ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 3 zł (w tym 5% VAT)

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

17 - 23 stycznia 2022 r.| nr 3 (781/2022) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

ŚWIDNIK. PZL nadal w sporze

Porozumienie czy strajk?

Mimo kolejnych rozmów między związkami zawodowymi a zarządem PZL-Świdnik wciąż nie udało się wypracować porozumienia płacowego na bieżący rok. Decyzja o tym, czy pracownicy zdecydują się na strajk powinna zapaść w tym tygodniu.

Str. 3

FOT. TEATROSTERWY.PL

Przemysław Gąsiorowicz zapisał się w naszej pamięci jako...

Aktor sztuki optymizmu

Należał do zespołu Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie od 15 lat. 43-letni Przemysław Gąsiorowicz poniósł śmierć w wypadku samochodowym 8 stycznia 2022, jadąc na pogrzeb kolegi. Żaden aktor nigdy nie jest gotowy na taki scenariusz... W niedzielę „Osterwa" zakończył siedmiodniową żałobę.

Str. 6

LUBLIN/ŚWIDNIK. W Rankingu Perspektyw 2022 większość naszych szkół w dół, ale były też efektowne awanse

Nieco gorsze perspektywy

I LO im. Stanisława Staszica w Lublinie i Technikum Elektroniczne im. Obrońców Lublina 1939 r. - to według najnowszego rankingu miesięcznika „Perspektywy" najlepsza szkoła ogólnokształcąca i techniczna w województwie lubelskim. Nasz najlepszy ogólniak spadł jednak w ogólnopolskim rankingu aż o 13. pozycji, na miejsce 31, a najlepsze technikum zachowało wysokie, 5. miejsce. Jeśli chodzi o Świdnik, w tym roku, w zestawieniu liceów lepiej wypadło II LO, choć i „Bronek" znalazł się w pierwszej pięćdziesiątce szkół na Lubelszczyźnie, a w zestawieniu szkół technicznych najwyżej uplasował się PCEZ.

Str. 9

ŚWIDNIK. Miasto kosztem ponad 350 tys. zł zmodernizowało parking, ale

Mieszkańcy dostali szlaban

FOT. SPOTTED ŚWIDNIK

Dobiegły końca prace związane z przebudową parkingu przy ul. Hellera, przy siedzibie Straży Miejskiej i Ogniska Muzycznego. Mieszkańcy okolicznych bloków liczyli, że po remoncie będą mogli zostawiać tu swoje auta, ale ku ich rozczarowaniu parking został odgrodzony szlabanem.

Str. 11

Burzliwa dyskusja nad proponowanymi zmianami w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na terenie zabytkowego zespołu parkowo-dworskiego na Węglinie

Gromy posypały się na miejskich planistów

Jak będzie wyglądała przyszłość zabytkowego zespołu dworsko-parkowego na Węglinie? Prywatny właściciel chce, aby w dworku przywrócona została funkcja mieszkaniowa. Zamierza też część działki zabudować pod usługi. Na to nie godzą się okoliczni mieszkańcy, pragnący zieleni i spokoju. Inwestorowi z pomocą może jednak przyjść miasto, które przygotowało kolejny projekt planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu. W czwartek w ratuszu odbyła się publiczna dyskusja, w której udział wzięły zainteresowane strony.

Str. 13

ŚWIDNIK. Rozczarowani i bezradni

Dla Świdnika na razie tylko obietnice

- Chyba nie pozostaje nam już nic innego jak zdjęcie włoskich flag i zawieszenie amerykańskich. Być może wtedy rząd zacznie patrzeć na nas przychylniej - żartują związkowcy z PZL-Świdnik, ale wcale nie jest im do śmiechu. Jak mówią, czują się rozczarowani i bezradni, bo od lat czekają na rządowe zamówienia. Tymczasem w minionym miesiącu MON poinformowało o podpisaniu kolejnej umowy z PZL Mielec.

Str. 7

W lubelskim Biurze Rzeczy Znalezionych bywają prawdziwe skarby, po które nikt się nie zgłasza

Gotówka, telefony, a nawet rowery czekają na właścicieli

Jak przyznają urzędnicy, mało kto zagląda do Biura Rzeczy Znalezionych w Urzędzie Miasta Lublin, a choćby w tej chwili na właścicieli czekają tam: m.in. portfel z gotówką, 6 telefonów komórkowych, kluczyki do aut, a nawet dwa rowery.

Str. 4

Fundacja Wolności konsekwentna do bólu

Ratusz ukrywa koncepcję

Str. 4

Mieszkańcy pytają

Dlaczego przejście jest zamknięte?

Jeden z mieszkańców osiedla Świt docieka dlaczego od kilku lat zagrodzona jest ścieżka prowadząca od ul. Wielkopolskiej do ul. Warmińskiej (równoległa do ul. Opolskiej – dod. aut.). – Z tego co wiem ten skrót biegnie miejską działką, a ktoś swego czasu postawił tam siatkę i bramę, i tak już zostało. Dlaczego? – pyta nasz rozmówca.

Str. 8

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ
19626 Damel Taxi Lublin
Google play
Available on the App Store
cena za kurs gwarantowana

ŚWIDNIK. Dworzec dopiero na wiosnę?

Pozostaje czekać... na mrozie

– Kiedy otwarty zostanie budynek nowego dworca? – to jedno z najczęstszych pytań, jakie zadają pasażerowie czekający na pociąg na stacji Świdnik Miasto. Jak się okazuje jeszcze nieprędko. PKP informuje, że otwarcie powinno nastąpić w drugim kwartale roku.

Prace związane z budową nowego dworca kolejowego na stacji Świdnik-Miasto ruszyły jeszcze jesienią 2020 roku. Na początek zrównano z ziemią budynek starego dworca, a w jego miejscu stanął nowy z przeszkloną fasadą. Świdniczanie oraz mieszkańcy pobliskich miejscowości, którzy na co dzień korzystają z połączeń PKP, zastanawiają się, kiedy nowy dworzec zostanie oddany do użytku.

Jeszcze całkiem niedawno, bo w październiku ub. r. PKP S.A. informowało, że planuje otworzyć dworzec w drugiej połowie 2021 r. Jednak tych planów, ku rozczarowaniu pasażerów, nie udało się zrealizować. – Co z dworcem? Dalej nie działa, a ludzie nie mają się gdzie schować przed zimnem i wiatrem. Czekają na peronach, w dodatku pod podciekającymi wiatami. Mam nadzieję, że nie będziemy czekać na otwarcie dworca aż do kolejnych wyborów, żeby władza miała czym się pochwalić – mówi pan **Tomasz**, nasz Czytelnik.

Jak informuje PKP S.A., w sensie budowlanym budowa nowego dworca Świdnik Miasto jest praktycznie zakończona. Nie oznacza to niestety, że lada dzień możemy spodziewać się jego otwarcia.

– W grudniu gestor sieci elektroenergetycznej (firma zewnętrzna w stosunku do wykonawcy i PKP S.A.) zakończył również prace przy nowym przyłączu elektroenergetycznym, dzięki czemu po podaniu prądu docelowego, będzie możliwe przeprowadzenie rozruchów i testów urządzeń oraz instalacji zainstalowanych na dworcu. To warunek niezbędny to przeprowadzenia odbiorów inwestycji oraz uzyskania pozwolenia na użytkowanie, a w konsekwencji otwarcia budynku nowego dworca dla podróżnych. Planujemy, że nastąpi ono w drugim kwartale bieżącego roku – przekazał **Bartłomiej Sarna** z PKP S.A.

Choć budynek dworca wygląda na ukończony, okazuje się, że nie wszystkie prace zostały już wykonane i na jego otwarcie pasażerowie będą musieli poczekać jeszcze prawdopodobnie kilka miesięcy

Brak możliwości schowania się przed chłodem i wiatrem to niejedyna bolączka korzystających ze stacji Świdnik-Miasto. Pasażerowie zwracają również uwagę na mało komfortowe warunki na peronie, z którego odjeżdżają pociągi do Lublina.

– Peron 2 nie posiada ani jednego krzesełka skierowanego w stronę toru, którym pociągi jadą do Lublina, tylko wszystkie skierowane są do toru prowadzącego na lotnisko, którym od jakiegoś czasu pociągi nie jeżdżą. Do tego krzesła są posadowione na środku platformy, akurat tam, gdzie jest załamanie dachu i gdzie bardzo często cieknie woda deszczowa lub ta skroplona na dachu. Czy nie da się nic z tym zrobić? – denerwują się pasażerowie.

Uwagi świdniczan przekazaliśmy do Biura Prasowego PLK S.A.

- W przypadku przeciekania wykonana zostanie konieczna naprawa, a przy nastaniu korzystniejszych warunków atmosferycznych część ławek zostanie przestawiona w drugą stronę – odpowiedział nam zespół prasowy PKP PLK S.A. **(w)**

Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju rozpoczął swoją działalność

Z pomocą mikro, małym i średnim przedsiębiorcom

Blisko 155 milionów złotych do wydania będzie miał Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju, spółka powołana z inicjatywy Zarządu Województwa Lubelskiego. Pieniądze mają zostać spożytkowane na opracowanie oraz realizację wieloletniego programu inwestycyjnego wsparcia mikro, małych i średnich przedsiębiorstw.

O powołaniu Lubelskiego Regionalnego Funduszu Rozwoju, a także powołaniu na prezesa Zarządu Rafała Langiewicza informowaliśmy już na łamach tygodnika w połowie ubiegłego roku. Teraz LRFR poinformowała o rozpoczęciu swojej działalności. Siedziba spółki mieści się w Lublinie w budynku Lubelskiego Centrum Konferencyjnego przy ul. Artura Grottgera 2. Oprócz prezesa, w funduszu pracę znajdzie 14 osób, w tym sześcioro w regionalnych biurach w Chełmie, Zamościu oraz Białej Podlaskiej, które obecnie są na etapie tworzenia.

Czym konkretnie będzie zajmował się LRFR? – Powierzona Funduszowi misja polega na zbudowaniu regionalnego systemu finansowania Województwa Lubelskiego. Spółka będzie zarządzać środkami finansowymi w obszarze wsparcia rozwoju mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Przedmiot umowy zawartej pomiędzy Województwem Lubelskim, a Lubelskim Regionalnym Funduszem Rozwoju Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością obejmuje m.in.: zarządzanie środkami finansowymi oraz ich efektywne angażowanie w obszarze wsparcia rozwoju mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, tworzenie organizacyjnych i finansowych warunków sprzyjających rozwojowi i pobudzaniu aktywności gospodarczej oraz podnoszeniu poziomu konkurencyjności i innowacyjności województwa lubelskiego – informuje **Remigiusz Małecki**, rzecznik Urzędu Marszałkowskiego.

Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju na swoją działalność otrzymał w ramach umowy z marszałkiem województwa blisko 155 mln złotych. To środki, które pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego realizowanego w latach 2007-2013 i mają zostać wydatkowane do 2027 roku. Czy jednak zadania LRFR nie pokrywają się z tym, co dotychczas oferowała Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości? Rzecznik UMWL na łamach tygodnika wyjaśniał już wcześniej, że działalność LAWP obejmuje wyłącznie bieżące Regionalne Programy Operacyjne, a przedmiotem jej działalności nie jest dystrybucja usług finansowych (pożyczkowych /poręczeniowych) – dotychczas te usługi były zlecane podmiotom zewnętrznym.

Rafał Langiewicz, prezes Zarządu LRFR- precyzuje, co robić będzie kierowana przez niego spółka. – Chcemy za pomocą zwrotnych instrumentów finansowych wpłynąć na ożywienie gospodarki regionu poprzez wspieranie aktywności inwestycyjnej podmiotów gospodarczych, w tym start-upów, przedsiębiorstw MŚP na etapie organizacyjnym lub we wczesnej fazie rozwoju. Liczymy, że wzmocnienie ich konkurencyjności i innowacyjności w dłuższej perspektywie przyczyni się do zwiększenia potencjału ekonomicznego i rozwoju Lubelszczyzny. Jestem przekonany, że poprzez skuteczne zarządzanie środkami finansowymi oraz ich efektywne angażowanie uda się nam tworzyć coraz korzystniejsze warunki sprzyjające rozwojowi i pobudzaniu aktywności gospodarczej i innowacyjności podmiotów z województwa lubelskiego – podkreśla R. Langiewicz.

Mikro-, mali i średni przedsiębiorcy już mogą ubiegać się o zwrotne pożyczki, oferowane przez LFRR w ramach projektu.

Szczegółowe informacje można znaleźć na **lrfr-lubelskie.pl** **BS**

Przyszli mecenasi złożyli uroczyste ślubowanie

Adwokatura to coś więcej...

W ubiegły poniedziałek w siedzibie Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie odbyło się ślubowanie aplikantów adwokackich, którzy pozytywnie zdali egzamin na aplikację. Teraz mogą już brać udział w szkoleniach, a także w nauce praktycznej, występując przed sądami za swoich patronów.

W tym roku egzamin na aplikację zdały 44 osoby, a to nieco ponad 50% tych, którzy do niego przystąpili. – Egzamin nie był łatwy. Przygotowania wymagały dużo wysiłku, pracy i wyrzeczeń – przyznaje **Aleksandra Pastucha,** jedna z aplikantek, która złożyła w poniedziałek ślubowanie.

Podniosłą uroczystość rozpoczął hymn lubelskiej Okręgowej Rady Adwokackiej skomponowany na 100-lecie przez jednego z jej członków, mecenasa Adama Załęckiego. Następnie głos zabrał mec. **Bartosz Przeciechowski**, dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej. – Po wielu latach studiów stajecie państwo u progu czegoś nowego, czegoś czego nie doświadczyliście, co będzie dla państwa wyzwaniem i co oznacza jeszcze więcej nauki, jeszcze więcej starań i dużo więcej pracy, by przystąpić do egzaminu adwokackiego – zwrócił się do aplikantów mec. Przeciechowski. – Adwokatura to nie tylko zawód, to coś więcej. Prawo zobowiązuje nas adwokatów do współdziałania w obronie praw i wolności obywatelskich, w stosowaniu i kształtowaniu prawa. To dotyczy także państwa - podkreślił dziekan ORA. – (...) Musimy głośno mówić o tym, że niedopuszczalne jest gwałcenie praw i wolności obywatelskich, prawa do niezawisłego sądu, prawa do prywatności czy prawa do wolności zgromadzeń – odniósł się do bieżącej sytuacji w Polsce mec. Przeciechowski i życzył aplikantom, by ucząc się zawodu, mieli odwagę dzielnie stanąć w obronie tego, co ślubują.

Następnie za dziekanem 44 aplikantów powtórzyło słowa roty ślubowania: - Ślubuję uroczyście w swej pracy aplikanta adwokackiego przyczyniać się ze wszystkich sił do ochrony praw i wolności obywatelskich oraz umacniania porządku prawnego Rzeczypospolitej. Obowiązki swe wypełniać gorliwie, zgodnie z przepisami prawa, zachować tajemnicę zawodową, a w postępowaniu swoim kierować się zasadami godności, uczciwości, słuszności i sprawiedliwości społecznej.

Ślubowanie aplikantów adwokackich w siedzibie Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie

– To bardzo ważny dzień dla mnie, przełomowy. To podsumowanie pięcioletniej ciężkiej pracy na studiach, wynagrodzenie naszych starań – powiedziała po ślubowaniu **Karolina Stasieczek**, jedna z aplikantek.

Aplikacja adwokacka trwa trzy lata i kończy ją egzamin zawodowy. Podczas niej aplikanci muszą zdać pozytywnie roczne egzaminy z bloku karnego po pierwszym roku, cywilnego pod drugim roku, a po trzecim roku aplikanci przystępują do egzaminu adwokackiego. **BS**

Odeszli...

Lubelskie i świdnickie nekrologi

LUBLIN

25.12.2021 r. Grażyna Szymańska, 70 lat
29.12.2021 r. Stanisław Baran, 71 lat
29.12.2021 r. Piotr Iwaniak, 60 lat
30.12.2021 r. Jan Kamecki, 83 lata
30.12.2021 r. Helena Kieres z d. Zduniak, 96 lat
30.12.2021 r. Kazimierz Włodek, 70 lat
31.12.2021 r. Zofia Szalast, 85 lat
1.01.2022 r. Stanisław Dymek, 72 lata
1.01.2022 r. Krystyna Kamińska, 93 lata
1.01.2022 r. Janina Kurowska z d. Pokora, 93 lata
3.01.2022 r. Marianna Tokarz, 84 lata
4.01.2022 r. Bożena Hałas, 63 lata
4.01.2022 r. Maria Prucnal z d. Selwa, 89 lat
4.01.2022 r. Piotr Stępniak, 31 lat
5.01.2022 r. Marian Matocha, 86 lat
5.01.2022 r. Jerzy Woźny, 93 lata
5.01.2022 r. Maria Znój, 68 lat
7.01.2022 r. Helena Buczak z d. Szkutnik, 81 lat
10.01.2022 r. dr inż. Jan Golec, 82 lata
10.01.2021 r. Antoni Rzążewski, 80 lat

ŚWIDNIK

1.01.2022 r. Jadwiga Łaguń, 71 lat
3.01.2022 r. Krzysztof Mazurek, 63 lata
4.01.2022 r. Jadwiga Kosyl, 89 lat
6.01.2022 r. Leokadia Wiland, 85 lat
8.01.2022 r. Danuta Dadun, 76 lat
9.01.2022 r. Mieczysław Rodaczek, 77 lat
9.01.2022 r. Zdzisław Waszczyński, 60 lat

Urzędnicy marszałka nie próżnują

Lubelskie liderem w wydawaniu unijnej kasy

Województwo Lubelskie wkroczyło w 2022 rok na pierwszym miejscu pod względem ilości podpisanych umów, zatwierdzonych wniosków o płatność na rzecz beneficjentów oraz certyfikacji do Komisji Europejskiej!

Dane, które ucieszyły włodarzy województwa, zostały zaprezentowane podczas XX posiedzenia Międzyresortowego Zespołu do spraw Funduszy Unii Europejskiej, na którym podsumowano realizację programów unijnych w Polsce w 2021 r. Wiceminister Funduszy i Polityki Regionalnej **Małgorzata Jarosińska-Jedynak** przypomniała, że ostatni rok był szczególnie trudny. Pandemia COVID-19 wpłynęła na wszystkie dziedziny życia, w tym także na wdrażanie funduszy unijnych. Pomimo tego, w skali kraju, udało się z sukcesem zakończyć rok jeśli chodzi o wdrażanie unijnych środków. – Nasza ciężka praca przekłada się na efekty, a tymi efektami jest fakt, że Polska cały czas pozostaje w czołówce Państw Unii Europejskiej, jeśli chodzi o wykorzystanie środków unijnych. Komisja Europejska zrefundowała nam już 54 mld euro, czyli blisko 69% alokacji, a to daje Polsce pod tym względem drugie miejsce w Europie – podkreśliła wiceminister.

Duża w tym zasługa Województwa Lubelskiego, które w pod względem zakontraktowania środków z Regionalnego Programu Operacyjnego jest liderem w skali kraju. Podpisano 8 129 umów, których dofinansowanie z UE wyniosło ponad 9,9 mld zł (98,89% alokacji RPO WL). Zatwierdzono aż 34 786 wniosków o płatność na kwotę dofinansowania z UE 7,603 mld zł (75,85%). Certyfikacja do KE to zatwierdzone 2 105 888 331,33 euro, co stanowi 83,06% alokacji. – Wysokie miejsca w rankingach to ciężka praca naszych beneficjentów, którzy chętnie sięgają po środki europejskie. Cieszę się, że nasze województwo jest coraz bardziej widoczne na tle innych regionów – mówi marszałek **Jarosław Stawiarski**.

Na posiedzeniu Zespołu przedstawiony został także stan prac nad programem Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027. – Jako pierwsze województwo poddaliśmy nasz projekt pod konsultacje społeczne oraz jako pierwsi w kraju podpisaliśmy Kontrakt Programowy z Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej, co otworzyło nam drogę do negocjacji z Komisją Europejską. Jesteśmy już po pierwszym spotkaniu negocjacyjnym z Komisją Europejską, które było poświęcone wsparciu z Europejskiego Funduszu Społecznego+. Pokazuje to jak bardzo zaawansowany jest stan prac w zakresie programu na lata 2021-2027 – podkreśla **Anna Brzyska**, dyrektor Departamentu Zarządzania RPO UMWL. **BS**

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Ekstra kasa trafiona w Felicity

Kolejny szczęściarz z Lublina

7 8 19 28 35 1

Któż nie chciałby tak rozpocząć nowego roku! 7 stycznia jeden z grających w kolekturze LOTTO w centrum handlowym Felicity przy al. Wincentego Witosa 32 w Lublinie ustrzelił Ekstra Pensję i co miesiąc przez najbliższe 20 lat otrzymywał będzie 5000 zł, w sumie okrągły milion!

Posiadacz szczęśliwego kuponu zdecydował się na grę metodą chybił trafił, a główną wygraną przyniosły mu liczby: 7, 8, 19, 28, 35 oraz 1. Warto dodać, że to trzecia Ekstra Pensja, która padła w Lublinie w historii tej gry. Natomiast lokalny rekord wysokości wygranych w Kozim Grodzie wciąż należy do Lotto – w kwietniu 2020 roku szczęściarz zgarnął za „szóstkę" ponad 23,7 mln zł!

Przypominamy, że miniony, 2021 rok był z kolei dla lubelskiego Oddziału Totalizatora Sportowego rekordowy pod względem wypłaconych wysokich wygranych w grach liczbowych. Łącznie na konta grających trafiło aż 153, 6 mln zł. Najwyższą była „szóstka" warta 14 981 126,00 zł, „ustrzelona" 9 listopada w punkcie LOTTO przy ul. Jagiełły 1 na Felinie. 250 tys. trafił ktoś w Lublinie 17 lipca w Kaskadę oraz 30 lipca w Keno.

BS

ŚWIDNIK. PZL nadal w sporze

Porozumienie czy strajk?

Mimo kolejnych rozmów między związkami zawodowymi a zarządem PZL-Świdnik wciąż nie udało się wypracować porozumienia płacowego na bieżący rok. Decyzja o tym, czy pracownicy zdecydują się na strajk powinna zapaść w tym tygodniu.

Jak informowaliśmy w poprzednim numerze od kilkunastu tygodni trwają rozmowy pomiędzy zarządem PZL-Świdnik a związkami zawodowymi, dotyczące podwyżek wynagrodzeń w 2022 r. Mimo 19 rund negocjacji stronom nie udało się wypracować porozumienia. W minioną środę, 12 stycznia, odbyły się kolejne tury rozmów. Obie strony przedstawiły swoje propozycje i oczekiwania.

– Pracodawca stwierdził, że przedstawiona przez niego propozycja jest ostateczną i jeśli nie zostanie przyjęta w poniedziałek (17 stycznia) zaczniemy wybierać mediatora, czyli przejdziemy do kolejnego etapu sporu zbiorowego (został on zarejestrowany w PIP w Lublinie 23 grudnia 2021 r. – przyp. **aut.**) – mówią związkowcy. – Pracownicy oczekują podwyżek, które wyrównają olbrzymią, blisko dwucyfrową inflację z wyrównaniem od stycznia. Propozycja podwyżki pracodawcy odbiega od naszych oczekiwań. Nie jest to jeszcze to, co chcielibyśmy osiągnąć. Niemniej od tego, do czego możemy zejść dzieli nas niewiele, ale ta różnica jeszcze jest istotna. Pracodawca stawia na składniki zmienne wynagrodzenia, natomiast my chcielibyśmy, aby większy nacisk położono na składniki trwałe, czyli podniesienie stawek osobistego zaszeregowania, w taki sposób, aby chociaż częściowo zrekompensować załodze to, co się dzieje na rynku. Pracodawca ma dobre wyniki finansowe i stać go na to. Uważamy, że w tych trudnych czasach powinien naruszyć zysk, który załoga wypracowała za ubiegły rok i podzielić się nim, aby jakoś przetrwać ten trudny okres. To wspólne stanowisko wszystkich organizacji związkowych.

Proponowane przez zarząd stawki nie są jawną informacją. Związki zawodowe dostały jednak zgodę na to, aby skonsultować je z załogą.

Opinie członków związków zbierano do ubiegłego piątku.

– Jeśli taka będzie wola załogi, zgodzimy się na to, co zaoferował pracodawca; jeśli zaś załoga stwierdzi, że jest to nie do przyjęcia, to idziemy po mediatora, spisujemy protokół rozbieżności, robimy strajk ostrzegaczy i referendum strajkowe. W ocenie związków zawodowych jest to za mało, ale ostateczny głos należy do załogi. Zdecyduje większość. Z opinii, które już do nas spłynęły wynika, że część pracowników jest skłonna przyjąć to, co zaproponował zarząd, tym bardziej, że udało nam się wynegocjować jednorazowe świadczenie, które zostałoby wypłacone z poborami za styczeń, co jest dość istotnie, ale generalnie wśród pracowników przeważa zdanie, że podwyżka jest za mała i należy iść w opcję strajkową. Zaznaczamy, że nie są to dane ze wszystkich wydziałów. Decyzję o tym co dalej podejmiemy w poniedziałek – informują związkowcy.

(w)

Budowa pięciu lubelskich ulic z „Polskiego Ładu" ruszy lada dzień

Wykonawca osiedlowych ulic wybrany

Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie rozstrzygnął postępowanie przetargowe na zadanie pod nazwą „Budowa dróg gminnych w osiedlach mieszkaniowych w Lublinie". Chodzi o pierwszą z inwestycji realizowanych w ramach Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład. Zgodnie z przewidywaniami wygrała najtańsza, spośród czterech ofert, złożona przez konsorcjum firm KPRD Lublin Sp. z o. o. i PRD Lubartów S. A.

Wybrany wykonawca otrzyma za swoje prace kwotę ponad 4,9 mln zł i udzieli pięcioletniej gwarancji na zrealizowane roboty. W ramach zadania powstaną drogi w trzech dzielnicach. W dzielnicy Dziesiąta zbudowane zostaną: ul. Oczki, Brata Alberta i Kuncewiczowej wraz z chodnikami i kanalizacją. Na Wrotkowie powstanie brakujący odcinek ul. Wapowskiego między ul. Domeyki i ul. Samsonowicza, a na Czechowie połączenie ul. Szeligowskiego z ul. Milenijną na przedłużeniu ul. Fijałkowskiego. Inwestycje mają być gotowe w 9 miesięcy od podpisania umowy. Będą finansowane w 95% z rządowego programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład".

Marek Kościuk

Od lutego nowe działa do walki z inflacją i drożyzną

Rząd wzmacnia tarczę antyinflacyjną

W ubiegły czwartek sejm uchwalił wzmocnienie obowiązującej od nowego roku tarczy antyinflacyjnej. Za dodatkowymi rozwiązaniami, które mają ograniczyć drastyczny wzrost cen nośników energii i związane z nim podwyżki cen produktów i usług, głosowali niemal wszyscy posłowie. Teraz ustawa trafi do senatu, który pewnie przyjmie ją bez poprawek, a później do podpisu prezydenta. Ma obowiązywać od 1 lutego. Przy okazji rządzący nie zapomnieli o wydźwięku propagandowym – w każdym sklepie spożywczym i rolniczym, przy kasie, ma być umieszczona plansza informująca o obniżce VAT na żywność i nawozy do 0%. Informacja o obniżce VAT ma być widoczna również m.in. na stacjach benzynowych, a dostawcy ciepła i energii mają informować o tym swoich odbiorców.

Obowiązująca od stycznia pierwsza wersja tarczy antyinflacyjnej wprowadzająca czasowe obniżenie akcyzy na energię elektryczną, gaz i niektóre paliwa silnikowe, czasowe wyłączenie paliw z opodatkowania podatkiem od sprzedaży detalicznej, obniżenie z 23 do 8% VAT na energię elektryczną, gaz i energię cieplną oraz wprowadzenie dodatku osłonowego okazała się dziurawa i niewystarczająca. Nie objęła np. wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych, szpitali, czy placówek oświatowych, które za gaz miały płacić jak przedsiębiorcy, czyli często kilkaset procent więcej niż dotychczas. Tarcza okazały się również niewystarczająca, by zapobiec wzrostowi cen w sklepach i usług. Rząd przedstawił więc dodatkowe rozwiązania. I choć opozycja nie omieszkała wytykać mankamentów pierwszej tarczy i że rząd w drugiej jej wersji wykorzystał jej pomysły w sejmie nikt nie odważył się podnieść ręki przeciwko rozwiązaniom, które dadzą Polakom odczuwalne oszczędności.

Tracza antyinflacyjna 2.0 wprowadza czasowe (do końca lipca br.) obniżenie stawki VAT na paliwo z 23% do 8%, co powinno – zadaniem rządu - obniżyć ceny benzyny, czy diesla do ok. 5 zł/l; zerową stawkę VAT na podstawowe produkty spożywcze, które teraz są objęte stawką 5% (np. chleb, mięso i ryby oraz przetwory z nich, produkty mleczarskie, warzywa i owoce oraz przetwory z nich, zboża, produkty przemysłu młynarskiego, przetwory ze zbóż i wyroby piekarnicze, niektóre napoje); zerową stawkę VAT na gaz dla gospodarstw domowych; przedłużenie obniżki 5% stawki VAT na prąd; obniżenie VAT na ciepło do 5%; 0% VAT na nawozy (teraz są objęte stawką 8%); objęcie taryfami gazowymi (czyli zatwierdzanymi przez URE jak to jest w przypadku odbiorców indywidualnych) spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych, a także szpitali, szkół, przedszkoli, żłobków oraz instytucji kultury.

Jak wylicza rząd, rozwiązania wprowadzone pierwszą tarczą pozwoliły obniżyć szczyt inflacyjny o około 1 do 1,5 punktu procentowego i taką samą skalę obniżki inflacji powinna przynieść druga odsłona tarczy. – Tarcze antyinflacyjne powinny przynieść Polakom 15 mld oszczędności, a bezprecedensowa obniżka podatków i najwyższa kwota wolna jaką mieliśmy w historii, które też mają na celu ochronę budżetów polskich rodzin, kolejne 18 mld złotych – mówi premier **Mateusz Morawiecki**, który jednocześnie zaapelował do przedsiębiorców sprzedających żywność i nawozy, na które będzie obowiązywała zerowa stawka VAT, o uwzględnienie tego i odpowiednie obniżenie cen w sklepach, dając do zrozumienia, że aparat państwowy będzie to sprawdzać. Jednocześnie zaapelował do Polaków, by sprawdzali, czy sklepikarze obniżyli ceny.

Przedsiębiorcy nie kryją oburzenia, że próbuje się zrobić z nich spekulantów i wskazują, podobnie jak ekonomiści, że handlowcom trudno będzie obniżyć ceny skoro jednocześnie wielokrotnie więcej muszą zapłacić za gaz, czy prąd. Rząd nie zapomniał również o wydźwięku pijarowo-propagandowym. Wszyscy sprzedawcy towarów spożywczych będą mieli obowiązek umieszczenia przy kasie „czytelnej informacji, że od dnia 1 lutego 2022 r. do dnia 31 lipca 2022 r. dla towarów spożywczych obowiązuje stawka podatku od towarów i usług obniżona do wysokości 0 proc." Podobna informacja ma się również znaleźć w firmach i na stacjach benzynowych. Również sprzedawcy gazu ziemnego, energii elektrycznej i energii cieplnej będą zobowiązani do „przekazywania nabywcy tych towarów informacji o obniżonych stawkach podatku", albo na fakturze, albo w oddzielnych pismach.

Wprowadzane obniżki VAT-u i akcyzy (do tego od kwietnia ma obowiązywać dodatek żłobkowy w wysokości 400 zł) na pewno realnie ulżą Polakom i pewnie nieco wyhamują inflację, ale niektórzy już zastanawiają się co będzie po 31 lipca. Czy ceny i inflacja znów wystrzelą w górę? Jeśli do tego czasu na światowych giełdach nie spadną ceny ropy i gazu, a uprawnienia do emisji CO_2 wciąż pozostaną na horrendalnie wysokim poziomie, pewnie obowiązywanie tarczy trzeba będzie przedłużyć. Można przypuszczać, że mając w perspektywie zbliżające się wybory parlamentarne, na kolejną eksplozję cen i wzrost kosztów życia rząd nie pozwoli sobie za wszelką cenę.

ZM

ŚWIDNIK. Jest drogo, a będzie jeszcze drożej

Podwyżki wciąż przed nami

Szalejąca inflacja, rosnące ceny żywności, gazu, prądu, a nawet węgla - tym przywitał nas 2022 rok. Świdniczanie także skarżą się na podwyżki opłat, ale obawiają się, że na tym nie koniec. I słusznie.

Od listopada ub. r. świdniczan korzystających z miejskiej sieci ciepłowniczej obowiązują nowe stawki opłat za ogrzewanie. Podwyżka nie była aż tak drastyczna i jak wyjaśniał PEC wynikała głównie z wyższych cen zakupu i produkcji energii u dostawcy, czyli spółki Veolia Wschód.

– Podwyżka źródła w wysokości ok. 12 proc. weszła w życie w lipcu ub. r.; nasza w listopadzie ub. r. na poziomie ok. 4 proc. To w sumie daje średnio 10-11 proc. podwyżki. Teraz, w związku z obniżeniem stopy VAT z 23 na 8 proc., podwyżka została zniwelowana dla ostatecznego odbiorcy. Wygląda na to, że GJ ciepła w styczniu bieżącego roku kosztuje około kilka procent mniej niż na początku ubiegłego roku; natomiast w porównaniu do grudnia 2021 roku jest tańszy o te 15 proc. – wyjaśnia **Krzysztof Michalski**, prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Świdniku.

Nie oznacza to jednak, że w ciągu najbliższych miesięcy nic się nie zmieni. Wyższych opłat za ciepło z miejskiej sieci możemy spodziewać się najprawdopodobniej w połowie roku, kiedy zazwyczaj wchodzą w życie nowe, roczne taryfy Veolii Wschód.

– Podwyżek możemy spodziewać się wtedy, kiedy Urząd Regulacji Energetyki zatwierdzi taryfę dla źródła. W tej chwili nic nam nie wiadomo o tym, aby Veolia starała się o nową taryfę, więc zakładamy, że w ciągu najbliższych kilku miesięcy opłaty zostaną na tym samym poziomie – dodaje K. Michalski.

Jakich podwyżek możemy się spodziewać latem, prezes PEC-u nie chce przesądzać. Jak zaznacza, jest to uzależnione głównie od tego, o ile wzrosną ceny prądu i uprawnienia do emisji dwutlenku węgla, bo stanowi to największy koszt.

Świdniczanie, którzy ogrzewają domy gazem lub choćby używają go w kuchenkach już odczuli podwyżki, nawet 300-procentowe. Większość instytucji publicznych znajdujących się na terenie Świdnika (szkoły, szpital, przedszkola, urzędy itp.) korzysta z miejskiej sieci ciepłowniczej, więc podwyżek z tytułu droższego ogrzewania jeszcze nie odczuły. Urząd Miasta Świdnik, przynajmniej na razie nie ma też wielkich obaw o rosnące ceny prądu. Jeszcze w 2020 roku magistrat ogłosił przetarg na dostawy energii elektrycznej dla Gminy Miejskiej Świdnik oraz jej jednostek (wszystkich szkół, przedszkoli, budynków spółek i miejskich instytucji), na potrzeby oświetlenia ulicznego oraz eksploatacji budynków i lokali na lata 2021-2022. Spośród trzech złożonych ofert wybrano ofertę spółki Orange Energia, która zaproponowała kwotę 4,1 mln zł (brutto z akcyzą).

– Mamy umowę przetargową, która obowiązuje jeszcze przez ten rok, więc na razie nie obawiamy się tych podwyżek aż tak bardzo, ale zdajemy sobie sprawę, że w kolejnych przetargach te ceny na pewno będą wyższe. Wymiana tysiąca lamp oświetlenia ulicznego na LED-owe przełoży się na pewne oszczędności i wydaje się, że to co w ten sposób zaoszczędzimy, będzie trzeba i tak przeznaczyć na zakup energii – mówi **Marcin Dmowski,** wiceburmistrz Świdnika.

Z końcem ubiegłego roku przetarg na dostawy prądu rozpisało również Starostwo Powiatowe w Świdniku. Postępowanie objęło wszystkie powiatowe instytucje m.in. szkoły, domy pomocy społecznej. Wpłynęła jedna oferta firmy Entrade z Jawczyc na kwotę 980 970,92 zł, z którą starostwo podpisało umowę. Będzie ona obowiązywać do końca roku.

– Ogłosiliśmy przetarg dla wszystkich jednostek; jako duży odbiorca mogliśmy wynegocjować lepsze warunki. Podwyżka jest widoczna, choć nie jest ona tak drastyczna. Gdyby każdy z dyrektorów powiatowych instytucji musiał negocjować te stawki samodzielnie, na pewno byłoby drożej – mówi **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki.

Postępowanie przetargowe dotyczące energii elektrycznej objęło również budynki szpitala, który jest jednym z większych odbiorców.

– Trwająca już 3 rok pandemia wywoła ogólnoświatowy kryzys gospodarczo-finansowy i my jako mały podmiot również to odczuwamy – komentuje **Jacek Kamiński**, szef SP ZOZ w Świdniku. – Domyślamy się, że te rachunki za prąd i ogrzewanie będą wyższe. Środków brakuje, koszty rosną. Na pewno da się zauważyć bardzo gwałtowny wzrost kosztów eksploatacji szpitala. Liczymy na pomoc państwa; czekamy na tarczę, która ma złagodzić te koszty i na podniesienie wyceny świadczeń.

Jednostki powiatu znajdujące się poza Świdnikiem np. DPS-y nie tyle są uzależnione od cen gazu, co od cen węgla. Większość z nich ma kotłownie i korzysta z pieców na węgiel lub miał. Inaczej jest w przypadku kortów tenisowych przy PCEZ i hali sportowej przy I LO. Oba obiekty są ogrzewane właśnie gazowo i starostwo ma obawy, że i tak niemałe koszty ich eksploatacji niebawem jeszcze wzrosną.

– Mimo, że budynek liceum jest ogrzewany ciepłem z PEC, to hala sportowa przy szkole ma dwa potężne gazowe piece; kosztowały łącznie z instalacją 98 tys. zł – mówi starosta. – Ogrzewanie gazowe znacznie podnosi koszty funkcjonowania. Dodatkowo w jednym z pieców ostatnio zepsuła się pompa. Koszt jej naprawy to 4,5 tys. zł. Sprawdzamy czy nie da się tego zrobić w ramach gwarancji. Poprzednikom bardzo zależało, aby oddać halę do użytku jeszcze przed wyborami. Wpięcie w sieć ciepłowniczą wymagało uzgodnień i trochę więcej czasu, a teraz mamy tego efekt. Rozważamy możliwość włączenia hali do sieci miejskiej i sprzedaży pieców. W grę wchodzi jeszcze ustalenie trwałości przedsięwzięcia, bo halę wybudowano przy wsparciu zewnętrznym. **(w)**

W lubelskim Biurze Rzeczy Znalezionych bywają prawdziwe skarby, po które nikt się nie zgłasza

Gotówka, telefony, a nawet rowery czekają na właścicieli

Jak przyznają urzędnicy, mało kto zagląda do Biura Rzeczy Znalezionych w Urzędzie Miasta Lublin, a choćby w tej chwili na właścicieli czekają tam: m.in. portfel z gotówką, 6 telefonów komórkowych, kluczyki do aut, a nawet dwa rowery. W ubiegłym roku z ponad 140 przechowywanych tam przedmiotów odebrano zaledwie 8, a nikt nie zgłosił się m.in. po kilka portfeli z gotówką, kilkadziesiąt smartfonów, czy walizkę z pieniędzmi i kilkoma laptopami, które przeszły tym samym na rzecz miasta.

Co jakiś czas lubelski Ratusz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej zamieszcza wezwania do odbioru rzeczy przechowywanych w Urzędzie Miasta Lublin przez Wydział Organizacji Urzędu przy ul. Dolnej 3 Maja 5. Jeśli ktoś coś zgubił warto tam zajrzeć, bądź śledzić BIP, bo jak twierdzą urzędnicy po przechowywane przez nich rzeczy najczęściej nikt się nie zgłasza, a nie brakuje tam przedmiotów wartościowych czy samej gotówki. Np. na koniec ubiegłego roku na wykazie rzeczy czekających na właściciela czekało m.in. 6 telefonów komórkowych (w tym Iphone), kluczyki do aut marki Renault i Opel, walizka, portfel z pieniędzmi (urzędnicy oczywiście nie zdradzają z jaką kwotą) czy dwa rowery górskie marki Kross i Btwin. – Rzeczy znalezione do naszego biura przekazywane są najczęściej przez komisariaty Policji oraz przez samych mieszkańców. Biuro przyjmuje wszystkie znalezione na terenie miasta rzeczy poza bronią, amunicją, materiałami wybuchowymi, dowodami osobistymi i paszportami – te rzeczy oddaje się jednostce Policji. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, istnieje również możliwość odmówienia przyjęcia rzeczy, której szacunkowa wartość nie przekracza 100 zł chyba, że jest to rzecz o wartości historycznej, naukowej albo artystycznej – wyjaśnia **Anna Czerwonka** z biura prasowego lubelskiego magistratu.

Okazuje się, że choć do miejskiego magazynu trafia sporo przedmiotów, to niewiele z nich znajduje swoich właścicieli. Warto jednak pamiętać, że takiej zguby nie może odebrać przypadkowa osoba, a urzędnicy mają obowiązek sprawdzić tych, którzy zgłaszają się po jej odbiór.

– Zgłaszając się po zagubioną rzecz, właściciel zobowiązany jest podać jej dokładny opis (m.in. wygląd, kolor, znaki szczególne) oraz określić gdzie i kiedy ją zgubił. Jeśli wszystkie informacje zostaną potwierdzone, właściciel okazuje do wglądu dowód tożsamości, podpisuje protokół wydania rzeczy znalezionej i odbiera zagubiony przedmiot – mówi Anna Czerwonka.

Statystycznie zaledwie ok. 5 proc. przekazywanych do Biura Rzeczy Znalezionych przedmiotów zostaje odebranych przez właścicieli. W ubiegłym roku spośród ponad 140 rzeczy właściciele zgłosili się po zaledwie 8, choć w BRZ było do odebrania kilkanaście portfeli i portmonetek z gotówką i same pieniądze, kilkadziesiąt telefonów komórkowych i rowerów, biżuteria, a nawet kilka torebek i toreb podróżnych w tym jedna wypełniona kilkoma laptopami i smartfonami.

Zgodnie z przepisami, rzecz znaleziona, która nie zostanie przez osobę uprawnioną odebrana w ciągu roku od dnia doręczenia jej wezwania do odbioru, a w przypadku niemożności doręczenia wezwania – w ciągu dwóch lat od dnia jej znalezienia, staje się własnością znalazcy. W przypadku nieodebrania przez znalazcę tej rzeczy przechodzi ona na własność powiatu, a więc w tym przypadku samorządu Lublina.

Marek Kościuk

Fundacja Wolności konsekwentna do bólu

Ratusz ukrywa koncepcję

Nam, dziennikarzom wypada tylko popodziwiać konsekwencję z jaką lubelska Fundacja Wolności odkrywa informacje, które próbują ukryć dysponenci publicznych pieniędzy. Prezes Krzysztof Jakubowski i jego ekipa po raz kolejny, dzięki skardze do WSA, przymusiła urzędników do ujawnienia skrywanej informacji. Tym razem chodzi o ujawnienie opracowania projektu koncepcyjnego przebudowy stadionu żużlowego przy Al. Zygmuntowskich, choć mimo prawomocnego wyroku w tej sprawie Ratusz miga się z jego wykonaniem.

W 2019 roku Prezydent Lublina zawarł umowę ze spółką Kavoo Invest na opracowanie projektu koncepcyjnego przebudowy stadionu przy Al. Zygmuntowskich. Koszt umowy wyniósł 360 tys. złotych, ale później jej zakres, a tym samym cena została zmniejszona do 230 tys. zł. – Informacja o podpisaniu umowy została ogłoszona na konferencji prasowej we wrześniu 2019 roku – przypomina **Krzysztof Jakubowski**, prezes Fundacji Wolności. – Kiedy jednak zapytaliśmy o treść wykonanej dokumentacji, prezydent odmówił jej przedstawiania, zasłaniając się „dokumentem wewnętrznym/roboczym".

Fundacja w takich wypadkach nigdy nie odpuszcza. I tym razem decyzję o odmowie udostępnienia informacji publicznej zaskarżyła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, a sąd przyznał Fundacji rację, nakazując prezydentowi rozpatrzeć wniosek Fundacji.

– Sąd w swoim orzeczeniu zwrócił uwagę, iż „informację publiczną stanowi każda wiadomość wytworzona przez szeroko rozumiane władze publiczne oraz osoby pełniące funkcje publiczne, a także inne podmioty, które władzę publiczną realizują lub gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa w zakresie tych kompetencji„. Orzeczenie jest już prawomocne – poinformował w ubiegłą środę prezes Jakubowski. – Czekamy na przesłanie dokumentacji.

Ratusz miał to zrobić do piątku, 14 stycznia. Tymczasem, jak ustalił Dziennik Wschodni, miasto jeszcze dzień przed tym terminem nie było przekonane, czy ujawni treść koncepcji, po swojemu interpretując wyrok WSA. – Sąd wprawdzie potwierdził, że dokumentacja projektowa stanowi informację publiczną, jednak wskazał również, że taka informacja może podlegać ograniczeniu ze względów przewidzianych w przepisach – mówiła Dziennikowi **Justyna Góźdź** z UM Lublin, wskazując na Prawo zamówień publicznych oraz „zachowanie uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców".

Wizualizacja nowego stadionu żużlowego, który ma powstać w dolinie Bystrzycy w rejonie ul. Krochmalnej i Ciepłej

W piątek Ratusz poinformował, że koncepcję przedstawi do 28 lutego, bo… do tego czasu zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie kompletnej dokumentacji na budowę hali sportowej z funkcją żużlową w pobliżu ul. Krochmalnej i Ciepłej. – Nie rozumiem tej argumentacji, jest absurdalna – komentuje K. Jakubowski.

Dlaczego Fundacja chce zobaczyć co jest w koncepcji, która miała powstać do końca 2019 roku? By opinia publiczna dowiedziała się na co urząd wydał 230 tys. zł i po co w ogóle zamówił koncepcję skoro trzy miesiące później, w grudniu 2019 roku, ogłosił, że plan budowy nowego stadionu żużlowego w miejscu stadionu piłkarsko-żużlowego przy Al. Zygmuntowskich jest już nieaktualny, bo nie byłoby gdzie przenieść żużlowców na czas budowy obiektu i nowy stadion żużlowy powstanie w rejonie ul. Krochmalnej i Ciepłej. Jednocześnie zaprezentowano jego wizualizację. **ZM**

Miasto wyjaśnia

Na Lwowskiej będzie porządek

- Porozrzucane butelki, śmieci i gnijące liście. Okolice budynków przy Lwowskiej 6 i 10 tak wyglądają od tygodni – poskarżyła się nam w Święto Trzech Króli telefonicznie jedna z Czytelniczek, a i jeszcze tego samego dnia nasz reporter odwiedzając ulicę Lwowską w towarzystwie naszej informatorki mógł na własne oczy przekonać się, że miała rację.

– Bałagan przed budynkiem Lwowska 6, a także obok na skwerze przed blokiem nr 10, od strony jednej z głównych ulic Kalinowszczyzny, to nic nowego. Odkąd pamiętam tutaj jest tak brudno – twierdziła Czytelniczka, pokazując dziennikarzowi porozrzucane butelki, grubą warstwę gnijących liści i porozrzucane śmieci. – Do tego nie ma tu żadnego kosza na śmieci – narzekała.

Ubiegły piątek był dla urzędników dniem wolnym od pracy, więc nie poznaliśmy komentarza w tej sprawie lubelskiego Ratusza, zapowiadając w materiale „Taki widok miastu chluby nie przynosi", który ukazał się w poniedziałkowym wydaniu „Nowego Tygodnia", że wrócimy do sprawy.

Służby prasowe prezydenta **Krzysztofa Żuka** już w poniedziałek same poinformowały, że sprawdzą i prześlą nam komentarz w sprawie sprzątania tego terenu. Tak też się stało.

– Po przeprowadzonej wizji z wykonawcą prac ustalono, że teren ten zostanie dzisiaj (12 stycznia) uporządkowany – poinformowała nas w ubiegłą środę **Monika Głazik** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

– Utrzymaniem zieleni w dzielnicy Kalinowszczyzna do 31 grudnia 2021 r. zajmowała się firma Trade Projekt, natomiast od 1 stycznia 2022 r. obowiązki na tym terenie przejęła firma Garden Designers. Sytuacja jaka miała miejsce w zakresie utrzymania porządku w rejonie ul. Lwowskiej była przejściowa i miała związek ze zmianą zakresu umowy oraz wykonawcy – zapewniła Monik. Głazik.

BS

Sprawdziliśmy. W ubiegłą środę w okolicach bloków Lwowska 6 i 10 faktycznie pojawiły się ekipy porządkowe. Nie uprzątnęły jednak liści, ale jak zapewnia miasto, teren zostanie wygrabiony jak tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne. – Zakładamy, że prace w tym zakresie zakończą się w tym miesiącu – poinformowała M. Głazik

Za mało konkretów

Miasto odmawia prokuraturze

Miasto odmówiło Prokuraturze Okręgowej w Lublinie ustalenia lokalizacji dla budowy nowego gmachu na działce przy ul. Narutowicza 35-39-39a, a więc na tyłach obecnej siedziby przy ul. Okopowej 2a. Zastrzeżenia do złożonej koncepcji miał konserwator zabytków. Prokuratura jednak nie rezygnuje z inwestycji.

Wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego w postaci budowy nowego budynku na potrzeby prokuratury na tyłach obecnej siedziby Prokuratury Okręgowej w Lublinie przy ul. Okopowej wpłynął do lubelskiego Ratusza w październiku ubiegłego roku.

– Wniosek dotyczy budowy nowego budynku biurowego wraz z parkingiem. Planowana kubatura obiektu to ok. 1200 m2, szerokość elewacji frontowej określono na 36 m, a wysokość obiektu na 15 m tj. do 4 kondygnacji nadziemnych – informowała **Anna Czerwonka** z Urzędu Miasta Lublin.

Przedstawiciele prokuratury nie chcieli wówczas mówić o szczegółach planowanej inwestycji. – To tylko wstępne rozpoznanie możliwości wykorzystania określnych działek dla celów działalności prokuratury. Żadna konkretna decyzja o inwestycji, jej finalnym kształcie, czy terminach budowy jeszcze nie zapadła – zastrzegała prokurator **Agnieszka Kępka**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Na razie realizacja tych planów dostała czerwone światło. Ratusz wydał prokuraturze decyzję odmowną, powołując się na stanowisko Miejskiego Konserwatora Zabytków.

– Planowana inwestycja znajduje się w granicach wpisanego do rejestru zabytków zespołu urbanistycznego Starego Miasta i Śródmieścia Lublina. Miejski Konserwator Zabytków stwierdził, że możliwe jest zagospodarowanie przedmiotowej działki na potrzeby inwestora, jednakże przedstawiona propozycja zagospodarowania tego obszaru nie pozwoliła jednoznacznie określić ani zakresu inwestycji, ani jej wpływu na podlegający ochronie konserwatorskiej zespół urbanistyczny oraz ujęte w Gminnej Ewidencji Zabytków sąsiednie kamienice. Inwestor podał informacje o planowanym przedsięwzięciu w sposób bardzo ogólny, m.in. nie wskazał precyzyjnej lokalizacji planowanego budynku i parkingu, rozwiązań w zakresie obsługi i układu komunikacyjnego oraz nie wykazał kolizji projektowanego zagospodarowania terenu z istniejącą zielenią – wyjaśnia **Anna Czerwonka** z UM Lublin.

Śledczy chcieliby wybudować nowych gmach na działce na tyłach Prokuratury Okręgowej

Prokuratorzy nie zgadzają się z tą decyzją i zapewniają, że nie rezygnują ze starań o możliwość budowy nowej siedziby w centrum miasta.– Złożyliśmy zażalenie na decyzję w tej sprawie – poinformowała nas Agnieszka Kępka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Lubelscy śledczy od dawna borykają się z kłopotami lokalowymi. W gmachu przy Okopowej-Narutowicza, gdzie mieszczą się Prokuratura Regionalna, Okręgowa i Rejonowa Lublin-Północ zabrakło miejsca dla wydziału Zamiejscowego Prokuratury Krajowej, który wynajmuje pomieszczenia w prywatnej kamienicy przy ul. Głowackiego. Nowy budynek, który mógłby powstać na tyłach obiektu przy Okopowej-Narutowicza, pozwoliłby rozwiązać te problemy. **Marek Kościuk**

Wszystko już było dopięte na ostatni guzik, a maturzyści szykowali się do balu, kiedy...

Koronawirus skasował studniówkę

W ubiegłym numerze pisaliśmy, że maturzyści z większości lubelskich i świdnickich szkół planują przeprowadzenie normalnej studniówki z nadzieją, że tych planów nie pokrzyżuje im koronawirus. Niestety, nie wszystkim się udało.

Normalny bal, choć z zachowaniem sanitarnych obostrzeń udało się zorganizować 5 stycznia maturzystom z VIII LO im. Zofii Nałkowskiej w Lublinie, a 7 stycznia na studniówce bawili się uczniowie II LO im. K. K. Baczyńskiego w Świdniku. Na balu, co jest już wieloletnią tradycją nie mogło zabraknąć naszego fotoreportera, a my cieszyliśmy się razem z maturzystami, że przynajmniej w tej kwestii, mimo wciąż trwającej pandemii ,wróciła normalność i abiturienci, w przeciwieństwie do swoich starszych o rok kolegów (rok temu studniówki były odwołane – przyp. **aut.**), będą mieli co wspominać przez długie lata. Niestety, w ubiegłym tygodniu koronawirus znów wziął górę. Zaplanowany na piątek w hotelu In Between bal maturzystów VI LO im. Hugona Kołłątaja na trzy dni przed imprezą został odwołany, ze względu na wykrycie w jednej z maturalnych klas przypadku zakażenia SARS-CoV-2. Więcej szczęścia mieli uczniowie X LO w Lublinie, których sobotnia studniówka w hotelu In Between odbyła się bez problemów (fotorelację zamieścimy w następnym numerze). Tego samego życzymy wszystkim innym maturzystom szykującym się do tego wyjątkowego balu. **ZM**

Nowoczesny salon słuchu teraz również w Świdniku!

GEERS
DOBRY SŁUCH

Wydaje Ci się, że masz problemy ze słuchem?

Przyjdź do GEERS, a Twoje kłopoty zostaną rozwiązane. Każdej osobie z niedosłuchem można pomóc. Ważne jest, aby rozpoznanie nastąpiło jak najwcześniej.

Przede wszystkim nie powinniśmy udawać, że problem nas nie dotyczy! Niedosłyszysz? Zbadaj słuch i nie rezygnuj z życia! Profilaktyka słuchu powinna się stać rutynowym badaniem wpisanym do naszego kalendarza, gdy ukończymy 55 rok życia. O nasz komfort życia, sprawność fizyczną i psychiczną musimy zadbać sami. Przesiewowa kontrola słuchu zajmuje tylko 15 minut, a zyskujemy pewność czy dobrze słyszymy, czy nadszedł czas, aby zadbać o jego poprawę i rehabilitację.

Na jednej z ulic w centrum miasta, przy ul. Niepodległości 7, znajduje się oddział GEERS Dobry Słuch, w którym protetycy doradzą, jak zadbać o słuch, aby dalej cieszyć się z życia, nie rezygnować z kontaktów z najbliższym czy realizacji swoich pasji.

Sercem nowoczesnego oddziału jest kabina słuchu. Komfortowe i wygodne miejsce, w którym przeprowadza się różne badania audiometryczne, pozwalające dokładnie określić stopień niedosłuchu. Badanie zawsze poprzedza wywiad, w którym klient określa swoje potrzeby audiologiczne poprzez wskazanie życiowych sytuacji, w których zależy mu, aby dobrze słyszeć. W kabinie klientowi może towarzyszyć bliska osoba. Albowiem problem niedosłuchu to także problem najbliższych, z którymi na co dzień się kontaktujemy. Dlatego protetycy GEERS zachęcają klientów, aby na badania przychodzili z najbliższą im osobą. Razem łatwiej jest przejść przez drogę do odzyskiwania dobrego słuchu.

- Każdego klienta traktujemy indywidualnie, słuchając, jakie ta konkretna osoba ma potrzeby oraz jakie są jej oczekiwania związane z poprawą rozumienia mowy w określonych sytuacjach akustycznych - mówi Paulina Sałagan, kierownik oddziału w Świdniku.

- Nasi klienci mogą liczyć na więcej niż techniczne dopasowanie aparatów, które poprawią słuch i rozumienie mowy. Nasza fachowa opieka i doradztwo nie kończy się wraz z dokonaniem zakupu, ale trwa przez cały okres, w którym klient nosi aparaty - dodaje Paulina Sałagan.

GEERS ma bardzo prostą i przejrzystą ofertę produktową.

Na podstawie określonych przez klienta potrzeb słuchowych, czyli sytuacji, w których najbardziej potrzebuje poprawy słyszenia, protetyk słuchu dobiera odpowiednie aparaty słuchowe, uwzględniając przy tym możliwości finansowe danej osoby.

- Niektórzy klienci cenią sobie dyskrecję i dla nich mamy bardzo małe aparaty, dopasowane do kształtu uszu - mówi Paulina Sałagan.

- Dla nas najważniejszy jest komfort i zadowolenie klienta, ale to klient wskazuje na czym mu najbardziej zależy.

W GEERS klienci mogą liczyć na gwarancje satysfakcji, jakości oraz serwisu. A przede wszystkim na kompetentną, specjalistycznie wykształconą kadrę, która codziennie doradza setkom klientów, biorąc pod uwagę ich indywidualne potrzeby i możliwości. GEERS współpracuje z najlepszymi producentami aparatów słuchowych, co stanowi gwarancję jakości oraz wysokiego poziomu zaawansowania technologicznego aparatów. Klientami GEERS są osoby w różnym wieku, z różnym stopniem niedosłuchu, różnymi możliwościami finansowymi.

- Każda osoba otrzyma takie rozwiązanie, które spełni jej potrzeby i oczekiwania - dodaje Paulina Sałagan.

Warto jeszcze wspomnieć, że GEERS, oprócz działalności komercyjnej na rynku prywatnym, realizuje także zlecenia na aparaty słuchowe w ramach dofinansowania z Narodowego Funduszu Zdrowia.

Dobrze wiedzieć, że GEERS to nie tylko sprzedaż samych aparatów słuchowych. W swojej ofercie firma ma także inne urządzenia, które ułatwiają funkcjonowanie osobom niedosłyszącym, np.: telefony, budziki i piloty. W sprzedaży są również dostępne środki i urządzenia, które przedłużają życie aparatów słuchowych.

KUPON

KUPON NA BEZPŁATNY TEST NAJNOWOCZEŚNIEJSZYCH APARATÓW PHONAK AUDÉO™ PARADISE

Czysty, bogaty dźwięk

Inteligentne aplikacje

Możliwość ładowania

Możliwość połączenia ze smartfonem, telewizorem i innymi urządzeniami

Regulamin akcji dostępny w salonie GEERS Dobry Słuch.

Umów się już dziś!

telefon kontaktowy: 81 524 42 76

ul. Niepodległości 7
21-040 Świdnik

godziny otwarcia:
pn. - pt. 8.30 - 16.30

ŚWIDNIK. Ku przestrodze

Stop internetowym oszustom

– Nie pozwólcie się okradać; nie dajcie nabrać się oszustom – z takim przesłaniem, choć niedosłownie, zwracają się do świdniczan policjanci z miejscowej komendy w ramach kampanii informacyjnej, która ma przestrzec przed coraz częstszymi oszustwami dokonywanymi przez internet.

Na terenie Świdnika pojawiły się ostatnio banery przestrzegające przed działaniami oszustów oraz poradami co robić, by nie paść ich ofiarą. Będą też plakaty informacyjne i filmiki, ukazujące najczęstsze metody działań oszustów. A to wszystko w ramach kampanii informacyjnej „Oszustom Stop". – Razem ze Starostwem Powiatowym w Świdniku w ramach akcji „Jestem bezpieczny" przygotowaliśmy kampanię informacyjną, której głównym celem jest podnoszenie bezpieczeństwa mieszkańców naszego regionu w zakresie przestępstw związanych z oszustwami. Chcemy przybliżyć mieszkańcom metody działania oszustów oraz przekazać wiedzę jak rozpoznać i ustrzec się przed takimi przestępstwami, i tym samym ograniczyć skutki ich działania – mówi st. asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP w Świdniku.

W ostatnim czasie niemal nie ma tygodnia, by do komendy w Świdniku lub komisariatu w Piaskach nie zgłaszały się osoby, które padły ofiarą oszustw dokonywanych podczas np. zakupów internetowych.

(opr. w)

ŚWIDNIK. Mandaty po nowemu

Droga przejażdżka

Świdniccy policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 19-letniego rowerzystę. Przy badaniu alkomatem okazało się, że kierowca nie był zupełnie trzeźwy - wydmuchał 0,5 promila. Cyklista został ukarany mandatem w kwocie 2500 złotych. Taką samą karę zapłaci 23-latek, który na pasach potrącił pieszego.

Od 1 stycznia 2022 roku znacząco wzrosła wysokość mandatów za część wykroczeń w ruchu drogowym. O dotkliwej wysokości nowych stawek przekonali się już kierowcy ze Świdnika i okolic. W miniony wtorek (11 stycznia), w Dorohuczy świdniccy policjanci zatrzymali do kontroli 19-letniego rowerzystę, mieszkańca gminy Trawniki. Przy badaniu alkomatem okazało się, że kierowca nie był zupełnie trzeźwy. Urządzenie wykazało ponad 0,5 promila alkoholu w jego organizmie. Mundurowi nałożyli na 19-latka mandat karny w kwocie 2500 złotych.

– Obecnie za kierowanie rowerem w stanie nietrzeźwości (powyżej 0,5 promila) grozi mandat karny w wysokości 2500 złotych. Dotychczas mandat ten wynosił 500 złotych. Natomiast za kierowanie rowerem w stanie po użyciu alkoholu (od 0,2 do 0,5 promila) aktualnie grozi mandat karny w wysokości 1000 złotych. Wcześniej wynosił od 300 do 500 złotych – mówi st. asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Mandatem w wysokości 2500 zł ukarany został także 23-letni kierowca toyoty, który kilka dni wcześniej, na przejściu dla pieszych w Świdniku potrącił mężczyznę. Na szczęście pieszy nie doznał obrażeń i zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję drogową, która zakończyła się w postępowaniu mandatowym. **(w)**

Siadł za kierownicę z sądowym zakazem

Recydywista z 4 promilami

Blisko 4 promile alkoholu we krwi miał 46-latek, który w miniony wtorek skasował fiatem znak drogowy w podlubelskiej Głuszczyźnie.

– Policjanci na miejscu zastali świadków oraz 46-letniego kierowcę. Jak się okazało, mężczyzna był kompletnie pijany. Miał problemy z utrzymaniem równowagi. Badanie alkomatem wykazało niemal 4 promile alkoholu w organizmie. Dodatkowo, w trakcie sprawdzania w policyjnej bazie danych, okazało się, że mieszkaniec powiatu lubelskiego nie ma uprawnień do kierowania. Mężczyzna kilka miesięcy temu usłyszał wyrok w podobnej sprawie i został objęty sądowym zakazem kierowania pojazdami – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. 46-latek musi liczyć się z kolejnymi zarzutami. Tym razem odpowie za kierowanie fiatem w stanie nietrzeźwości w warunkach recydywy oraz na zakazie sądowym. Zgodnie z nowymi przepisami grozi mu bardzo wysoka grzywna oraz kara do 5 lat pozbawienia wolności. **(l)**

Przemysław Gąsiorowicz zapisał się w naszej pamięci jako...

Aktor sztuki optymizmu

Należał do zespołu Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie od 15 lat. 43-letni Przemysław Gąsiorowicz poniósł śmierć w wypadku samochodowym 8 stycznia 2022, jadąc na pogrzeb kolegi. Żaden aktor, nigdy nie jest gotowy na taki scenariusz... W niedzielę „Osterwa" zakończył siedmiodniową żałobę.

FOT. TEATROSTERWY.PL

Msza żałobna za zmarłego zostanie odprawiona 24 stycznia o godz. 17 w archikatedrze lubelskiej, acz sam pogrzeb będzie uroczystością prywatną.

– To był bardzo pracowity aktor. Niemal zawsze uśmiechnięty pogodnie człowiek – wspominają przyjaciele z Teatru im. Juliusza Osterwy. – Nie zdążył wystąpić w sztuce, która na niego czekała na afiszu. Tytuł tego monodramu „Opowieść o naszym wniebowstąpieniu" teraz wydaje się być bardzo znamienny. Podkreślał jak wiele metafizyki jest w tym jego spektaklu...

– Trzeba nam teraz ciszy na scenie i w ludzkich sercach – mówił **Redbad Klynstra-Komarnicki**, dyrektor Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. I dlatego przez ostatni tydzień przed każdym spektaklem była minuta ciszy, aktorzy nie wychodzili kłaniać się do oklasków, publiczność opuszczała widownię bezgłośnie. W ten symboliczny sposób żegnaliśmy tragicznie zmarłego aktora.

Jego mistrzami byli: **Jan Peszek**, **Krzysztof Globisz**, **Jerzy Stuhr**, **Mikołaj Grabowski**. Świetnie radził sobie na scenie teatralnej, występował niemal w każdym spektaklu granym przez „Osterwę". Można też było oglądać go w wielu polskich serialach. Znalazł się w obsadzie takich produkcji jak m.in. „Klan", „Samo życie", „Pierwsza miłość", „Plebania", „M jak miłość", „Kryminalni", „Faceci do wzięcia", „Historia Roja" i „Na sygnale".

Licencjat zdobył z etnologii i antropologii kulturowej UAM w Poznaniu. W latach 1998-2000 kształcił się w Studio Aktorskim SPOT w Krakowie, a w 2000-2004 studiował na tamtejszym Wydziale Aktorskim PWST. Od 2007 związany zawodowo z Teatrem im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Laureat wielu wyróżnień na festiwalach. Udział oraz liczne nagrody na ogólnopolskich przeglądach i konkursach kabaretowych, realizacje telewizyjne m.in. TVP 2, HBO, TVN Siedem, Comedy Central. Ostatnio na deskach Osterwy dał się zapamiętać jako Anzelm Bohatyrowicz w „Nad Niemnem" (reż. Hubert Sulima) oraz jako Tim Allgood w „Czego nie widać" (reż. Marcin Sławiński).

To aktor specjalizujący się w trudnej i żmudnej sztuce monodramu. Z wyróżnień jakie otrzymał warto wymienić: Nagroda w kategorii „Aktor" za umiejętne igranie z formą w spektaklu „Gombrotypy" - III Festiwal Teatrów Niewielkich (Lublin 2007); Nagroda dla najlepszego aktora festiwalu za monodram „Gombrotypy" - XIII Ogólnopolski Festiwal Sztuk Autorskich i Adaptacji „Windowisko" (Gdańsk 2011) i inne w tym cyklu; Nagroda Kulturalna Prezydenta Lublina (2012); Marszałkowski dyplom uznania z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru (2013); Nagroda Kulturalna Województwa Lubelskiego (2019). Laureat stypendium Prezydenta Lublina na rok 2022 (którego nie zdążył zrealizować).

Za najważniejszą w życiu wartość uznawał Miłość. To aktor stworzony do sztuk optymistycznych. Mnie osobiście, poprzez swój dobrotliwy uśmiech i sposób bycia, Aktor kojarzył się z postacią „dzielnego wojaka Szwejka", do której to roli śp. Przemysława zamierzałem dopiero namawiać.

Marek Rybołowicz

Straż wzbogaciła się o 5 pojazdów o wartości ok. 1,8 mln zł

Nowe wozy pożarnicze

Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie pochwaliła się nowymi pojazdami ratowniczymi, które dotarły do niej pod koniec 2021 roku.

FOT. KM PSP LUBLIN/FOTOGRAFIA RATOWNICZA- KRZYSZTOF BOLESTA

Nowa, 40-metrowa drabina trafiła na wyposażenie JRG 2 przy ul. Zemborzyckiej

Ostatnim zrealizowanym zakupem była dostawa dwóch średnich wozów ratowniczo-gaśniczych na uterenowionym podwoziu marki Renault D16, które trafiły do Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 przy ul. Szczerbowskiego oraz JRG nr 5 w Bychawie. Zakup ten został zrealizowany przez Komendę Wojewódzką PSP w Lublinie przy współudziale finansowym Urzędu Miasta Lublin, gmin: Wojciechów, Konopnica, Bełżyce, Bychawa, Strzyżewice, Niedrzwica Duża, Jabłonna oraz Celowego Związku Gmin PROEKOB z siedzibą w Bełżycach. Łączny koszt samochodów sięgnął ponad 1,5 mln zł.

– Będą służyły zapewnieniu bezpieczeństwa na terenie powiatu lubelskiego oraz miasta Lublin – zapowiadają strażacy.

Także w grudniu do strażaków z Komendy Miejskiej PSP dotarł mikrobus kwatermistrzowski na podwoziu Citroena Jumpera. Pojazd ze względu na swoje przeznaczenie dostosowano do realizacji celów związanych z przeciwdziałaniem skutkom Covid-19 i został zakupiony ze środków przeznaczonych na cele zapobiegania, przeciwdziałania i zwalczania trwającej pandemii. Jego koszt to niespełna 275 tys. zł.

Ostatnim pojazdem, o jaki już wcześniej wzbogaciła się lubelska straż, była specjalistyczna drabina mechaniczna Rosenbauer L42A-XS o maksymalnej wysokości roboczej 40 metrów na podwoziu MAN TGM. Zakup ten był realizowany w ramach ogólnopolskiego projektu „Zwiększenie skuteczności prowadzenia długotrwałych akcji ratowniczych", współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności, w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020. Nowa drabina, która od kilku miesięcy zabezpiecza już rejon Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 przy ul. Zemborzyckiej, znacznie zwiększyła możliwości strażaków w zakresie prowadzenia działań ratowniczych na dużych wysokościach.

Marek Kościuk

Traktował mienie firmy jak swoje, staranował radiowóz i ruszył na policjanta

Pracownik koszmar

27-latek z Lublina, podejrzany o szereg przestępstw na szkodę różnych firm, w których był zatrudniany, od pewnego czas ukrywał się przed policją, namierzyli go kryminalni z III komisariatu. O mało nie przejechał policjanta, nie ostudziły go nawet strzały ostrzegawcze, staranował radiowóz, zatrzymał się na murze kamienicy, o który rozbił volvo, którym uciekał.

– Mężczyzna był poszukiwany przez mundurowych w związku ze zgłoszeniami pochodzącymi od właścicieli lubelskich lokali gastronomicznych czy firm budowlanych – mówi komisarz **Anna Komola** z Komendy Wojewódzkiej Policji. – Z jednego ze zgłoszeń wynikało, że 27-latek zatrudniony w jednej z lubelskich pizzerii przed kilkoma dniami miał dokonać kradzieży z włamaniem do lokalu. Jego łupem miał paść utarg w wysokości kilku tysięcy złotych. Próbował też ukraść firmowy samochód. Z innych przyjętych zgłoszeń, tym razem przez II Komisariat Policji w Lublinie, wynikało z kolei, że 27-latek pracując jako dostawca pizzy w różnych lokalach, miał przywłaszczyć 3 służbowe pojazdy. Ponadto na jednym z podziemnych parkingów wykorzystując nieuwagę właściciela innego auta, miał ukraść pozostawioną na chwilę torbę z odzieżą narciarską. Z zebranych materiałów wynika, że w ubiegłym roku mężczyzna zatrudniony w jednej z firm budowlanych pod Lublinem ukradł osobowego nissana oraz warty kilka tysięcy złotych sprzęt budowlany. Jego łupem padły także dwa inne pojazdy. Mało tego, podczas podróżowania nimi po terenie innych województw, tankował paliwo nie płacąc za nie. W dodatku kierował, mając aktywny zakaz prowadzenia pojazdów – dodaje komisarz Komola.

Wywiadowcy z III komisariatu oraz funkcjonariusze zajmujący się zwalczaniem przestępczości przeciwko mieniu KMP w Lublinie zorganizowali w miniony wtorek zasadzkę na poszukiwanego. Późnym wieczorem podjęli próbę jego zatrzymania na jednej z lubelskich ulic, w momencie kiedy kierował samochodem marki Volvo.

W momencie, gdy jeden z policjantów próbował go zatrzymać i zabrać kluczyki, ten gwałtownie ruszył do przodu, narażając mundurowego na utratę zdrowia i życia. Funkcjonariusze oddali strzały ostrzegawcze, ale uciekinier tylko dodał gazu, staranował radiowóz i rozbił auto na ścianie pobliskiej kamienicy. Został zatrzymany.

Oprócz zarzutów kradzieży i przywłaszczenia mienia, ciążą na nim również zarzuty naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza, narażenie go na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia, wpływanie groźbą w celu zmuszenia do zaniechania czynności służbowej oraz niszczenie mienia.

(l)

FOT. KMP LUBLIN

Zatrzymany dopuścił się przestępstwa w warunkach recydywy więc grozi mu kara zwiększona o połowę

ŚWIDNIK. Radni postulują

Uhonorujmy pośmiertnie zasłużonego trenera

– Był niezwykle otwartym i pogodnym człowiekiem; bez reszty oddany sportowi i żołto-niebieskim – tak znajomi i przyjaciele zapamiętali Krzysztofa Lemieszka, zawodnika, wieloletniego trenera i działacza siatkarskiej sekcji Avii Świdnik. W marcu br. roku mija piąta rocznica jego śmierci. Miejscy radni z klubu Koalicji Obywatelskiej zwrócili się z propozycją o uczczenie jego pamięci nadaniem tytułu „Zasłużony dla Miasta Świdnika".

Krzysztof Lemieszek, jedna z najbardziej zasłużonych postaci dla świdnickiej siatkówki, zmarł nagle 29 marca 2017 roku, w wieku zaledwie 55 lat

Krzysztof Lemieszek to postać, której miłośnikom siatkówki, a zwłaszcza kibicom Avii Świdnik, nie trzeba przedstawiać. Jego nazwisko na stałe wpisało się w historię świdnickiego klubu, w którym spędził ponad połowę swojego życia. Od 1977 roku grał w juniorach Avii, a dwa lata później dołączył do kadry pierwszego zespołu. Po zakończeniu kariery sportowej, od 1994 roku pracował jako szkoleniowiec Avii. Z niewielką przerwą trenował świdnickich siatkarzy przez prawie 18 lat. W sezonie 2016/17 był drugim szkoleniowcem drużyny, która grała wówczas w drugiej lidze.

– Był związany z Avią na dobre i na złe. Imponował nam na każdym kroku. Ani w życiu, ani na boisku nie bał się wyzwań i zawsze walczył o zwycięstwo. Nie zostawił klubu nawet w trudnym czasie – wspominają znajomi trenera.

K. Lemieszek odszedł nagle, 29 marca 2017 roku, mając 55 lat. Jak dotąd środowiska sportowe, ani Ratusz nie zdecydowały się na upamiętnienie tej postaci, ale wiele wskazuje, że niebawem się to zmieni.

Z wnioskiem o odznaczenie śp. Krzysztofa Lemieszka, zawodnika, wieloletniego trenera i działacza sekcji siatkówki w Avii Świdnik w minionym tygodniu tytułem „Zasłużony dla Miasta Świdnika" zwrócili się do burmistrza miejscy radni z klubu Koalicji Obywatelskiej: **Waldemar Białowąs**, **Robert Syryjczyk**, **Grzegorz Doroba**, **Krzysztofa Kamińska** i **Stanisław Skrok**.

– Krzysztof Lemieszek to bardzo ważna postać dla historii lokalnej siatkówki. Znakomity i wspaniały człowiek, który zarażał wszystkich swoją pasją, poświęceniem i charyzmą. Był wspaniałym zawodnikiem i trenerem. Jego zasługi dla świdnickiej siatkówki; dla całego świdnickiego sportu, są bezsprzeczne – mówi W. Białowąs.

Wniosek w sprawie uhonorowania K. Lemieszka poparli także świdniczanie – prawie 250 osób. Podpisy w bardzo krótkim czasie zebrała **Iwona Lemieszek**, żona zmarłego trenera. – Cieszy mnie ta inicjatywa. Jestem za nią wdzięczna. Mam nadzieję, że spotka się z przychylnością pana burmistrza. Cieszę się dla moich wnuków, dla młodego pokolenia, któremu musimy pokazywać, że pamięć o ludziach, którzy znaczyli coś dla miasta należy w jakiś sposób honorować – mówi I. Lemieszek.

Klub radnych KO przygotował także interpelację, w której proponuje ustanowienie cyklicznej imprezy sportowej imienia Krzysztofa Lemieszka. – Proponujemy, aby sportowa spółka MKS Avia Świdnik corocznie organizowała krajowy lub międzynarodowy turniej siatkówki dla dzieci i młodzieży, który będzie upamiętniał Krzysztofa Lemieszka –postać wybitną, znaną nie tylko w Świdniku, ale i w całej siatkarskiej Polsce. W 2022 roku obchodzimy 70-lecie powstania Avii Świdnik, będzie to rok szczególny dla wszystkich kibiców i sympatyków tego klubu sportowego. Taka rocznica zobowiązuje do godnego upamiętnienia zasłużonych zawodników, trenerów, działaczy i pracowników klubu, dlatego prosimy o informację, czy Pan Burmistrz przychyli się do niniejszej prośby Radnych Miasta i bardzo wielu kibiców Avii Świdnik – napisali radni.

Do tematu wrócimy. **(w)**

ŚWIDNIK. Rusza nabór wniosków

Gdzie po dodatek osłonowy?

Od poniedziałku (17 stycznia) w Świdniku rusza nabór wniosków o wypłatę dodatku osłonowego. Przysługuje on gospodarstwom, które spełnią określone ustawą kryteria dochodowe. Wnioski są przyjmowane w siedzibie PK Pegimek przy ul. Konopnickiej.

Dodatek osłonowy został wprowadzony, aby zrekompensować wzrost kosztów energii elektrycznej i ogrzewania. Wg szacunków UM Świdnik w mieście uprawnionych do skorzystania z dodatku może być ok. 4 tys. gospodarstw domowych.

Komu się należy?

Zgodnie z ustawą dodatek przysługuje gospodarstwu domowemu, którego przeciętne miesięczne dochody nie przekraczają 2100 zł w gospodarstwie jednoosobowym lub 1500 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym. Jednoosobowe gospodarstwo domowe może otrzymać 400 lub 500 zł (w zależności od źródła ogrzewania), gospodarstwo 2-3 osobowe - 600/750 zł, 4-5 osobowe - 850 zł/1062,50 zł, a 6- i więcej osobowe - 1150 zł/1437,50 zł. . W przypadku przekroczenia kryterium dochodowego, dodatek osłonowy przysługuje w wysokości różnicy pomiędzy kwotą dodatku, a kwotą przekroczenia – według zasady „złotówka za złotówkę".

W Świdniku za realizację dodatków osłonowych odpowiadać będzie Centrum Usług Społecznych. Nabór wniosków rusza w poniedziałek, 17 stycznia. Należy je składać (a w razie potrzeby także pobrać papierowe druki) w siedzibie PK Pegimek (ul. Konopnickiej 3), w godz. od 8 do 15 (dodatkowe informacje pod nr tel.: 570 856 519 lub 570 226 133). Wzór wniosku można pobrać także ze strony internetowej Urzędu Miasta Świdnik: e-swidnik.pl/strona-3547-dodatek_oslonowy.html. Wniosek można złożyć również przez internet za pośrednictwem ePUAP (adres skrytki ePUAP: /mopsswidnik/skrytka). Mieszkańcy, którzy złożą wniosek do 31 stycznia, otrzymają dodatek w dwóch równych ratach wypłaconych do 31 marca i 2 grudnia 2022 r. Ci, którzy zrobią to później, ale nie później niż do 31 października 2022 r. cały dodatek otrzymają jednorazowo do 2 grudnia 2022 r. **(w)**

Zaświadczenia z ZUS niepotrzebne!

W części gmin, m.in. w Lublinie, przyjmowanie wniosków o dodatek osłonowy ruszyło już w ubiegłym tygodniu (należy składać je w urzędzie gminy, ew. GOPS, czy MOPS, właściwym ze względu na miejsce zamieszkania – przyp. **aut.**). I powstał problem. W niektórych gminach, w pierwszych dniach naboru, wnioskodawcy byli odsyłani do ZUS po zaświadczenia dotyczące pobieranych świadczeń, albo wnioskodawcy sami z siebie przed złożeniem wniosku przychodzili do ZUS po takie dokumenty. Zupełnie niepotrzebnie. – Mieszkańcy regionu masowo ruszyli do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych po zaświadczenia, żeby dostać z gmin dodatek osłonowy – przyznaje **Małgorzata Korba**, regionalny rzecznik ZUS w województwie lubelskim i od razu podkreśla, że niepotrzebnie! – Osoby zainteresowane dodatkami osłonowymi, które przyznają gminy, nie muszą występować do ZUS o zaświadczenia dotyczące otrzymywanych świadczeń czy wysokości składki zdrowotnej. Gminy mają obowiązek samodzielnie pozyskiwać dane niezbędne do ustalenia dochodu, żeby rozpatrzyć wniosek o wypłatę dodatku osłonowego. Mają dostęp do niezbędnych informacji przez internet – w systemie Emp@tia – wyjaśnia pani rzecznik.

ZM

ŚWIDNIK. Rozczarowani i bezradni

Dla Świdnika na razie tylko obietnice

– Chyba nie pozostaje nam już nic innego jak zdjęcie włoskich flag i zawieszenie amerykańskich. Być może wtedy rząd zacznie patrzeć na nas przychylniej – żartują związkowcy z PZL-Świdnik, ale wcale nie jest im do śmiechu. Jak mówią, czują się rozczarowani i bezradni, bo od lat czekają na rządowe zamówienia. Tymczasem w minionym miesiącu MON poinformowało o podpisaniu kolejnej umowy z PZL Mielec.

Kiedy w 2016 roku rząd Zjednoczonej Prawicy zerwał zawarty pod koniec rządów koalicji PO-PSL kontrakt na zakup dla Wojska Polskiego 50 francuskich Caracali (notabene niedawno Polska zawarła ugodę z Francuzami, że za zerwanie umowy i śmigłowce, których nie kupiliśmy zapłacimy 80 mln zł – przyp. **aut.**) w PZL-Świdnik odżyły nadzieje, że teraz MON postawi na śmigłowiec oferowany przez nasze zakłady (w przetargu PZL-Świdnik konkurował z Caracalami modelem AW149 – przyp. aut.). Zresztą sugerowali to podczas kolejnych wizyt w Świdniku ówczesna premier **Beata Szydło** i szef MON **Antoni Macierewicz**. Ale nowego przetargu na śmigłowce dla polskiej armii nie ogłoszono do dziś. MON podpisał jedynie umowę na dostawę przez PZL-Świdnik czterech maszyn AW101 dla Marynarki Wojennej, tyle że w Świdniku powstają jedynie komponenty do tej maszyny produkowanej w innych zakładach włoskiego koncernu Leonardo będącego właścicielem świdnickiej fabryki. Pozostałe pojedyncze zamówienia dla Wojsk Specjalnych i Policji rząd lokuje w należących do Amerykanów PZL Mielec pomijając Świdnik. Kolejną taką umowę Inspektorat Uzbrojenia Ministerstwa Obrony Narodowej zawarł pod koniec ubiegłego roku. Należący do amerykańskiego koncernu Lockheed Martin PZL Mielec dostarczy Wojskom Specjalnym cztery Black Hawki S-70i.

PZL-Świdnik ma dla polskiej armii doskonałą maszynę – AW139

– „Zakup śmigłowców wynika z konieczności dalszego rozwoju Wojsk Specjalnych. To drugie zamówienie śmigłowców S-70i dla Wojsk Specjalnych. W styczniu 2019 roku podpisano umowę na zakup pierwszej partii (...). 4 śmigłowce do prowadzenia powietrznych operacji specjalnych trafiły do Wojska Polskiego w grudniu 2019 roku. Dzięki nowym śmigłowcom zwiększona zostanie mobilność pododdziałów wojsk specjalnych. Zakup śmigłowców do prowadzenia powietrznych operacji specjalnych wynika z interesu bezpieczeństwa państwa, na który składa się m. in. konieczność zapewnienia interoperacyjności np. z siłami szybkiego reagowania państw Sojuszu Północnoatlantyckiego" – czytamy w komunikacie MON.

Związkowcy z PZL-Świdnik nie kryją, że decyzję o kolejnej umowie z Mielcem przyjęli z dużym rozczarowaniem. Jak mówią, Świdnik również czeka na rządowe zamówienia, których mimo licznych obietnic składanych przed wyborami, wciąż nie ma.

– Obawiamy się sytuacji, kiedy nasz właściciel w końcu się zdenerwuje i powie, że nie będzie utrzymywał linii remontu i montażu śmigłowców Sokół, jeżeli przez 7 lat otrzymał zamówienia tylko na modernizację 4 sztuk. To byłoby najgorsze, bo z finalisty staniemy się podwykonawcą. Stracimy rangę firmy i miejsca pracy – mówił jakiś czas temu **Piotr Sadowski**, przewodniczący Związku Zawodowego Inżynierów i Techników w PZL-Świdnik.

Do związkowców dochodzą również pogłoski, że do Mielca niebawem skierowane zostaną kolejne kontrakty. – Nieoficjalnie mówi się, że w styczniu Policja ze środków przewidzianych na transport zakupi dwa Black Hawk'i i dwie sztuki śmigłowca Bell, co powinno zakończyć zakupy dla Policji. Świdnik kolejny raz zostałby pominięty. Czujemy się rozczarowani; wręcz bezradni. Jedyne co nam pozostaje to chyba zdjąć flagi włoskie i zawiesić amerykańskie. Być może wtedy rząd zacznie patrzeć na nas bardziej przychylnym okiem – mówi P. Sadowski.

Związkowcy oceniają, że decyzja dotycząca zakupu Black Hawk'ów miała podłoże polityczne i była próbą przypodobania się Stanom Zjednoczonym.

– Przypominamy, że nasza grupa też ma na terenie Stanów Zjednoczonych, w Filadelfii, zakład montażowy. A co ciekawe, Amerykanie kupują nie Black Hawk'i czy Belle, tylko śmigłowce Agusty, czyli AW109 i 139. Są duże kontrakty rządowe na zakup właśnie tych maszyn. Po prostu wolą nowoczesne śmigłowce – mówi Sadowski.

Jakiś czas temu, wiceminister rozwoju i technologii, **Artur Soboń** na naszych łamach wyjaśniał, że śmigłowce ze Świdnika nigdy nie były przedmiotem rozmów w kontekście Wojsk Specjalnych, a MON jest poważnie zainteresowany zakupem AW139. - Może tym razem te obietnice zostaną spełnione - komentują związkowcy. - Liczymy, że stanie się to szybciej niż przed kolejnymi wyborami. **(w)**

REKLAMA

Starosta Świdnicki
OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1363 ze zmianami) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego

ZAWIADAMIAM

o wydaniu, na rzecz Wójta Gminy Mełgiew, decyzji nr 6/2021 z dnia 30 listopada 2021 r., udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zadania pt.: rozbudowa ul. Handlowej w miejscowości Mełgiew, gm. Mełgiew.

Inwestycja zlokalizowana jest w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Mełgiew, w jednostce ewidencyjnej 061702_2 Mełgiew, w obrębie ewidencyjnym: 061702_2.0011 Mełgiew I, na działkach:

a) przeznaczonych pod rozbudowę drogi gminnej:

061702_2.0011 Mełgiew I
624/3, 625, 761, 1202, 623/1, 623/2, 624/5, 624/6

b) przeznaczonych pod przebudowę sieci uzbrojenia terenu, przebudowę innych dróg publicznych (przewidzianych do czasowego zajęcia):

061702_2.0011 Mełgiew I
624/7, 730/2 - przebudowa sieci uzbrojenia terenu 648 - przebudowa innych dróg publicznych

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje:

rozbudowę jezdni drogi, budowę chodnika, budowę miejsc postojowych, budowę zjazdów, budowę odwodnienia drogi: kanalizacja deszczowa z odprowadzeniem wód do studni chłonnych, budowę kanału technologicznego, usunięcie kolizji z istniejącym uzbrojeniem technicznym tj. przebudowę sieci gazowej, elektroenergetycznej, budowę oświetlenia drogowego.

Strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Świdniku, ul. Niepodległości 13, 21-040 Świdnik, w Wydziale Budownictwa, pokój nr 30, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznychi art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Mełgiew oraz w prasie lokalnej.

Od decyzji służy pozostałym stronom prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Świdnickiego w terminie 14 dni od daty, w której zawiadomienie o wydaniu ww. decyzji poprzez obwieszczenie stanie się skuteczne, tj. w terminie 28 dni do daty ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Fotoradar jeszcze nie działa, ale już robi swoje…

Choć jeszcze nie działa...

Kierowcy już zdejmują nogę z gazu

Do Lublina, i to do samego centrum, wrócił stacjonarny fotoradar i choć na razie jeszcze nie robi zdjęć, to już działa na wyobraźnię kierowców, którzy wyraźnie zwalniają widząc „żółtą skrzynkę" przy drodze.

Inspekcja Transportu Drogowego ustawiła nowe urządzenie przy południowej jezdni al. Solidarności, na łuku drogi przed skrzyżowaniem z ul. Lubomelską. Jak wskazują urzędnicy to bardzo niebezpieczne miejsce, gdzie z powodu nadmiernej prędkości często dochodzi do wypadków i kolizji.

– Tylko w ciągu ostatnich pięciu lat na tym ok. 200-metrowym odcinku drogi pojazdy zniszczyły 33 słupy oświetleniowe – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

– Lokalizacja fotoradaru w Lublinie została wskazana w analizie stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego przygotowanej przez Instytut Transportu Samochodowego – dodają urzędnicy Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Koszt urządzenia, które będzie w stanie dokonywać pomiaru prędkości i rejestrować pojazdy jednocześnie na czterech pasach ruchu wyniósł ok. 230 tys. zł. Termin jego ostatecznego uruchomienia nie jest na razie znany i zależy od czasu wykonania przyłączenia przez zakład energetyczny.

Marek Kościuk

Do Gutka, Ziutka i Skody 9Tr dołączy Ikarus 280.26

MPK rychtuje kolejną perełkę

Po tegorocznej premierze odrestaurowanego trolejbusu marki Skoda 9Tr w halach naprawczych Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Lublinie sprawność i blask odzyskuje zabytkowy autobus przegubowy marki Ikarus 280.26. To pojazd będący przedstawicielem najliczniejszej w historii lubelskiego MPK serii autobusów klasy „MEGA", które kursowały po naszych ulicach od 1982 r. aż do 2012 r.

Zachowany autobus o numerze bocznym #1976 jest tym, który w 2012 r. wykonał symboliczny ostatni przejazd Ikarusa na regularnej linii komunikacji miejskiej w Lublinie. Nie oznacza to jednak, że pojazd przeszedł na przysłowiową emeryturę, bo w ciągu ostatnich kilku lat obsługiwał m.in. wakacyjną linię turystyczną „T". Następnie został odstawiony w oczekiwaniu na niezbędny remont połączony z przywróceniem historycznych detali. W trakcie toczących się prac zmienia m. in. jego malowanie, gdzie czerwień z ostatnich lat eksploatacji ustępuje miejsca barwom kremowo-czerwonym typowym dla lat 80- tych i 90-tych ubiegłego wieku.

– Przebieg całkowity autobusu wynosi 1 308 297 km. Teraz wóz wymaga nie tylko liftingu, ale generalnego remontu, który trwa już blisko 2 lata. Do tej pory nasi mechanicy przeprowadzili gruntowne prace blacharskie, autobus został też na nowo pomalowany. Następnie otrzyma też nową podłogę, a zużyte siedzenia dostaną nowe poszycie – mówi **Weronika Opasiak**, rzeczniczka prasowa MPK Lublin.

Przedstawiciele komunalnej spółki przyznają, że przy tego typu pracach zawsze sporym wyzwaniem jest to, by zachować 75 proc. oryginalnych części, co jest konieczne do rejestracji jako zabytek, a jednocześnie zachować wszystkie wymogi bezpieczeństwa. W tym wypadku zawczasu pracownicy MPK zgromadzili jednak większość niezbędnych części, które wymontowano z kasowanych stopniowo kolejnych egzemplarzy tej marki. Dzięki temu po zakończeniu prac Ikarus będzie mógł zostać oficjalnie zarejestrowany jako pojazd zabytkowy.

Nie wiadomo jeszcze, kiedy zabytkowy autobus będzie mógł opuścić warsztat. – Prace prowadzimy własnym sumptem, kiedy mamy wolne moce przerobowe, dlatego trudno w tym momencie powiedzieć,s kiedy remont będzie sfinalizowany – dodaje Weronika Opasiak.

Warto zaznaczyć, że remontowany aktualnie Ikarus 280.26 będzie już czwartym zabytkiem w taborze miejskiego przewoźnika. Na chwilę obecną są to autobus marki Jelcz 272 Mex tzw. ogórek, nazwany przez mieszkańców „Gutkiem" oraz dwa trolejbusy: radziecki ZIU-9B „Ziutek" i czeska Skoda 9Tr. Wszystkie pojazdy zostały wcześniej odbudowane przez MPK Lublin własnymi siłami.

Marek Kościuk

Mieszkańcy pytają

Dlaczego przejście jest zamknięte?

Jeden z mieszkańców osiedla Świt docieka, dlaczego od kilku lat zagrodzona jest ścieżka prowadząca od ul. Wielkopolskiej do ul. Warmińskiej (równoległa do ul. Opolskiej – dod. aut.). – Z tego co wiem ten skrót biegnie miejską działką, a ktoś swego czasu postawił tam siatkę i bramę i tak już zostało. Dlaczego? – pyta nasz rozmówca.

Chodzi o wąską miejską działkę, między ogrodzeniami prywatnych nieruchomości, po której kiedyś biegła ścieżka, którą mieszkańcy skracali sobie drogę z ul. Wielkopolskiej do Warmińskiej. Kilka lat temu od strony ul. Warmińskiej na jej wejściu stanęła brama, a kilka miesięcy temu w związku z rozpoczęciem przy ul. Wielkopolskiej budowy budynku (miasto prowadzi rozmowy z inwestorem w sprawie jego wynajmu na filię SP nr 58 – przyp. **aut.**), została zagrodzona również od strony północnej.

– Działka nr 256/2 w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego oznaczona jest symbolem KX, czyli tereny wydzielonych ciągów pieszych – potwierdza **Monika Głazik** z lubelskiego Ratusza.

Urzędnicy przyznają też, że część działki jest obecnie przedmiotem umowy dzierżawy zawartej na okres od 1.06.2021 r. do 31.05.2024 r. z przeznaczeniem na tymczasowy dojazd do placu budowy na sąsiedniej nieruchomości przy ul. Wielkopolskiej. Zgodnie z zapisami umownymi dzierżawca zobowiązany jest po rozwiązaniu lub wygaśnięciu umowy doprowadzić nieruchomość do stanu pierwotnego i przekazać ją z powrotem miastu protokołem zdawczo-odbiorczym.

Tego, kto zagrodził przejście od strony ul. Warmińskiej, chyba jednak nie bardzo wiedzą.

– Niezależnie od zawartej umowy dzierżawy, kwestia znajdującego się na powyższej działce ogrodzenia, aktualnie jest przedmiotem postępowania wyjaśniającego – wyznaje Monika Głazik.

Po zakończeniu trwającej w pobliżu budowy oraz rozbiórce ogrodzenia od strony ul. Warmińskiej będzie możliwe przywrócenie tego terenu pieszym. W tym wypadku w grę wchodziłoby także uruchomienie nieczynnych obecnie latarni oraz docelowe utwardzenie alejki, która wówczas stałaby się wygodnym i bezpiecznym dojściem do znajdującej się obok Szkoły Podstawowej nr 50.– Jeżeli teren będzie w przyszłości użytkowany jako ogólnodostępny ciąg komunikacyjny to wówczas zostanie on utwardzony. Wtedy również wystąpimy do PGE Dystrybucja SA o sprawdzenie możliwości uruchomienia opraw oświetleniowych zamontowanych na słupach abonenckiej linii sieci niskiego napięcia – kończy Monika Głazik z lubelskiego Ratusza.

Marek Kościuk

Lubelskie szkoły wreszcie dobrze oznaczone

Jak na publiczne placówki przystało

Długo to trwało, ale w końcu możemy poinformować i pochwalić urzędników, że wszystkie miejskie placówki oświatowe jeszcze w tym miesiącu będą oznakowane zgodnie z przepisami. W wielu przypadkach wcześniej tak nie było.

W maju ubiegłego roku na prośbę jednego z Czytelników przyjrzeliśmy się oznakowaniu podległych miastu placówek oświatowych. Okazało się, że wiele z nich jest oznaczona niezgodnie z ministerialnym rozporządzeniem – najczęstszym błędem był brak czerwonej tablicy urzędowej z nazwą placówki, brak tablicy z godłem państwowym lub ich niewłaściwe umiejscowienie na elewacji. Przykładowo w prestiżowym II Liceum Ogólnokształcącym im. Zamoyskiego brakowało zarówno godła, jak i urzędowego oznaczenia z nazwą.

– Do wszystkich placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Lublin, zostało przekazane pismo z prośbą o sprawdzenie oznakowań szkół i niezwłoczne wyeliminowanie nieprawidłowości. Termin usunięcia ewentualnych uchybień wskazany w piśmie to 31 maja. Dopuszczona jest możliwość ustalenia indywidualnych terminów realizacji, w zależności od obiektywnych warunków, np. trwającej termomodernizacji budynku, realnego terminu zamówienia tablic, możliwości demontażu i naprawy powstałych ubytków – przekazała nam wówczas **Izolda Boguta** z biura prasowego UM Lublin.

Tymczasem okazuje się, że nie wszystkie szkoły zastosowały się do otrzymanych zaleceń i jeszcze w grudniu w kilkunastu miejscach brakowało wymaganych przepisami tablic. Po naszym sygnale urzędnicy odbyli indywidualne konsultacje z dyrektorami kierującymi tymi placówkami, w efekcie których uchybienia uda się w końcu wyeliminować. - Z uwagi na proces zamówienia, dostawy i montażu tablic najdłużej trzeba będzie poczekać na ich poprawne wykonanie w obiektach Przedszkola Specjalnego nr 11 przy ul. Młodej Polski, Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26 przy ul. Krochmalnej, Bursy Szkolnej nr 8 przy ul. Słowiczej, XXIII Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Poniatowskiego czy I Liceum Ogólnokształcącego przy Al. Racławickich. Wszystkie powinny jednak zostać wykonane do końca stycznia – zapewniła Izolda Boguta.

Poza kilkoma wspomnianymi placówkami oświatowymi, pozostałe oznaczone są prawidłowo, czyli czerwoną tabliczką z nazwą i godłem

Marek Kościuk

BRONOWICE. Ratusz tłumaczy i zapewnia, że...

Dziury postraszą jeszcze tylko kilka dni

Nie udało się miejskim służbom wbrew zapewnieniom ratusza załatać do ubiegłego poniedziałku dziur na drodze przy ulicy Krańcowej 106. - Warunki atmosferyczne przeszkodziły w realizacji prac w terminie do 10 stycznia. Zostaną one wykonane do końca przyszłego tygodnia - zapewniła nas w piątek Justyna Góźdź z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

Przypomnijmy, na ogromne dziury na 130-metrowym odcinku drogi dojazdowej przy ul. Krańcowej od ul. Droga Męczenników Majdanka do ul. Puchacza, przez które można uszkodzić zawieszenie w samochodzie lub zaliczyć zimny prysznic, gdy po deszczu zbiera się w nich mnóstwo wody, od dawna skarżą się mieszkańcy Bronowic. Po naszej interwencji Ratusz postanowił jak najszybciej uporać się z naprawą dziurawej drogi.

BS

Strażnicy miejscy przetestują elektryka

Ekologiczna nagroda za bycie eko

Elektryczny Renault ZOE – nagroda za zdobycie pierwszego miejsca – w 8. edycji konkursu Eco-Miasto 2021, w kategorii Zrównoważony Transport, dotarł do Lublina. Przez najbliższy miesiąc z pojazdu będą korzystały patrole Straży Miejskiej. Niestety, później trzeba go będzie zwrócić koncernowi Renault – fundatorowi nagrody.

Oficjalne przekazanie nagrody odbyło się w ubiegłą środę przed Zamkiem Lubelskim. Kluczyki do elektrycznego Renaulta ZOE odebrali zastępcy prezydenta Lublina **Artur Szymczyk** i komendant Straży Miejskiej w Lublinie **Jacek Kucharczyk**, by przekazać je patrolowi strażników, który w chwilę później ruszył nim w miasto wykonywać codzienne obowiązki. Auto będzie do dyspozycji strażników przez miesiąc. W tym czasie przetestują oni czas ładowania pojazdu, zmiany zasięgu w zależności od stylu i warunków jazdy. Zweryfikują również jak urządzenia w samochodzie (np. radio czy klimatyzacja) wpływają na jego zasięg oraz jaki jest odzysk energii przy hamowaniu pojazdu. Jeśli testy wypadną pomyślnie, niewykluczone, że właśnie taki model w niedalekiej przyszłości będzie do dyspozycji Straży Miejskiej na stałe.

– Testowanie pojazdu będzie cennym doświadczeniem m.in. ze względu na zapisy Ustawy o elektromobilności i paliwach alternatywnych – przyznaje wiceprezydent Artur Szymczyk. – Nakłada ona na samorządy wymóg posiadania wśród eksploatowanych pojazdów 10% samochodów elektrycznych. Już podjęliśmy działania w celu spełnienia wymagań. Obecnie przygotowywane są dokumenty do przeprowadzenia postępowania przetargowego w zakresie wynajmu pojazdów elektrycznych. Aby wypełnić wymogi ustawowe Gmina Lublin jest zobowiązana posiadać we flocie 13 samochodów elektrycznych – wyjaśnia.

Jak przypomina serwis lublin.eu w prestiżowym, firmowanym przez Ambasadę Francji w Polsce, konkursie Eco-Miasto Lublin doceniono już po raz piąty. Wcześniej nasze miasto wygrywało m.in. w kategoriach „Zarządzanie lokalnymi systemami energetycznymi", „Zieleń a powietrze" „Gospodarka wodna" i „Mobilność zrównoważona".

Tym razem zwyciężyliśmy w kategorii „Zrównoważony rozwój" m.in. za osiągnięcie 30% udziału taboru niskoemisyjnego we flocie transportu publicznego i tworzenie infrastruktury sprzyjającej multimodalności.

Opr. ZM

FOTLUBLIN.EU

Przez najbliższy miesiąc elektrycznego Renaulta testować będą strażnicy miejscy

LUBLIN/ŚWIDNIK. W Rankingu Perspektyw 2022 większość naszych szkół w dół, ale były też efektowne awanse

Nieco gorsze perspektywy

I LO im. Stanisława Staszica w Lublinie i Technikum Elektroniczne im. Obrońców Lublina 1939 r. - to według najnowszego rankingu miesięcznika „Perspektywy" najlepsza szkoła ogólnokształcąca i techniczna w województwie lubelskim. Nasz najlepszy ogólniak spadł jednak w ogólnopolskim rankingu aż o 13. pozycji, na miejsce 31, a najlepsze technikum zachowało wysokie, 5. miejsce. Jeśli chodzi o Świdnik, w tym roku, w zestawieniu liceów lepiej wypadło II LO, choć i „Bronek" znalazł się w pierwszej pięćdziesiątce szkół na Lubelszczyźnie, a w zestawieniu szkół technicznych najwyżej uplasował się PCEZ.

Od 24 lat edukacyjny miesięcznik „Perspektywy" sporządza ogólnopolski ranking najlepszych liceów i techników. – Od wielu lat powtarzamy, że Ranking Liceów i Techników Perspektywy to profesjonalnie uporządkowana informacja – mówi **Waldemar Siwiński**, prezes Perspektywy Press, twórca polskich rankingów edukacyjnych. - Robimy go przede wszystkim z myślą o uczniach ostatnich klas szkół podstawowych, którzy za kilka miesięcy będą musieli ostatecznie zdecydować, które liceum czy technikum wybiorą. Warto dokonywać takich wyborów na podstawie sprawdzonych, obiektywnych informacji. W Rankingu Liceów i Techników korzystamy wyłącznie z zewnętrznych źródeł danych, które pochodzą z okręgowych komisji egzaminacyjnych, komitetów głównych olimpiad i Systemu Informacji Oświatowej (SIO).

W tegorocznym Rankingu wzięto pod uwagę 1256 liceów ogólnokształcących i 1165 techników, które spełniły tzw. kryterium wejścia: maturę w maju 2021 r. zdawało w nich minimum 12 maturzystów, a wyniki średnie z języka polskiego i matematyki zdawanych obowiązkowo były nie niższe niż 0,75 średniej krajowej.Kryteria Rankingu Liceów 2022 to: wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych (30 proc.), wyniki matury z przedmiotów dodatkowych (45 proc.) oraz sukcesy w olimpiadach (25 proc.). Po raz kolejny w tej kategorii uwzględnione zostały także osiągnięcia w olimpiadach międzynarodowych. Kryteria Rankingu Techników 2022 to: sukcesy szkoły w olimpiadach (20 proc.), wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych (20 proc.), wyniki matury z przedmiotów dodatkowych (30 proc.) oraz wyniki egzaminu zawodowego (30 proc).

W Lublinie

W tegorocznym rankingu, podsumowującym osiągnięcia szkół w kolejnym wyjątkowym i trudniejszym przez pandemię roku szkolnym, w pierwszej setce znalazło się pięć lubelskich liceów. Najwyżej, na 31. miejscu, uplasowało się I LO im. Stanisława Staszica; w porównaniu z ubiegłym rokiem to jednak spadek aż o 13 miejsc. 56. pozycję zajęło III LO im. Unii Lubelskiej (przed rokiem 78.), 58. miejsce przypadło LO im. Jana III Sobieskiego (127), 70. miejsce zajęło - Prywatne LO im. Królowej Jadwigi (44), a 99. II LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego (93).

Na dalszych pozycjach uplasowały się: XXI LO im. św. Stanisława Kostki (169. miejsce), IX LO im. M. Kopernika (226), Międzynarodowe LO „Paderewski" (278), V LO im. Marii Skłodowskiej (318), Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna im. K. Lipińskiego (546), LO im. Kazimierza Wielkiego (548), IV LO im. Stefanii Sempołowskiej (679), Państwowe Liceum Sztuk Platycznych (728), XXX LO im. ks. J. Twardowskiego (790), Śródziemnomorskie LO im. Św. Dominika Guzmana (892), X LO (952), XXIX LO im. Hieronima Dekutowskiego (964).

„Perspektywy" przygotowały także dodatkowe zestawienia m.in. Ranking Maturalny Liceów. W tym zestawieniu, najwyższe, 46. miejsce zajęło I LO im. Stanisława Staszica w Lublinie. Do pierwszej setki zakwalifikowały się także III LO im. Unii Lubelskiej (60. miejsce), LO im. Jana III Sobieskiego (68) oraz II LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego (96).

„Perspektywy" opracowują również ranking 500 najlepszych techników w kraju. Bardzo wysokie, 5. miejscu, w ogólnopolskim zestawieniu utrzymało Technikum Elektroniczne im Obr. Lublina 1939 r., które plasuje się na tej pozycji nieprzerwanie od 2019 r.

W pierwszej ogólnopolskie setce znalazły się także Technikum Ekonomiczno-Handlowe - 36. miejsce (przed rokiem 58), Technikum Ekonomiczne (ZSE im. Vetterów) - 58. miejsce (55), Technikum Chemiczne - 93. miejsce (148). Na dalszych miejscach uplasowały się Technikum Gastronomiczno-Hotelarskie (139. miejsce), Technikum Terenów Zieleni (183), Technikum Budowlano-Geodezyjne (262) i Technikum Mechaniczne (268).

W Rankingu Maturalnym Techników w pierwszej setce znalazły się 4 szkoły z Lublina. Są tą Technikum Elektroniczne im. Obrońców Lublina 1939 r. - 12. miejsce, Technikum Chemiczne - 40. miejsce, Technikum Ekonomiczno-Handlowe - 79. miejsce i Technikum Ekonomiczne im. Vetterów - 94. miejsce.

W kolejnym dodatkowym zestawieniu - Rankingu Szkół Olimpijskich, najwyżej, bo na 13. miejscu uplasowało się Prywatne LO im. Królowej Jadwigi, miejsce 16. zajęło I LO im. Stanisława Staszica, a miejsce 34. LO im Jana III Sobieskiego. W pierwszej setce szkół olimpijskich znalazły się także III LO im. Unii Lubelskiej (45. miejsce), XXI LO im. Stanisław Kostki (57), Technikum Elektroniczne im. Obrońców Lublina 1939 r. (58).

W Świdniku

Jeśli chodzi o świdnickie szkoły w tym roku II LO im. K. K. Baczyńskiego zajęło 381. miejsce. To najwyższa pozycja od 4 lat. W ubiegłym roku „Baczek" zajmował 502. miejsce. I LO im. W. Broniewskiego sklasyfikowano na miejscu 691 (w ubiegłym roku 471). Obie szkoły znalazły się także w rankingu najlepszych ogólniaków w województwie. „Baczek" na 19., a „Bronek" na 35 pozycji.

– Do rankingów zawsze podchodzimy z pewnym dystansem. Oczywiście cieszymy się z tego i jest nam miło, ale nie upajamy się tym sukcesem. Zdajemy sobie sprawę, że w dużej mierze zależy to od danego rocznika; od dobrze zdanej matury. Cieszę się, że w tej pandemii, mimo wszystko, nie wypadamy najgorzej, co oznacza, że sobie radzimy z tym nauczaniem. W ubiegłym roku I LO, do którego dyrekcji i grona pedagogicznego zawsze miałem wielką sympatię, było lepsze; teraz to my jesteśmy troszkę wyżej. Uzupełnimy się i patrzę na świdnickie licea, jako na zdrową i potrzebną uczniom konkurencję – komentuje **Mirosław Król**, dyrektor II LO w Świdniku.

W ogólnopolskim zestawieniu uwzględniającym 500 najlepszych techników nie ma szkół ze Świdnika i powiatu świdnickiego, za to w rankingu wojewódzkim, na 39. miejscu uplasowało się technikum w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku. W stosunku do ubiegłego roku odnotowało ono awans o ok. 20 pozycji. **(w)**

ŚWIDNIK. Lepszy sprzęt, lepszy start

W świdnickich podstawówkach powstaną „Laboratoria Przyszłości"

Drukarki 3d z akcesoriami, laptopy, kamery, gogle VR, stacje lutownicze i mikroskopy - m.in. taki urządzenia już niebawem trafią do świdnickich podstawówek. Szkoły otrzymają go w ramach rządowego programu „Laboratoria Przyszłości".

„Laboratoria Przyszłości" to projekt realizowany przez Ministerstwo Edukacji i Nauki oraz Centrum GovTech w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Jego głównym celem jest wsparcie szkół podstawowych w budowaniu wśród uczniów kompetencji przyszłości z tzw. kierunków STEAM (nauka, technologia, inżynieria, sztuka oraz matematyka).

– Udział w programie biorą wszystkie świdnickie szkoły podstawowe, tj. SP nr 3, SP nr 4 w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1, SP nr 5 oraz SP nr 7 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1. W ramach „Laboratoriów Przyszłości" szkoły otrzymają wsparcie finansowe na zakup wyposażenia technicznego potrzebnego w kształtowaniu i rozwijaniu umiejętności manualnych i technicznych, umiejętności samodzielnego i krytycznego myślenia, zdolności myślenia matematycznego oraz umiejętności w zakresie nauk przyrodniczych, technologii i inżynierii, stosowania technologii informacyjno-komunikacyjnych, jak również pracy zespołowej, dobrej organizacji i dbania o porządek na stanowisku pracy oraz radzenia sobie w życiu codziennym – mówi **Monika Głowacka** z Urzędu Miasta Świdnik.

Do świdnickich szkół już niebawem trafią m.in. drukarki 3d z akcesoriami i aplikacjami, mikrokontrolery z akcesoriami, stacje lutownicze, sprzęt do nagrań (kamery, mikrofony, oświetlenie), gogle VR, a także specjalistyczne urządzenia i narzędzia, materiały edukacyjne i oprogramowanie z zakresu robotyki i mikroelektryki. Zakupiony sprzęt uatrakcyjni obowiązkowe zajęcia szkolne; będzie wykorzystywany także w ramach zajęć pozalekcyjnych i kół zainteresowań. **(w)**

ŚWIDNIK. Nowa kadencja, nowe otwarcie

Głos młodzieży w zawieszeniu

W 2012 roku młodzi świdniczanie po raz pierwszy wybrali Młodzieżową Radę Miasta. Od tamtej pory wybory do tego organu przeprowadzono jeszcze pięciokrotnie; ostatni raz w 2018 roku. Kadencja wybranego wówczas składu upłynęła z początkiem ubiegłego roku i od tamtej pory MRM Świdnik w praktyce nie działa. Władze miasta jako powód podają pandemię koronawirusa, ale zapewniają, że niebawem się to zmieni.

Młodzieżowa rada to reprezentacja młodzieży wybrana w wyborach, przeprowadzanych w szkołach na terenie danego samorządu. Jej rolą jest upowszechnianie idei samorządności wśród młodzieży, a także jej aktywizacja. Młodzieżowe rady w założeniu mają również opiniować sprawy dotyczące młodych podejmowane przez dany samorząd, a także zgłaszać swoje pomysły w tym zakresie.

W Świdniku młodzieżową radę miasta wybrano po raz pierwszy w 2012 roku. Od tamtego czasu wybory odbywały się jeszcze pięciokrotnie. Ostatni raz w 2018 roku. Kadencja wybranych wówczas 20 radnych upłynęła z początkiem 2021 roku i od tamtej pory MRM w praktyce nie działa. Ostatnia sesja MRM miała miejsce w sierpniu 2020 roku.

Jak tłumaczą urzędnicy, działalność rady wybranej w 2018 r. w zasadzie wygasła. Część jej członków skończyła już szkoły i poszła na studia. Przeszkodą okazał się także covid, bo gdyby nie pandemia te spotkania zapewne odbywałyby się częściej.

Na sesji Rady Miasta Świdnik 9 grudnia ub. r. radni jednomyślnie przyjęli zmiany w uchwale w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta i nadania jej statutu. Jeszcze przed głosowaniem radni **Waldemar Białowąs** (klub KO) i **Marcin Magier** (klub burmistrza) pytali, czy proponowane zmiany były konsultowane z przedstawicielami MRM. – Wydaje mi się, że kadencja kończy się wtedy, kiedy zostanie wybrana następna rada. Ktoś z młodych powinien brać udział w sprawach, które ich dotyczą – mówił W. Białowąs.

Przewodniczący **Włodzimierz Radek** (klub radnych burmistrza) wyjaśniał, że do tej pory przewodniczący MRM jest informowany o terminie sesji i każdorazowo otrzymuje jej porządek. Urzędnicy wyjaśniali z kolei, że zmiany w uchwale wynikają jedynie z proceduralnych przesłanek – w związku ze zmianą ustawy o samorządzie gminnym, gminy miały obowiązek dostosowania statutów młodzieżowych rad miasta do tej ustawy.

Młodzi radni przyznają, że są dumni, iż mogli reprezentować świdnicką młodzież. Nie ukrywają jednak, że współpraca z miastem nie zawsze układała się wzorowo.

– Pandemia utrudniła nam funkcjonowanie. Można powiedzieć, że był to okres takiej hibernacji, ale nie dla wszystkich. Część radnych włączyła się do akcji organizowanych na terenie miasta i pomagała np. mieszkańcom przebywającym na kwarantannie poprzez wyprowadzanie psów czy robienie zakupów. Chcieliśmy jakoś pomóc w tych trudnych czasach i nam się udało. Co do ogółu kadencji, mieliśmy trochę problemów. Początkowo mieliśmy bardzo dobrego opiekuna, potem to się zmieniło; z nowym nie mieliśmy kontaktu, mimo usilnych próśb. MRM jest organem doradczym, ale ani razu nie braliśmy udziału w żadnych konsultacjach, nawet jak UM zajmował się sprawami młodzieży... Myślę, że możemy mówić o zmarnowanym potencjale tej kadencji. Mogła być dużo lepsza, choć z drugiej strony był to nasz pierwszy kontakt z takim światem, więc może nie było aż tak źle – ocenia jeden z radnych.

Mimo tych problemów byli „młodzieżowi" radni zachęcają świdnicką młodzież, by startowała w wyborach do MRM, a te mają odbyć się już niebawem.

– Myślę, że głównym problemem MRM jest to, że młodzi ludzie nie wiedzą jak się odnaleźć w tym świecie; zostają rzuceni na nieznane wody. Oczywiście mają chęci do działania i głowy pełne pomysłów, ale nie wiedzą, jak je przekuć w coś realnego; są też trochę onieśmieleni. Myślę że rozwiązanie jest bardzo proste. Należałoby powołać osobę, która na poważnie zajmie się MRM; dla której nie będzie to zajęcie „z przymusu". Na pewno warto startować do rady. Jest to nowe doświadczenie; nic się nie traci, a tylko można zyskać. To fajna przygoda – mówi **Kamil Grabowski** z MRM Świdnik kadencji 2018-2020.

Przedstawiciele Ratusza tłumaczą, że współpraca z MRM odbywa się na podobnych zasadach, co ze Świdnicką Radą Kobiet czy Świdnicką Radą Seniorów.

– Młodzi radni są informowani o inicjatywach UM, ale żeby współpraca się układała, ten kontakt powinien być dwustronny. Zdajemy sobie sprawę, że młodzież ma swoje obowiązki, swoje życie i czasem ciężko zajmować się wszystkim na raz. Pandemia też w niczym nie pomogła. Niebawem odbędą się wybory. Liczymy, że wnioski odnośnie tego co można poprawić, zostaną wprowadzone w życie – mówią urzędnicy. **(w)**

Uczniowie klasy 3 e z II LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Świdniku podczas STUDNIÓWKI 2022

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
17 stycznia (poniedziałek) W 80 dni dookoła świata 9:00, O czym dzisiaj marzą zwierzęta 9:30, 10:45, Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 14:00, 18:00, Pokaz przedpremierowy: C'Mon C'Mon 14:15, 18:15, Truflarze 16:00, (Nie)długo i szczęśliwie 16:15, 20:15, Titane 20:00
18 stycznia (wtorek) W 80 dni dookoła świata 9:00, O czym dzisiaj marzą zwierzęta 9:30, 10:45, Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 13:45, 18:00, Pokaz przedpremierowy: C'Mon C'Mon 14:15, 18:15, Nędarz i Madame 15:45, (Nie)długo i szczęśliwie 16:15, 20:15, Titane 20:00
19 stycznia (środa) W 80 dni dookoła świata 9:00, O czym dzisiaj marzą zwierzęta 9:30, 10:45, Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 14:00, 18:00, Pokaz przedpremierowy: C'Mon C'Mon 14:15, 18:15, Truflarze 16:00, (Nie)długo i szczęśliwie 16:15, 20:15, Titane 20:00
20 stycznia (czwartek) W 80 dni dookoła świata 9:00, O czym dzisiaj marzą zwierzęta 9:30, 10:45, Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 14:00, 18:00, Pokaz przedpremierowy: C'Mon C'Mon 14:15, 18:15, Truflarze 16:00, (Nie)długo i szczęśliwie 16:15, 20:15, Titane 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
17 stycznia (poniedziałek) Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 13:30, 19:50, „Jak ocalić smoka" 15:30, King's Man: Pierwsza misja 17:15
18 stycznia (wtorek) Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 13:30, 19:50, „Jak ocalić smoka" 15:30, King's Man: Pierwsza misja 17:15
19 stycznia (środa) Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 13:30, 19:50, „Jak ocalić smoka" 15:30, King's Man: Pierwsza misja 17:15
20 stycznia (czwartek) Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 13:30, 19:50, „Jak ocalić smoka" 15:30, King's Man: Pierwsza misja 17:15
21 stycznia (piątek) Sing 2 14:30, 17:00, Gierek 19:15
22 stycznia (sobota) Sing 2 14:30, 17:00, Gierek 19:15
23 stycznia (niedziela) Sing 2 17:00, Gierek 19:15

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
20 stycznia (czwartek) Truflarze 19:00
21 stycznia (piątek) Truflarze 19:00
22 stycznia (sobota) Truflarze 19:00
23 stycznia (niedziela) Truflarze 18:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie
https://multikino.pl/repertuar/lublin

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie:
https://www.cinema-city.pl

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
20 stycznia (czwartek) Dama kameliowa 1948 godz. 18:00
21 stycznia (piątek) Dama kameliowa 1948 godz. 18:00
22 stycznia (sobota) Dama kameliowa 1948 godz. 18:00
23 stycznia (niedziela) Dama kameliowa 1948 godz. 17:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
18 stycznia (wtorek) Pyza na polskich dróżkach godz. 9:30, 11:00
19 stycznia (środa) Pyza na polskich dróżkach godz. 9:30, 11:00
20 stycznia (czwartek) Pyza na polskich dróżkach godz. 9:30, 11:00
21 stycznia (piątek) Pyza na polskich dróżkach godz. 9:30, 11:00
22 stycznia (sobota) Pyza na polskich dróżkach godz. 16:00
23 stycznia (niedziela) Pyza na polskich dróżkach godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
17 stycznia (poniedziałek) Staromiejskie zaprasza „Rio Bravo" godz. 18:00
18 stycznia (wtorek) Bitwa o kulturę. Grzegorz Jarzyna/Roman Pawłowski godz. 18:00
21 stycznia (piątek) Ewa Bem & Alchemik Big Band Grzecha Piotrowskiego godz. 19:00
22 stycznia (sobota) Ewa Bem & Alchemik Big Band Grzecha Piotrowskiego godz. 19:00
23 stycznia (niedziela) Księżniczka Muzalinda „Kwiat wiśni" godz. 16:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
19 stycznia (środa) O krasnoludkach i sierotce Marysi godz. 9:00, 12:00
20 stycznia (czwartek) O krasnoludkach i sierotce Marysi godz. 10:00

FILHARMONIA LUBELSKA
17 stycznia (poniedziałek) 2022 USA Tour – Fort Myers, FL godz. 19:30
21 stycznia (piątek) Koncert karnawałowy – przeboje filmowe i musicalowe godz. 19:00, 2022 USA Tour – Vero Beach, FL godz. 19:30
22 stycznia (sobota) Koncert karnawałowy – przeboje filmowe i musicalowe godz. 18:00, 2022 USA Tour – Amelia Island, FL godz. 19:30
16 stycznia (niedziela) Uważne śpiewograjki – „Hu, hu, ha, zima gra!" godz. 10:00, 11:30, 2022 USA Tour – The Villages, FL godz. 15:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach internetowych organizatorów wydarzeń.

Podwójny jubileusz, zwielokrotnione atrakcje

Teatr Stary świętuje

2022 jest dla tej instytucji rokiem wyjątkowym. „Stary" obchodzi 200. rocznicę istnienia oraz 10-lecie funkcjonowania w nowej formule. – Program jubileuszu mamy w fazie ustaleń, będzie sukcesywnie wzbogacany – zaznacza kierownictwo „Starego" przypominając repertuar na bieżący kwartał roku.

Program uroczystego świętowania sceny przy ul. Jezuickiej w Lublinie poznamy w najbliższych tygodniach roku. Póki co wiadomo, że wśród nazwisk twórców i tytułów wydarzeń przewidzianych na okres jubileuszu znalazły się produkcje własne Teatru Starego. A więc w pierwszym kwartale 2022 na scenie teatru zobaczymy znane już przeboje: m.in. dramat „Machia" **Juliusza Machulskiego** m.in. z **Adamem Ferencym**, widowisko „Kocham, Lublin, Szanuję. Harmonie miasta" autorstwa **Bartka Wąsika**, a także sztukę „Kimberly Akimbo" (reż. **Aleksandra Popławska**) z **Jadwigą Jankowską-Cieślak**.

Na te oraz inne pozycje z afiszu pozostały już tylko pojedyncze bilety. Organizatorzy wskazują, że zmianie uległ regulamin uczestnictwa w wydarzeniach na czas epidemii. Zmienił się także regulamin rezerwacji, kupna czy zwrotu biletów do Teatru. Zgodnie z nowym regulaminem: „Każda osoba, która nabyła bilet na wydarzenie podlega obowiązkowi dostosowania się do wymogów i regulacji związanych z epidemią, obowiązujących w danym dniu".

Przypominają też, że bilety zakupione w teatrze na określoną datę odbywające się od stycznia 2022 można zwracać do 7 dni przed wydarzeniem.

FOT. ZOFIA ZUJA, TEATRSTARY.EU

W najbliższy piątek i sobotę na scenie Teatru Starego wystąpi pierwsza Dama Polskiego Jazzu, Ewa Bem

Nowy rok teatralny

…rozpoczęła 1 stycznia transmisja opery „Kopciuszek" (autor Jules Massenet) z cyklu The Met: Live in HD. Później, wieczory od 12 do 16-go na scenie wypełniał słynny spektakl **Anny Marii Jopek** i **Leszka Mądzika** „Czas kobiety".

Wkrótce, 21 i 22.01 wystąpi tu **Ewa Bem** oraz Alchemik Big Band Grzegorza Piotrowskiego. A z teatralnych propozycji 27 i 28 01. „Krótka rozmowa ze śmiercią" Teatru im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie na podstawie „Rozmowy mistrza Polikarpa ze śmiercią" **Mikołaja z Mierzyńca** oraz „Krótkiej rozprawy między Panem, Wójtem a Plebanem" Mikołaja Reya. Reżyseruje **Marcin Liber**, występują: **Kamila Banasiak, Zuzanna Czerniejewska, Martyna Rozwadowska, Joanna Żurawska, Paweł Dobek, Wojciech Kalinowski, Roland Nowak, Wojciech Siedlecki**. Po drugim spektaklu spotkanie z twórcami poprowadzi **Wojciech Majcherek**.

W cyklu Bitwa o Literaturę 25.01 rozmowa pt. „Kajś", czyli gdzieś na Górnym Śląsku": gość **Zbigniew Rokita**, prowadzący **Michał Nogaś.** W ramach wtorkowych debat doszła też jedna Bitwa o Kulturę, 18.01, w której **Roman Pawłowski** rozmawia z **Grzegorzem Jarzyną** również o korzeniach artysty – w kontekście europejskim.

29.01 The Met: Live in HD „Rigoletto" Giuseppe Verdiego. Kino w Teatrze Starym oferuje w styczniu filmy: „Rio Bravo" - reż. Howard Hawks, „Body/Ciało" - reż. Małgorzata Szumowska, „Wróg doskonały" - reż. Kike Maillo.

Luty w „Starym"

…zacznie się 5.02 dwiema odsłonami spektaklu „Kruk z Tower" Teatru Dramatycznego w Warszawie. To szczera do bólu rozmowa w Sieci osób samotnych tęskniących za normalnością. Jednak czy ryzykowna gra, którą podejmuje tu matka by odzyskać syna ma szansę się powieść? Autor **Andriej Iwanow**, reż. **Aldona Figura,** występują: **Katarzyna Herman, Konrad Szymański**. Po drugim spektaklu spotkanie z twórcami poprowadzi **Łukasz Drewniak**.

9 i 10.02 koncert Anawa 2020 / Voo Voo. Na scenie **Wojciech Waglewski, Krzysztof Zalewski, Julia Marcell, Kasai, Tomek Makowiecki** – tutaj biletów już brak. 12.02 „Łyżka dziegciu w beczce miodu" (produkcja własna): tragikomedia, w której problemy – praktyczne i egzystencjalne – człowieka zanurzonego w rozpędzonym dziś świecie, zderzają z czasem minionym, spokojnym i uporządkowanym. Scenariusz i reżyseria: **Urszula Lewartowicz,** występują **Gabriela Jaskuła, Piotr Bublewicz**.

13.02 „Las się żyje". Występują: **Konrad Biel, Kinga Matusiak-Lasecka, Daniel Lasecki**.

Spektakl adresowany do najmłodszych widzów (od 1 do 5 lat).

Przez tydzień, w dni 22-27.02 zobaczymy „Kimberly Akimbo również produkcji własnej „Starego". Nastolatka ma normalne dla jej wieku zainteresowania i potrzeby, jednak ciągle użera się z rodzicami. Wyróżnia ją rzecz dziwna: twarz i ciało staruszki. Autor David Lindsay-Abaire, reż. **Aleksandra Popławska,** występują: **Jadwiga Jankowska-Cieślak, Marianna Linde, Edyta Ostojak, Marek Kalita, Dominik Mirecki**.

Kino w Teatrze Starym ma dla nas filmy: „Gwiazdka Klary Muu" - reż. **Will Ashurst**, „Boże ciało" - reż. **Jan Komasa**, „Robert i Bertrand" - reż. **Mieczysław Krawicz**.

A w marcu..

1.03 Bitwa o literaturę: „Potrzeba opowiedzenia własnej historii" - gość Katarzyna Surmiak-Domańska, rozmowę prowadzi Michał Nogaś. W dniach 4 i 5.03 trzykrotnie można zobaczyć przebojowy spektakl „Machia" (produkcja Teatr Stary w Lublinie), scenariusz i reżyseria **Juliusz Machulski.** Występują**: Adam Ferency, Piotr Głowacki, Marta Ledwoń**. 18.03 transmisja The Met: Live in HD „Ariadna na Naksos" Richarda Straussa. 22.03 przebojowa Bitwa o kulturę: „Między „Teściami" a „Weselem" - gość **Wojciech Smarzowski**, prowadzący **Krzysztof Varga.**

23 i 24.03 Koncert „Kocham, Lublin, Szanuję. Harmonie miasta" (produkcji Teatru Starego) kompozycja i wykonanie Bartek Wąsik.

26.03 The Met: Live in HD opera „Don Carlos" Giuseppe Verdi'ego. 31.03 klasyka rosyjska w przedstawieniu „Wujaszek Wania" Teatru Ludowego w Krakowie - autor Antoni Czechow, reżyseria **Małgorzata Bogajewska**, występują: **Kajetan Wolniewicz, Roksana Lewak, Maja Pankiewicz, Barbara Szałapak, Piotr Pilitowski, Piotr Franasowicz, Tadeusz Łomnicki, Jadwiga Lesiak, Piotr Piecha.** Uwaga, powtórzenie spektaklu „Wujaszek Wania" 1 i 2.04, a po ostatnim przedstawieniu spotkanie z autorami poprowadzi **Łukasz Drewniak.**

Marcowe filmy kina w Teatrze Starym to: „Podróż księcia" - reż. Jean Francois Laguionie, „Panny z wilka" - reż. Andrzej Wajda i „Aida" - reż. Jasmila Žbanić. I warto pamiętać: w cyklu kinowym „Staromiejskie zaprasza" na filmy wchodzimy bezpłatnie, jednak pobierając wejściówki – dopiero na 2 tygodnie przed seansem.

Wydarzenia z cyklu „Bitwa o kulturę / literaturę" są tłumaczone na polski język migowy. Przed zakupem biletów teatr prosi by zapoznać się z regulaminem sprzedaży. Rezerwacje przyjmuje w kasie, telefonicznie i mailowo (nr tel.: 81 466 59 25 lub 663 111 243, adres e-mail: info@teatrstary.eu. Wówczas są wymagane dane osobowe rozmówcy. Nadal jest możliwe kupno biletów na poszczególne wydarzenia osobiście w kasie teatru, co nie musi wiązać się z koniecznością podawania danych osobowych.

Marek Rybołowicz

Zasady przyznawania stypendiów za osiągnięcia artystyczne

Wsparcie młodych twórców

Jedynie do końca stycznia trwa nabór wniosków o przyznanie stypendium za osiągnięcia artystyczne. Tok ubiegania się o ten rodzaj wsparcia został uproszczony, a warunki udziału w programie stypendialnym Miasta Lublin doprecyzowano. Tegoroczne stypendium za osiągnięcia może wynieść od 300 zł do 1,5 tys. zł.

– Dotychczasowe doświadczenie funkcjonowania systemu stypendialnego w naszym mieście pozwoliło nam sformułować i wprowadzić zmiany w zapisach regulaminu przyznawania stypendiów. Jesienią zeszłego roku została podjęta uchwała w tej sprawie, a jedną z zasadniczych zmian jest rozszerzenie rodzajów wsparcia o stypendium na realizację projektu młodzieżowego. Wiąże się to z otrzymaniem przez Lublin tytułu Europejskiej Stolicy Młodzieży w 2023 roku – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta miasta ds. kultury, sportu i partycypacji.

Kolejna zmiana dotyczy ludzi starających się o otrzymanie stypendium za osiągnięcia artystyczne o randze międzynarodowej. Nie są już oni zobligowani do składania rekomendacji, a ocena merytoryczna ich wniosków będzie uwzględniać rangę wydarzenia lub organizatora - nie tylko sam fakt otrzymania nagrody. Doprecyzowano również kwestie ubiegania się o stypendium przez pracowników miejskich instytucji kultury oraz wyłączono możliwość starania się o stypendium przez osoby, które na ten sam cel otrzymały już środki finansowe z budżetu miasta.

Kto je otrzyma?

Stypendium za osiągnięcia artystyczne o randze międzynarodowej lub ogólnopolskiej może być przyznane osobie, która: zamieszkuje, pracuje, uczy się lub studiuje na terenie Lublina; uzyskała w 2021 r. znaczące osiągnięcie indywidualne lub w grupie maksymalnie 4-osobowej, w szczególności w konkursie lub plenerze artystycznym; w 2021 roku nie ukończyła 26. roku życia.

Wniosek o przyznanie stypendium wraz z wymaganymi załącznikami należy złożyć w formie pisemnej na nowym formularzu. Jest dostępny: w Wydziale Kultury Urzędu Miasta Lublin (ul. Złota 2, 20-112 Lublin) w godz. od 7.30 do 15.30; w Biurach Obsługi Mieszkańców (przy ul. Wieniawskiej 14, Filaretów 44, Szaserów 13-15, Franciszka Kleeberga 12a, Wolskiej 11), w kopertach z dopiskiem „Wydział Kultury. Wniosek o stypendium za osiągnięcia artystyczne".

Wniosek można przesłać również za pośrednictwem operatora pocztowego – o dochowaniu terminu złożenia decyduje data stempla pocztowego oraz za pośrednictwem Elektronicznej Skrzynki Podawczej (ESP) urzędu miasta dostępnej na Elektronicznej Platformie Usług Administracji Publicznej (ePUAP).

O czym pamiętać?

By uniknąć błędów formalnych, przed złożeniem wniosku warto zapoznać się z nowym regulaminem i zwrócić uwagę czy wszystkie dokumenty są wydrukowane dwustronnie, podpisane i kompletne. Wniosek o stypendium składa osoba zainteresowana, a w przypadku osoby niepełnoletniej, jej opiekun prawny.

Do wniosku należy dołączyć kopie imiennych dokumentów poświadczających osiągnięcia artystyczne o randze międzynarodowej lub ogólnopolskiej uzyskane w 2021 roku. Dokumenty w języku obcym muszą być tłumaczone na język polski, lecz nie jest wymagane tłumaczenie przysięgłe.

Do 28 stycznia można skorzystać z konsultacji w sprawie poprawności formalnej wniosków pod numerem telefonu: 81 466 37 14 lub mailowo: mecenat.kultura@lublin.eu. Treść 'Regulaminu przyznawania stypendiów dla osób zajmujących się twórczością artystyczną i upowszechnianiem kultury', również formularz wniosku o stypendium za osiągnięcia o randze międzynarodowej lub ogólnopolskiej można znaleźć na stronie www.lublin.eu.

Magistrat przypomina też, że do 31 marca będą przyjmowane wnioski o stypendium na realizację projektu stypendialnego oraz na realizację projektu młodzieżowego.

Marek Rybołowicz

ŚWIDNIK. Dla fanów kabaretów i nie tylko

MOK zaprasza na kabaret

28 stycznia Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku zaprasza na pełen humoru wieczór, którego gospodarzem będzie jeden z najpopularniejszych polskich kabaretów - Kabaret Skeczów Męczących.

Komicy zaprezentują się świdnickiej publiczności w programie pt. „Najśmieszniejszy". Będzie to niemal dwugodzinne spotkanie z zupełnie nowymi postaciami wprost z świata humoru KSM. Premierowe wcielenia Jarka, Marcina, Karola i Michała przeniosą do historii pozornie absurdalnych i niemożliwych, a tak naprawdę opowiadających o naszej codzienności, pełnej odniesień do bieżących wydarzeń z kraju i ze świata. Występ odbędzie się dwukrotnie o godz. 17:30 oraz godz. 20:15. Bilety w cenie 75 zł do nabycia w kasie kina LOT lub online: godz. 17:30 -biletyna.pl/event/view/id/142029, godz. 20:15 - biletyna.pl/event/view/id/137068. **(opr. w)**

ŚWIDNIK. Najpopularniejsze imiona

Antoś i Zosia ze Świdnika

Antoni i Zuzanna – to dwa imiona najczęściej nadawane dzieciom, które urodziły się w naszym kraju w minionym roku. W Świdniku również królował Antoś, ale Zuzannę wyprzedziła Zofia.

Wg statystyk Urzędu Stanu Cywilnego w Świdniku chłopcom, którzy urodzili się w 2021 r. najczęściej nadawano imię Antoni (25); popularne były również Jakub i Mikołaj (21). Chętnie wybierano także takie imiona jak Jan (19), Aleksander i Franciszek (18), Szymon (17), Kacper (14), Nikodem (13), Miłosz (12), Maksymilian, Wojciech oraz Ignacy (11).

Wśród dziewczynek najbardziej popularne były: Zofia (21) i Laura (19), a także Marcelina (17). Rodzice chętnie wybierali również takie imiona jak Lena i Maria (16), Oliwia, Julia, Antonina i Pola (14), Hanna i Amelia (13), Maja (12), Zuzanna (11) oraz Wiktoria i Alicja (10).

W 2021 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Świdniku zarejestrowano 986 noworodków. **(w)**

ŚWIDNIK. Najpierw skonsultują, potem zdecydują

Zdyscyplinować samolubnych kierowców

– Każde miejsce parkingowe w mieście jest na wagę złota, ale niektórzy zostawiając auta w ogóle nie myślą o innych – skarżą się mieszkańcy Świdnika na kierowców, którzy zajmują więcej niż jedno miejsce postojowe. Pomysł na rozwiązanie tego problemu ma radna Edyta Lipniowiecka (ŚWS), która proponuje wymalowanie na powiatowych parkingach linii oddzielających.

Swoją propozycję radna przedstawiła staroście w jednej z ostatnich interpelacji. Poprosiła o namalowanie linii wyznaczających miejsca parkowanie na parkingach znajdujących się przy powiatowych drogach - ul. Racławickiej oraz na al. Armii Krajowej.

– Podobną interpelację składałam już w 2019 roku. Dotyczyła ona wówczas tylko ul. Racławickiej. Wyznaczenie miejsc do zatrzymywania samochodów usprawni w znacznym stopniu parkowanie oraz utrzymanie wyznaczonej liczby miejsc parkingowych. Obecnie niejednokrotnie dochodzi do zajęcia na przykład dwóch miejsc parkingowych przez jedno auto, co utrudnia zatrzymanie się w tym miejscu pozostałym użytkownikom. Niejednokrotnie widać na parkingach przerwy pomiędzy samochodami, które zabierają kilka miejsc parkingowych – argumentuje radna i zaznacza, że zdaje sobie sprawę, iż zima nie jest odpowiednią porą na malowanie pasów, ale ma nadzieję, że kiedy warunki atmosferyczne będą lepsze, powiat przychyli się do jej prośby.

W odpowiedzi na ten wniosek Starostwo Powiatowe w Świdniku poinformowało, że propozycja radnej zostanie poddana konsultacjom społecznym, a ich wynik „umożliwi zarządcy drogi podjęcie właściwej decyzji".

Wskazano również, że minionym roku, w odpowiedzi na sugestie mieszańców, na ul. Racławickiej, pomiędzy ulicami Głogową i Kalinową, wymalowano linie oddzielające miejsca postojowe, co umożliwia kierowcom wyrażenie opinii na temat zasadności takiego rozwiązania. **(w)**

ŚWIDNIK. Fotopułapką w zaśmiecacza?

Burak podrzucający odpady

FOT. SPOTTED ŚWIDNIK - OFICJALNA GRUPA

Ktoś na tyłach sklepu Lidl zrobił sobie dzikie wysypisko śmieci

Przy ul. Spadochroniarzy, za sklepem Lidl ktoś regularnie wyrzuca śmieci. Zdaniem okolicznych mieszkańców problem mogłoby rozwiązać umieszczenie w pobliżu fotopułapki, która odstraszałaby zaśmiecaczy.

Zielone tereny za Lidlem to teren często uczęszczany przez właścicieli czworonogów. Niestety, na co skarżą się mieszkańcy, w ostatnim czasie ktoś urządził sobie tu wysypisko śmieci. – Proszę sprawdzić, taki śmietnik i to zaledwie kilka metrów od ulicy. Czy ludzie nie mają wstydu? Wywóz śmieci nie jest u nas tani, to oczywiste, ale to nie jest powód, by w środku miasta, na osiedlu robić coś takiego – skarżą się nasi Czytelnicy.

Zdjęcia porozrzucanych odpadów zamieszczono na popularnej wśród świdniczan stronie Spotted Świdnik – Oficjalna Grupa na Facebooku. W komentarzach również nie brakowało głosów oburzonych mieszkańców. – Śmietniki pozamykane, delikwent pewnie zapomniał klucza, a może się zmęczył i nie doniósł. Jednym słowem burak – napisała jedna z komentujących.

Jak informują mieszkańcy, śmieci w tym rejonie jest coraz więcej, co może oznaczać, że ktoś podrzuca je tu regularnie.

Sprawą śmieci przy ul. Spadochroniarzy zainteresował się także radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza), który zwrócił się do Urzędu Miasta z wnioskiem o zamontowanie w tym miejscu fotopułapek, które pozwalałyby identyfikować i karać sprawców.

Straż Miejska przypomina, że za wyrzucanie odpadów w niedozwolonych miejscach grozi mandat do 500 zł, a także o tym, iż w rejonie ul. Spadochroniarzy jest monitoring, który obejmuje również to miejsce. – Nie mieliśmy ostatnio zgłoszeń dotyczących tej lokalizacji, ale dyżurni zwrócą na to uwagę – mówi **Janusz Wójtowicz**, komendant świdnickiej Straży Miejskiej. **(w)**

ŚWIDNIK. Brakuje latarni

Ciemno i straszno na „Wschodzie"

Mieszkańcy wschodniej części Świdnika, a dokładnie kilku bloków przy ul. Witosa, skarżą się na ciemności, jakie wieczorami panują na ich osiedlu. Problemem nie są niedziałające latarnie, ale ich zupełny brak.

O tej porze roku brak oświetlenia daje się mieszkańcom szczególnie we znaki. - Kiedy wracam z pracy zazwyczaj jest już ciemno. Bywa, że oświetlam sobie drogę latarką w telefonie, bo inaczej nic nie widać. Najgorzej jest pomiędzy blokami przy Witosa 3, 3a, 5 i 5a, gdzie wzdłuż chodników nie stoi żadna latarnia – mówi jedna z mieszkanek.

Tematem zainteresował się radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza), który w jednej z ostatnich interpelacji zwrócił się do Urzędu Miasta z prośbą o przeanalizowanie możliwości i ewentualną instalację oświetlenia ulicznego w tym rejonie. – Mieszkańcy relacjonują, iż w celu bezpiecznego poruszania się w tym rejonie zmuszeni są do korzystania np. z latarek. Dodatkowo panująca ciemność sprzyja aktom wandalizmu oraz urządzaniu nocnych libacji, co z kolei wywołuje obawy właścicieli okolicznych nieruchomości. Należy zauważyć, że Osiedle Wschód w dużej części zamieszkałe jest przez osoby starsze, dla których brak oświetlenia ulicznego może stanowić poważny problem – mówi radny.

Radny zwrócił się do burmistrza z pytaniami, czy miasto dysponuje terenem w tym rejonie i czy istnieje tu sieć energetyczna, która umożliwiałaby instalację latarni oraz czy miasto może partycypować w kosztach instalacji oświetlenia na gruntach należących do wspólnot mieszkaniowych lub spółdzielni mieszkaniowej.

Urząd Miasta nie przygotował jeszcze oficjalnej odpowiedzi na wniosek M. Magiera, ale jak zapewniono nas w Ratuszu, sprawa zostanie szczegółowo przeanalizowana. – Musimy przede wszystkim dokładnie sprawdzić kwestie własności gruntów. Jeśli okaże się, że jest to teren spółdzielni lub wspólnoty, jesteśmy otwarci na współpracę i nie wykluczamy możliwości partycypacji w kosztach. Ustawieniu dwóch czy trzech latarni nie będzie kosztowne – komentuje **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika. **(w)**

Mieszkańcy bloków przy ul. Witosa skarżą się na panujące po zmroku na ich osiedlu ciemności

ŚWIDNIK. Miasto kosztem ponad 350 tys. zł zmodernizowało parking, ale

Mieszkańcy dostali szlaban

Dobiegły końca prace związane z przebudową parkingu przy ul. Hellera, przy siedzibie Straży Miejskiej i Ogniska Muzycznego. Mieszkańcy okolicznych bloków liczyli, że po remoncie będą mogli zostawiać tu swoje auta, ale ku ich rozczarowaniu parking został odgrodzony szlabanem.

W minionym roku miasto ogłosiło przetarg na modernizację parkingu przy budynku, w którym swoją siedzibę ma Straż Miejska i Ognisko Muzyczne (ul. Hallera 9). Postępowania wygrała lubelska firma LS Complex, która wyceniła swoje usługi na ok. 357 tys. zł. Z początkiem nowego roku prace zostały zakończone. Wykonawca wyrównał teren placu, ułożył krawężniki i kostkę brukową.

Jeszcze zanim inwestycja się rozpoczęła, ze strony mieszkańców padały pytania o to, czy parking da się powiększyć. Urząd Miasta tłumaczył, że nie jest to możliwe ze względu na znajdujący się po sąsiedzku plac zabaw należący do Przedszkola nr 5.

Mieszkańcy okolicznych bloków liczyli, że kiedy inwestycja zostanie ukończona, będą mogli zostawiać tu auta, ale ku ich rozczarowani przy wjeździe na parking stanął szlaban.

- Na wielu świdnickich osiedlach brakuje miejsc parkingowych, a liczba samochodów wciąż rośnie. Taka sytuacja jest też u nas, na os. Wschód. Zakładaliśmy, że po remoncie, przynajmniej w godzinach wieczornych, ten parking będzie udostępniany mieszkańcom. Jak widać przeliczyliśmy się – komentuje pani Joanna, która mieszka przy Hallera.

Sprawą zainteresował się radny **Maciej Kantor** (Świdnik Wspólna Sprawa).

– Otrzymuję w tej sprawie liczne prośby o interwencje od mieszkańców pobliskich bloków. Czy ten parking powstał jedynie po to, aby zrobić Straży Miejskiej miejsce do parkowania za ponad 350 tys. zł? Jeśli bowiem celem było zabronienie mieszkańcom parkowania, wystarczyłby sam szlaban i wysypanie dodatkowej warstwy tłucznia, co odbyłoby się niższym kosztem. Czy przewidziano możliwość korzystania z parkingu przez mieszkańców choćby w godzinach nocnych? Jeśli tak, to od kiedy będzie taka możliwość? – pyta radny w interpelacji do burmistrza.

Interpelację w sprawie parkingu przygotował również radny **Marcin Magier** (klub burmistrza). W piśmie przypomina, iż w maju 2020 roku wnioskował o budowę w tym miejscu ogólnodostępnego parkingu, na którym kopertami oznaczone zostaną miejsca dla SM, natomiast reszta będzie do dyspozycji mieszkańców.

– W uzyskanej pozytywnej odpowiedzi nie wskazano, że dostęp do parkingu będzie ograniczony, nie było również informacji o planowanej instalacji szlabanu. Przypomnę, że w rejonie ul. Hallera występuje poważny deficyt miejsc postojowych i mieszkańcy zmuszeni są pozostawiać swoje samochody na innych osiedlach. Dodatkowo rodzice dzieci uczęszczających na zajęcia w Ognisku Muzycznym również nie mogą wjechać na teren parkingu za szlabanem i zmuszeni są zajmować miejsca przy ul. Hallera, zmniejszając jeszcze bardziej i tak już niewielka pule miejsc postojowych. Obecne rozwiązanie w rezultacie nie tylko nie zmniejszyło problemu braku miejsc postojowych, ale spowodowało jego zwiększenie – wskazuje Magier i dodaje, że złożył wniosek o usunięcie szlabanu.

Do tematu wrócimy. **(w)**

FOT. SPOTTED ŚWIDNIK

Wjazdu na wyremontowany parking mieszkańcom broni szlaban. Nawet po godzinach urzędowania miejskich strażników

ŚWIDNIK. Kompostujesz? Spodziewaj się kontroli

Strażnicy pukają i pytają o śmieci

Strażnicy miejscy na zlecenie Urzędu Miasta Świdnik sprawdzają czy mieszkańcy, którzy zobowiązali się do zagospodarowywania bioodpadów we własnym zakresie i tym samym mają 4-złotowe zniżki za wywóz odpadów, wywiązują się z umowy. Przy okazji strażnicy sprawdzają, czym palimy w piecach.

W połowie 2020 roku Rada Miasta Świdnik zatwierdziła uchwałę w myśl, której mieszkańcy domów jednorodzinnych mogą płacić mniej za wywóz odpadów. Na 4-złotową zniżkę (od obowiązującej kwoty 30 zł) od osoby mogą liczyć właściciele domków jednorodzinnych, którzy zobowiązali się, że będą zagospodarowywać bioodpady we własnym zakresie. Miasto wyposażyło te osoby w kompostowniki o pojemności 700 litrów. Przekazano je na zasadzie umowy-użyczenia, a kiedy ta wygaśnie przejdą one na własność mieszkańców.

W ostatnich tygodniach strażnicy miejscy kontrolują, czy ci, którzy zadeklarowali kompostowanie bioodpadów i korzystają ze zniżki, wywiązują się z umowy, a nie np. wywożą śmieci do ogólnodostępnych kontenerów na odpady zielone.

– Kontrole odbywają się praktycznie codziennie. Przy okazji sprawdzamy szamba i to czym mieszkańcy ogrzewają domy. Z reguły wszystko jest w porządku, choć przy okazji wykryto pewne nieprawidłowości. Dotyczą one przede wszystkim spalania odpadów – mówi **Janusz Wójtowicz**, komendant Straży Miejskiej w Świdniku.

W zimowych miesiącach Straż Miejska częściej monitoruje także jakość powietrza. Odbywa się to głównie za pomocą tzw. ekopatrolu, czyli auta wyposażonego w stację pomiaru jakości powietrza. Pojazd jest wyposażony także m.in. w termowizjer, miernik hałasu, sprzęt do wyłapywania bezdomnych zwierząt, a także dron. Ten – jak informują strażnicy – jest wykorzystywany w wyjątkowych sytuacjach, zazwyczaj kilka razy w miesiącu. **(w)**

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi Q3, 2,0tdi Quattro 14r. 177000km lekko uszk., 43.900zł, Tel. 786 879 777

Chevrolet Aveo III, 1,2 16V 11r. szary 90000km st. bdb. zadbany garażow. 1wł., 17.000zł, Tel. 518 075 560

Citroen C5 III, 10r. 1,6hdi 109KM srebrny kombi ważne OC i PT bogate wypos., 18.000zł, Tel. 609 318 926

Citroen DS3, 1,6b 15r. 71000km salon PL kol. bakłażan-biały dach bogate wypos., 38.500zł, Tel. 662 332 283

Citroen Xara Picasso 1,6b+g 03r. 250000km nowy akumulator sprzęgło wydech, 4.300zł, Tel. 512 246 654

Citroen Xara Picasso 1,6b+g XII.03r. nowe sprzęgło wydech akumul. 251000km, 4.300zł, Tel. 512 246 654

Fiat Bravo 1,9itd 120KM 314000km 08r. polski salon opony letnie i zimowe, 9.500zł, Tel. 697 676 607

Fiat Seicento 0,9, 01r. st. tech. bdb. 111500km - pilnie, Tel. 668 058 004

Fiat Uno 1,0b 93r. zabytek zarej. ubezp. przegląd ważny szary zadbany garażowany, Tel. 502 858 956

Honda CRV 04r. 2,0b+g suv 4x4 srebrny b. zadbany garażow. nowe opony zima +felgi, Tel. 697 130 249

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE Z CZASÓW PRL /1940-90/
krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.

Hyundai Getz 1,5crdi 08r. 88KM po wypadku, 2.300zł, Tel. 502 846 914

Hyundai Getz 1,5crdi 08r. po wypadku kolor stalowy, 2.200zł, Tel. 502 846 914

Hyundai Santafe 03r. 2,0d napęd 4x4 czarny skóra hak, po przeglądzie, Tel. 508 928 589

Jeep Gradn CHerokee 14r. 2,0crdi navi automat 109000km, 79.900zł, Tel. 786 879 777

Kia Carens 05r. b+g, 3.999zł, Tel. 792 954 303

Kia Carens 2,0b+g 05r. (samochód), 4.099zł, Tel. 792 954 303

Land Rover 00r. 2,0d 4x4 st. bdb., 8.750zł, Tel. 579 202 655

Mitsubishi Space Star 1,6b srebrny klim. 01r. ubezp. przegląd, 2.800zł, Tel. 692 342 502

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Nissan Micra 98r. 1,0b wk sz cz abs 3d długie opłaty czerw. 205000km 2 kpl. kół, 2.200zł, Tel. 603 376 572

Opel Insignia 14r. 1,4b 140KM 5d szary 220000km 100% bezwypadkowy, 41.900zł, Tel. 505 725 074

Peugeot 301, 14r. 1,2b 73KM grafitowy 150000km salon Polska sedan, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Renault Modliner oryginalna wywrotka ład. 8t, 30.000zł, Tel. 508 034 344

Skoda Fabia 03r. 1,4 mpi sedan niebieski 89000km, 7.400zł, Tel. 786 879 777

Skoda Fabia 03r. 1,4mpi b+g sekw. 1wł. z salonu 155000km garażowany, 7.500zł, Tel. 606 669 737

Toyota Corolla d4d 04r. 2,0d szary 232000km, Tel. 601 451 426

Toyota Corolla Premium 13r. 1,6b salon srebrny bardzo zadbany, Tel. 661 665 231

Toyota Corolla Premium 13r. 1,6b srebrny salon od właściciela, bardzo zadbany, Tel. 661 665 231

Toyota Yaris 1,0, 149000km 03r. srebrny, 5.500zł, Tel. 696 752 099

Volvo S40 srebrny 06r. 2,0d manual st. bdb. opony letnie zapasowe koło, Tel. 515 959 229

Volvo S40, 06r. diesel opony letnie koło zapasowe, 15.500zł, Tel. 502 225 587

Volvo S40, 2,0d srebrny 06r. st. bdb., Tel. 515 959 229

VW Golf IV, 2,0b+g 00r. combi klim. ekonomiczny serw. na bieżąco 230000km, 8.100zł, Tel. 603 448 267

VW Passat 06r. kombi 1,9tdi, 4.600zł, Tel. 697 111 710

VW Passat B5, 1,6b 98r. sedan, 3.500zł, Tel. 572 926 695

VW Passat kombi 93r. 1,9d, Tel. 825 603 116 (po 12:00)

VW UP 13r. 1,0 mpi klim. abs serwisowany, 22.900zł, Tel. 786 879 777

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

2 lampy Audi B3, przegub i filtr powietrza Audi B4, rurki hamulcowe Wartburg 353W, Tel. 502 858 956

Belki dachowe - Toyota Auris, Fiat Uno, CC, SC, Panda, Tel. 505 996 061

Felgi aluminiowe 17" 2szt. Opel BMW 5x120, 7J, 320zł, Tel. 505 725 074

Felgi R14, 2szt., Tel. 501 791 171

Felgi stalowe 6Jx15H2 ET49 na 5 otworów 3szt. do Opla st. bdb., 140zł, Tel. 502 846 914

Felgi stalowe 6Jx15HZ ET49, 4szt., mocowanie na 5 otworów do Opla, 140zł, Tel. 502 846 914

Felgi stalowe z oponami zimowymi 205/65/16 do VW Sharan, Seat Alhambra, 200zł, Tel. 502 846 914

Felgi, opony, kołpaki zimowe 185/60/14 Skoda Fabia, VW, 5 otworów, 150zł, Tel. 690 037 468

Fotelik samochodowy, 70zł, Tel. 505 996 061

Instalacja gazowa z Mercedesa 124 coupe 3,0b kompletna z dokumentami, 200zł, Tel. 577 777 403

Koła 4szt. od Suzuki terenowe Grand Vitara felgi metal. na 5 otworów używane, 400zł, Tel. 500 680 186

Koło zapasowe dojazdowe nowe nieużywane do VW Passat B5, 03r., 150zł, Tel. 603 110 682

Mechanizm kompletny zmiany biegów do VW Sharan, Tel. 508 133 713

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI.
CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE
RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE
TRANSPORT I OGLĘDZINY GRATIS
TEL. 503 610 319, 510 644 013

Motocykl mało używany Junak 121FL 125, 2018r. przebieg 600km, 4.500zł, Tel. 606 198 060

Opony używane wielosez. 175/70/14 bieżnik 3mm st. db. 4szt., 150zł/kpl., Tel. 887 254 839

Opony zimowe 165/70, 4szt. st. db. wraz z felgami stalowymi 14" 4 szpilki, Tel. 696 209 920

Opony zimowe 165/70/14, 4szt. oraz felgi stalowe 4 otwory st. db., Tel. 696 209 920

Opony zimowe 175/70/14, 2szt.; chłodnica nowa Peugeot 106-107, 2 butle turyst. małe, Tel. 507 377 277

Opony zimowe 225/55/16 4szt. oraz 205/60/16 4kpl. alufelgi 15" 5x110 4szt. Opel, 200zł, Tel. 503 069 312

Opony zimowe firmy Kleber na alufelgach 195/60/15 ET38 7J bieżnik 5mm, 500zł/kpl., Tel. 605 332 633

Opony zimowe Hankok Winter 175/65/14, 4szt. z felgami Hyundai Getz, 600zł, Tel. 502 846 914

Opony zimowe Hankook Winter 175/65/14, 8szt. z felgami stalowymi do Hyundai, 620zł, Tel. 502 846 914

Oryginalne nowe suwadło (rura) do najazdu Al-Ko 261S fi.50 z wycięciem obustr., 190zł, Tel. 600 024 936

Oryginalne nowe suwadło (rura) do najazdu Knott KF9 o średnicy fi.35, 80zł, Tel. 600 024 936

Oryginalne używane felgi do Fiata 125p 4,5Jx13, 2szt., 130zł/2szt., Tel. 600 024 936

Prądnica kompletna Fiat 126p sprawna, Tel. 692 342 502

Przepustnica powietrza Skoda 1,4b st. bdb., 300zł, Tel. 501 380 947

Reflektor Passat B5, sprężyny Audi B4, pompka pal. VW, op. letnie 185/55/15, 2 op. zim. 15", Tel. 518 935 177

Różne części do przyczep samochodowych, od 2zł, Tel. 600 024 936

Drzwi, lusterka, lampy, części blacharskie do Peugeota Boxera, Świdnik, Tel. 883 160 315

Zderzak tylny do samochodu Peugeot 206, Tel. 81 743 61 58

Reflektory, lampy oraz halogeny samochodowe, Tel. 506 337 128

Błotniki Mercedes Sprinter, pokrywa silnika Citroen C4 Picasso, reflektory Fiat Punto i Bravo, wybierak skrzyni biegów Mercedes Sprinter 2015 r, Tel. 506 337 128

Akumulator 12V 74Ah ZAP plus nowy na gwarancji, 250 zł, Tel. 509 104 363

SPRZEDAM INNE

Fotel toaletkę na kółkach, stan bdb., Świdnik, Tel. 511 824 595

Klatkę dla ptaków bardzo ładna, Lublin, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu peugeot 206, Tel. 81 743 61 58

Ławę włoską COMODO, wym. 140x75x52 cm, Tel. 81 743 61 58

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel. 81 743 61 58

Lustro PRL o wymiarach szer. 47 cm x dł. 87 cm, stan bardzo dobry bez zarysowań, cena 199 zł, okolice Lublina, Tel. 518 269 099

Frezarkę do metalu pionową z liniałem, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Chodzik dla osoby dorosłej stan bdb, Lublin, Tel. 513 423 381

Tralki schodowe komp. Świdnik, Tel. 604 206 241

Budę dla psa ocieplaną. Świdnik, Tel. 604 206 241

Grzyby suszone, Tel. 518 269 099

Kedens kuchenny, cena 100 zł, Lublin, Tel. 506 337 128

Wóz konny na kołach 16' z zaczepem do ciągnika, Krępiec, Tel. 603 887 885

Przyczepę bagażowo-namiotową, Tel. 604 206 241

Szafki kuchenne, cena 60 zł/szt., Lublin, Tel. 506 337 128

Nożyce do żywopłotu, długość ostrza 75 cm, Tel. 604 206 241

Budę drewnianą, ocieplaną dla dużego psa, Świdnik, Tel. 603 887 885

Butlę turystyczną dwupalnikową, Tel. 604 206 241

Sprzedam balkonik na kółkach z hamulcem i siedziskiem, Świdnik, Tel. 511 824 595

Nową wiertarkę udarową, Tel. 604 206 241

Używany telewizor kolorowy LG w bardzo dobrym stanie, Tel. 880 812 168, 666 696 298

Wiertarko-wkrętarko Maktec, stan idealny, Tel. 696 806 881

INNE

ISprzedam firmę obróbki metalu, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Przyjmę reklamę w centrum Parczewa, Tel.604 858 729

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Oddam meblościankę, wersalkę, dwa fotele, szafki kuchenne, Tel. 506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

USŁUGI

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie. Tel. 515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług Tel. 515 754 059

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

NIERUCHOMOŚCI

Kupię mieszkanie do 40 mkw w Lublinie, parter lub I piętro po remoncie. Pilne, Tel. 505 060 601

Wynajmę garaż w centrum Parczewa Tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ul. Gospodarczej w Lublinie z podwórkiem Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 52 mkw 2 pokojowe Lublin, Bronowice cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Zamienię mieszkanie 35 m2, dwa pokoje, I piętro w Lublinie, na większe, Tel. 720 775 570

Sprzedam 1 ha ziemi rolnej z możliwością zabudowy lub na sadzenie lasu - rekreację przy trasie Lublin Biała – Podlaska, gmina Wisznice, Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię działkę letniskową 20 arów nad rzeką Wieprz w miejscowości Rossosz, gmina Łęczna, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie centrum Parczewa dla singla możliwość odrobienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę 300 mkw placu przy ul Gospodarczej w Lublinie na trzymanie, sprzętu, zawieszenie reklamy, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 0,31 ha w Nowym Krępcu, Tel. 663 502 983, po godz. 17.00

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Lublin-Deptak-Centrum sprzedam mieszkanie 94m2, II p., nad nim strych w kamienicy ul. Krakowskie Przedmieście 30, Tel. 691 636 371 i mieszkanie 78,50 m2 I p. w pionie (można połączyć) nadające się na hostel, gabinety lekarskie, biura prawnicze itp. (3-lokatorów na klatce), Tel. 505 384 795

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel. 516 339 017, po 16-tej.

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel. 504 614 042

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel. 504 281 006

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel. 510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel. 502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel. 604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel. 605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

ZAMIENIĘ

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

REKLAMA

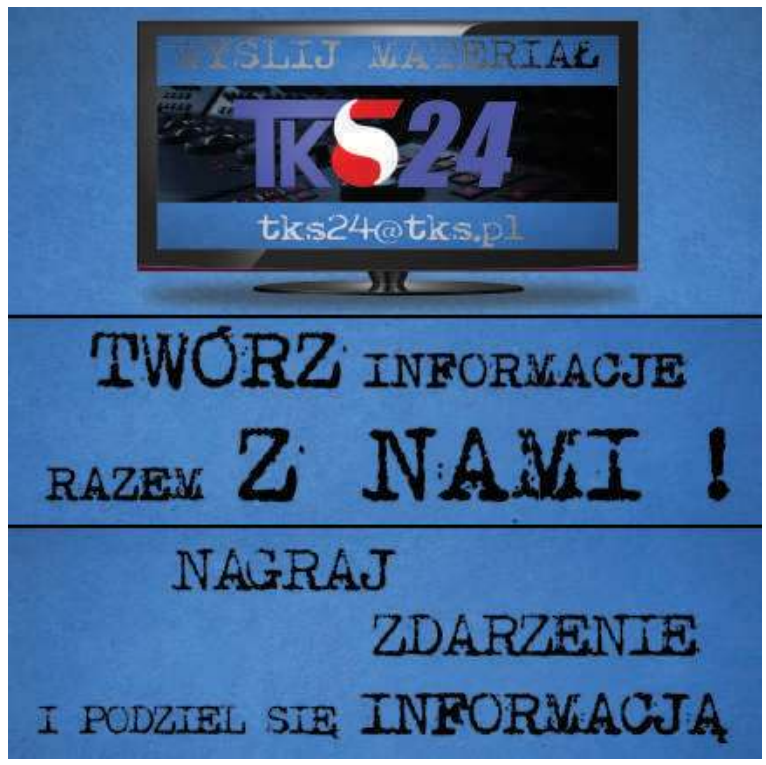

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabrycznym sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel. 691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2 w Lublinie, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę garaż w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę plac z kontenerami w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel. 604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Pomoge osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub os. starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE

Zadbana 60-latka, wykszt. wyższe szuka przyjaciela, bez nałogów, niezależnego finansowo i mieszkaniowo z Lublina lub okolic, Tel. 515 623 030

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel. 797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel. 511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Senatorowie, przynajmniej ci z opozycji, chcą wyjaśniać aferę Pegasusa

Senator Bury w komisji nadzwyczajnej

Lubelski senator Jacek Bury (Polska 2050) został członkiem siedmioosobowej nadzwyczajnej komisji senackiej ds. wyjaśnienia przypadków nielegalnej inwigilacji z użyciem systemu operacyjnego Pegasus, jej wpływu na proces wyborczy w Rzeczypospolitej Polskiej oraz reformy służb specjalnych.

Komisja chce wyjaśnić głośną aferę domniemanego użycia przez służby specjalne oprogramowania Pegasus do podsłuchiwania i śledzenia w latach 2019-2021 m.in. posła **Krzysztofa Brejzy** w czasie, kiedy był on szefem kampanii wyborczej PO, mecenasa **Romana Giertycha**, zaciekle krytykującego władzę i reprezentującego polityków opozycji oraz prokurator **Ewy Wrzosek**, mającej odwagę piętnować m.in. próbę podporządkowania politycznego prokuratury jej zwierzchnikowi, ministrowi **Zbigniewowi Ziobro**.

O powołanie takiej komisji śledczej w sejmie wcześniej postulowali posłowie opozycji, ale nie chce tego rządząca większość, która najpierw zaprzeczała, że w ogóle oprogramowanie Pegasus jest na wyposażeniu polskich służb specjalnych, a kiedy potwierdził to prezes **Jarosław Kaczyński**, uznali, że nie ma co wyjaśniać, bo od tego jest prokuratura, a jeśli nawet Pegasus został użyty, to na pewno nie w celach politycznych, ale przeciwko podejrzewanym o popełnienie przestępstwa i za zgodą niezawisłego sądu, więc o naruszeniu prawa i potrzebie powoływania komisji, nie może być mowy.

Jeśli jednak okazałoby się, że służby specjalne faktycznie inwigilowały opozycję i niepokorną prokurator, wobec której nie prowadzone było żadne dochodzenie, czy czynności operacyjne w związku z podejrzeniem o popełnienie przestępstwa, byłby to olbrzymi skandal, który wielu prawników i opozycja porównuje do afery Watergate – w 1974 roku w związku z wykryciem próby zainstalowania podsłuchu w sztabie wyborczym Partii Demokratycznej ze stanowiska musiał ustąpić republikański prezydent USA, **Richard Nixon**. Sprawę Pegasusa jako wydumaną aferę i kolejną hucpę opozycji, chcącej za wszelką cenę doprowadzić do zmiany władzy, przedstawia również rząd. W tej sytuacji na powołanie komisji specjalnej ds. wyjaśnienia afery Pegasusa zdecydował się senat, gdzie opozycja ma większość. Przeciwko głosowali senatorowie PiS, którzy nie zdecydowali się obsadzenie swoimi przedstawicielami dwóch przewidzianych dla nich w komisji miejsc. W siedmioosobowym składzie komisji znalazł się lubelski senator **Jacek Bury.** Szanse na wyjaśnienie przez senatorów wszystkich okoliczności i w ogóle potwierdzenie użycia szpiegowskiego oprogramowania Pegasus są niewielkie, bo komisja nie ma uprawnień komisji śledczej – nie może skutecznie żądać dokumentów, czy wezwać kogoś na przesłuchanie. Jej członkowie uważają jednak, że nie można odpuścić afery Pegasusa i mają nadzieję, że wzywani przez nią „świadkowie" jednak będą stawać przed komisją i odpowiadać na pytania, bo zbagatelizowanie tego będzie potwierdzeniem przyznania się do winy.

– Każda władza powinna słuchać obywateli, ale władza totalitarna nie chce słuchać, ale podsłuchiwać. Musimy stanąć w obranie wolności i praw obywatelskich – mówi po wyborze do komisji Jacek Bury. – Kiedyś komuniści werbowali agentów, by podsłuchiwać oponentów. Czasy się zmieniły, mamy nowe technologie, ale ubeckie metody, szpiegowania przeciwników pozostały. Nie potrzeba już tajnych współpracowników, wystarczy wejść w czyjś telefon. Jeśli okaże się, że tak faktycznie było i nasze prawa i wolności obywatelskie zostały naruszone, odpowiedzialni za to muszą ponieść konsekwencje – stwierdził senator.

ZM

Prof. Tomasiewicz złożył rezygnację z zasiadania w Radzie Medycznej

Ich rady trafiały w próżnię

Prof. dr hab. n. med. Krzysztof Tomasiewicz, kierownik Kliniki Chorób Zakaźnych SPSK Nr 1 w Lublinie, zrezygnował z zasiadania w Radzie Medycznej, powołanej przez premiera do doradzania rządowi jak walczyć z pandemią Covid-19. Podobnie uczyniło jeszcze dwunastu spośród 17 członków Rady.

Jak podali w uzasadnieniu swojej decyzji wybitni epidemiolodzy, wirusolodzy i zakaźnicy przesądził o niej „brak wpływu wydawanych przez Radę rekomendacji na realne działania rządu" i „wyczerpanie się dotychczasowej współpracy". – „Jako Rada Medyczna byliśmy niejednokrotnie oskarżani o niedostateczny wpływ na poczynania Rządu. Jednocześnie obserwowaliśmy narastającą tolerancję zachowań środowisk negujących zagrożenie Covid-19 i znaczenie szczepień w walce z pandemią, czego wyrazem były również wypowiedzi członków Rządu lub urzędników państwowych" – napisało 13 członków rady.

Rezygnacji nie złożyło czworo członków tego gremium w tym główny doradca premiera do spraw Covid-19 prof. **Andrzej Horban**.

ZM

Kto będzie zarządzać Galerią Labirynt i DDK Węglin?

Dyrektorskie przymiarki trwają

Ciągle nierozstrzygnięta pozostaje sprawa dwóch wakujących stanowisk: dyrektora w Dzielnicowym Domu Kultury „Węglin" i dyrektora lubelskiej Galerii „Labirynt". Oba stanowiska czekają na obsadzenie w drodze konkursu, który przeszedł do drugiej fazy.

Do 11 stycznia br. zostały złożone dwie oferty uczestników konkursu na kandydata do stanowiska dyrektora Galerii „Labirynt". Obecnie urząd czeka na informacje o ewentualnych ofertach złożonych w Biurach Obsługi Mieszkańców funkcjonujących na terenie miasta oraz przesłanych tam pocztą. Ostateczną liczbę złożonych ofert poznamy w najbliższych dniach – takie wieści płyną z sekretariatu Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego w Lublinie. Następnym etapem będzie ustalenie szczegółowego regulaminu pracy komisji konkursowej oraz jej powołanie. Pierwsze posiedzenie komisji jest planowane jeszcze w styczniu br.

Natomiast przewidywany termin zakończenia postępowania konkursowego nastąpi w ciągu 45 dni od końcowego terminu składania ofert.

Z kolei w sprawie wyłonienia dyrektora Dzielnicowego Domu Kultury „Węglin" pierwsze podejście komisji konkursowej powołanej do przeprowadzenia postępowania miało miejsce 27 grudnia. Podczas posiedzenia nastąpiło otwarcie dwóch złożonych w konkursie ofert. Uczestnicy konkursu zostali poinformowani o wyniku I etapu postępowania konkursowego. Jeden z nich nie został zakwalifikowany do II etapu postępowania, otrzymał odmowne uzasadnienie decyzji komisji konkursowej. Natomiast drugi uczestnik konkursu został zaproszony na rozmowę kwalifikacyjną. W najbliższych dniach zatem zostaną ocenione predyspozycje tego kandydata do objęcia stanowiska.

Przewidywany termin zakończenia postępowania konkursowego na kandydata na stanowisko dyrektora instytucji Dzielnicowy Dom Kultury „Węglin" nastąpi w ciągu 50 dni od końcowego terminu składania ofert.

Miasto w przypadku obu konkursów nie chce zdradzać nazwisk kandydatów.

- O szczegółach, w tym nazwiskach kandydatów, poinformujemy po zakończeniu prac przez Komisję Konkursową. Proszę zatem o zrozumienie i cierpliwość - mówi **Justyna Góźdź** z biura prasowego Ratusza.

Marek Rybołowicz

Burzliwa dyskusja nad proponowanymi zmianami w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na terenie zabytkowego zespołu parkowo-dworskiego na Węglinie

Gromy posypały się na miejskich planistów

Jak będzie wyglądała przyszłość zabytkowego zespołu dworsko-parkowego na Węglinie? Prywatny właściciel chce, aby w dworku przywrócona została funkcja mieszkaniowa. Zamierza też część działki zabudować pod usługi. Na to nie godzą się okoliczni mieszkańcy, pragnący zieleni i spokoju. Inwestorowi z pomocą może jednak przyjść miasto, które przygotowało kolejny projekt planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu. W czwartek w ratuszu odbyła się publiczna dyskusja, w której udział wzięły zainteresowane strony.

Od momentu sprzedaży parku prywatnemu inwestorowi ubyło w nim ponad 300 drzew – pokazywali na ortomapach mieszkańcy, dzięki temu teraz powstało miejsce na postawienie w parku dodatkowego obiektu. Przedstawiciel właściciela zapewniał jednak, że w parku nigdy nie doszło do bezprawnej wycinki jakiegokolwiek drzewa

Plan dla terenu zabytkowego zespołu dworsko-parkowego na Węglinie (al. Kraśnicka/ul. Kielecka) wyłożony został już po raz drugi. Pierwszy raz ujrzał światło dzienne na przełomie sierpnia i września 2019 roku. Propozycje miejskich planistów nie spodobały się mieszkańcom, którzy przesłali do Ratusza ponad 1300 uwag. Urzędnicy musieli ponownie pochylić się nad planem. Jakie zmiany znalazły się w jego najnowszej wersji? Architekt **Anna Zniszczyńska**, główny projektant planu, poinformowała podczas czwartkowego spotkania, że zmodyfikowana została nieprzekraczalna linia zabudowy jeśli chodzi o nowy budynek, który miałby powstać w parku, dziś znajduje się tam jedynie zabytkowy dworek. – Odsunęliśmy się od pomnika przyrody, odsunęliśmy się od istniejących drzew, które znajdowały się na południu od wyznaczonego nowego obszaru zabudowy. Ponieważ odsuwaliśmy się od drzew odrobinkę w tym miejscu rekompensata w tych liniach zabudowy się przesunęła – mówiła A. Zniszczyńska, dodając, że zmienił się także przebieg Ekologicznego Systemu Obszarów Chronionych, który został dostosowany do przebiegu ESOCH w nowym studium uchwalonym w połowie 2019 roku. Wcześniej granica przebiegała wzdłuż parku, nie obejmowała ogrodów działkowych i terenów zamkniętych.

W planie pojawiły się także dodatkowe zapisy mocniej chroniące istniejący drzewostan na działce. Chyba nieco spóźnione, bo drzew w parku jest dziś o wiele mniej niż w 1999 roku, gdy miasto sprzedawało prywatnemu inwestorowi ten teren – z 556 zostało zaledwie 237.

Ustalona została minimalna odległość zabudowy od korony istniejącego na działce pomnika przyrody (15 m) oraz wprowadzone zostały zakazy realizacji kondygnacji podziemnych w liniach zabudowy gdyby naruszały istniejącą bryłę korzeniową. Zgodnie z ustaleniami z wojewódzkim konserwatorem zabytków wpisano do projektu dodatkowe obostrzenia, które mówią o tym, że te prace, które będą prowadzone w granicach parku mają mieć na celu podkreślenie wartości historycznych i zabytkowych zespołu dworsko-parkowego i powinny odtwarzać powiązania architektoniczne, krajobrazowe dla poszczególnych elementów parku. – Dodatkowo konserwator zalecił wpisanie nakazu przywrócenia pierwotnego układu kompozycyjnego zabytkowego parku, poprzez dobór właściwego układu gatunków roślin i odtworzenie układu komunikacyjnego oraz realizację małej architektury parkowej – mówiła Anna Zniszczyńska, kończąc omawianie zmian.

– Już wiemy, czym różni się ten plan od poprzedniego, ale dalej ciężko mi się zorientować, co w tym miejscu może tak naprawdę powstać. Patrząc na ten plan, widząc że budynki mogą powstać w tych dwóch miejscach, jak to będzie połączone komunikacyjnie, żeby zachować istniejące chociażby drzewa? – zapytał **Krzysztof Kowalik**, jeden z mieszkańców.

Odpowiadając A. Zniszczyńska wyznała, że plan miejscowy nie wkracza w tak szczegółowe w tej chwili elementy, jeszcze nieznanego zagospodarowania terenu, na którego pozwolenie będzie musiał wystąpić właściciel. – My dopuszczamy realizacje chodników i dojazdów, a jak będą zrealizowane to będzie przedmiotem pozwolenia na budowę – mówiła A. Zniszczyńska.

– Jaka jest wysokość tych budynków? Czy istniejący dwór można zburzyć? Czy ten nowy budynek będzie niższy, podobnej konstrukcji, czy wyższy? – dopytywał K. Kowalik.

– Parametry wysokości dla nowej budowy nie przekraczają 11 m od poziomu terenu – usłyszał w odpowiedzi. A. Zniszczyńska dodała także, że zabudowa na tym terenie nie może przekroczyć 10 procent powierzchni całego parku, a 75 procent powierzchni parku musi pozostać jako biologicznie czynna. Powtórzyła raz jeszcze, że decydujący głos będzie miał wojewódzki konserwator zabytków. – My dajemy tylko te warunki, które są standardowo określone w planach – dodała.

Mocno krytycznie do proponowanych zmianach podczas dyskusji odniosła się radna **Małgorzata Suchanowska** z PiS, która jako kolejna zabrała głos i momentami nie przebierała w słowach. – Dzisiaj zmieniamy plan na koszt miasta dla dewelopera, żeby nam zniszczył park, za nasze pieniądze, a za rok albo za dwa zrobimy znowu taki myk, że zrobimy zmianę planu, bo reszta drzew uschła, to damy przy Kraśnickiej, w tym górnym rogu, gdzie jest łysa polana pozwolenie na następne, czyli zmienimy plan ponownie – mówiła M. Suchanowska. – Wykonuje się plan dla osoby prywatnej, która sobie wnioskuje i zmienia coś czego nie powinna, ponieważ wiedział co kupuje i wiedział co ma z tym zrobić, i jak to utrzymać, więc w tym przypadku dziwię się bardzo i jestem na: Nie! (...) Kategorycznie mówię i krzyczę, wołam: Uczciwości! Nie okradajcie nas z publicznych pieniędzy! Ja się na to nie zgadzam jako radna miasta. Nie okradajcie nas z publicznych pieniędzy, bo to jest teren publiczny i powinien służyć ludziom, mieszkańcom Lublina. Nie powinniście w ogóle manewrować przy tym. Nie powinniście w ogóle dawać mu takich możliwości! Dlaczego na prywatnych gruntach tworzycie zieleń towarzyszącą? Dlaczego na prywatnych gruntach tworzycie drogi i ciągi pieszo-jezdne, które obsługują inwestycje deweloperskie i w tym momencie nie zrobicie mu konkretnego zakazu tworzenia czegokolwiek na tym obszarze? Przepraszam bardzo za ton, ale w sytuacji takiej, kiedy mam do czynienia ostatnio z taką straszną patologią planistyczną i z taką straszną patologią wydawania pozwoleń na budowę, głośno krzyczę: Nie! Mam tego dosyć, skrzywdzonych ludzi, którzy do mnie przychodzą. Będę chodzić na te debaty i będę krzyczeć: Koniec patologii w Lublinie i planowania dla deweloperów za publiczne pieniądze! – grzmiała radna Suchanowska, apelując przy tym do prezydenta Lublina o zmianę dyrektorów i pracowników w wydziałach zajmujących się planowaniem i pozwoleniami na budowę.

O tym, że właściciel wiedział co kupuje i wiedział co może w zabytkowym zespole parkowo-dworskim zrobić przypomniała także **Iwona Mańko**, mieszkanka Węglina i radna dzielnicowa. – Właściciel zakupił nieruchomość z pełną świadomością, że to takie dobro, na którym nie można budować, a na pewno nie mieszkaniówkę – mówiła oburzona, przytaczając wcześniej krótkie fragmenty aktu notarialnego. I. Mańko przypomniała, że w momencie sprzedaży, w 1999 roku wszystkie drzewa w parku były zdrowe i pokazała ortomapy, jak zmieniał się drzewostan na przestrzeni lat: 2003, 2007 i z 2010 roku. Dziwiła się, że w miejsce usuniętych kilkuset drzew nie pojawiły się nasadzenia kompensujące. – To nie przydomowy ogródek, ale park objęty ochroną konserwatorską – grzmiała.

Oburzenia nie kryła także **Henryka Jarosławska**, mieszkanka Węglina. – Kupując tu domy braliśmy pod uwagę, że będziemy mieszkać tuż obok zabytkowego parku Węglińskich i Sobieszczańskich – mówiła. Przypomniała pismo, które w 2008 r, podpisywali mieszkańcy skierowane do wojewódzkiego konserwatora zabytków, by właściciel mógł w dworku utworzyć salę gastronomiczną i konferencyjną. – Pan konserwator powiedział wówczas, że nic nie można w parku budować, że żaden budynek nie może powstać, a teraz okazje się, że ma tam być mieszkaniówka. Dlaczego urzędnicy zmieniają zdanie? – pytała H. Jarosławska. – Dziś Wydział Planowania z każdej strony otacza nas kordonem bloków. Na terenie po Lift Service ma wyrosnąć Manhattan, przy ul. Roztocze wysokie bloki. Dlaczego państwo musicie wszyscy działać pod dyktando dewelopera? – dodała.

Podczas spotkania głos zabrał także pełnomocnik właściciela zespołu dworsko-parkowego. **Sławomir Sawulski** zapewnił, że w parku nigdy nie doszło do bezprawnej wycinki jakiegokolwiek drzewa. Przyznał też, że zamiast jednego obiektu, który miałby powstać, mogą być wybudowane dwa lub trzy o znacznie mniejszej kubaturze. Dzięki temu dwór utrzymałby funkcję dominanty, a tylko w takim przypadku właściciel miałby otrzymać pozwolenia na inwestycję.

W spotkaniu wzięli udział tylko pojedynczy radni, którzy w przeciwieństwie do M. Suchanowskiej, nie zabierali głosu. Mieszkańcy, którzy uczestniczący w konsultacjach nie kryli, że mają o to do nich żal. – Radni dostają teraz po 4 tys. zł diety, a nawet nie chce się im przyjść na tak ważne dla mieszkańców spotkanie, a potem będą głosować nad dokumentem, którego nie znają – żaliła się nam w kuluarach jedna z mieszkanek.

Uwagi do planu można zgłaszać do 31 stycznia drogą e-mail (planowanie@lublin.eu) lub na papierze (Prezydent Miasta Lublin, pl. Łokietka 1, 20-109 Lublin). W piśmie należy podać swoje imię, nazwisko, treść uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której ona dotyczy.

BS

ŻUŻEL

Sprzedaż karnetów na domowe mecze Motoru od jutra

Speedway Motor Lublin poinformował w sobotę o rozpoczęciu od jutra sprzedaży karnetów na sezon 2022. Najpierw wejściówki będą mogli zakupić kibice, którzy wybrali Pakiet Korzyści.

– Jesteśmy Państwu ogromnie wdzięczni za wsparcie w poprzednich latach, dlatego postanowiliśmy, że otrzymają Państwo możliwość pierwokupu na preferencyjnych warunkach – 40% zniżki przy niezmienionej cenie karnetu z roku 2020 - czytamy w klubowym komunikacie. W ramach posiadanego karnetu otrzymują Państwo możliwość wyboru dopasowanej do siebie oferty. Z uwagi na fakt, iż obecnie nie mamy informacji na temat obostrzeń sanitarnych, jakie nas będą dotyczyły od kwietnia tego roku, zdecydowaliśmy się na brak numeracji na Stadionie Żużlowym przy Alejach Zygmuntowskich 5 w Lublinie (nie dotyczy Trybuny Głównej). Sprzedaż karnetów odbędzie się natomiast na konkretne wejścia, którymi będą Państwo mogli wejść na spotkania domowe naszej drużyny. W podziękowaniu za Państwa zaufanie w stosunku do nas, wszystkie osoby, które zakupią karnet będą miały możliwość wejścia na stadion pół godziny przed osobami posiadającymi jednorazowy bilet na dane wydarzenie.

Sprzedaż karnetów rozpocznie się 18 stycznia o godzinie 20:22 za pośrednictwem portalu EventimPolska i będzie trwała do końca miesiąca. Po 31 stycznia nie będzie możliwości zakupu karnetu z zastosowaniem zniżki.

Ceny karnetów z zastosowaniem 40% zniżki: normalny - 192 zł (320 zł), ulgowy - 150 zł (250 zł, dziecięcy – 42 zł (70 zł), trybuna główna – 414 zł (690 zł). **MAG**

W najbliższą sobotę zagrają pierwszy sparing z ŁKS Łódź

Motor ładuje akumulatory

FOT. MOTOR LUBLIN/P. GĄBKA

Piłkarze Motoru Lublin mają za sobą pierwszy tydzień przygotowań do rundy wiosennej II ligi. Od ubiegłego poniedziałku z zespołem trenuje trzech piłkarzy wyróżniających się jesienią w rezerwach oraz drużynach juniorskich lubelskiego klubu: Arkadiusz Bednarczyk, Mikołaj Kosior oraz Marcel Złomańczuk, a także dwaj przymierzani do gry w zespole, pozostający ostatnio bez klubu były reprezentant Polski Jakub Kosecki oraz 21-letni Jakub Świciński, wychowanek Ursusa Warszawa, od 2020 r. zawodnik Elany Toruń.

Motorowcy rozpoczęli przygotowania od testów. W poniedziałek czekały ich sprawdziany motoryczne, we wtorek beep test, który ocenił sprawność układu krążeniowo-oddechowego, a w środę test siły maksymalnej w wybranych ćwiczeniach na różne partie mięśniowe, niezbędny dla zindywidualizowania planu treningowego dla każdego piłkarza.

Pierwsze zajęcia stricte piłkarskie na boisku odbyły się w środę po południu. Zabrakło w nich, tych, z którymi zimą Motor się rozstał: **Krzysztofa Ropskiego**, Brazylijczyka **Vitinho** oraz Słowaka **Dominika Kuncy**. Pierwszy sparing lublinianie zagrają w najbliższą sobotę (22 stycznia), w Łodzi z ŁKS. Cztery dni później motorowcy zmierzą się w Lubartowie z Tomasovią. Przed wyjazdem na obóz do Uniejowa, zaplanowany od 7 do 10 lutego zespół zagra jeszcze gry kontrolne w Łęcznej z Górnikiem oraz z Chełmianką i Siarką Tarnobrzeg. Wracając ze zgrupowania Motor sparować będzie z Legionovią i rezerwami Legii Warszawa. Tydzień przed rozpoczęciem ligowych zmagań, zaplanowanych na ostatni weekend lutego lublinianie zmierzą się w grze kontrolnej ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki. **MAG**

Beniaminek postawił się liderowi PlusLigi i najlepszej siatkarskiej klubowej ekipie na Starym Kontynencie w ubiegłym sezonie

Sensacja wisiała na włosku

Siatkarze LUK Lublin byli o krok od sprawienia ogromnej sensacji. W sobotni wieczór beniaminek PlusLigi, w wypełnionej kibicami hali Globus, walczył w meczu 15. serii PlusLigi z Grupą Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle jak równy z równym. Ostatecznie lider rozgrywek, zwycięzca ubiegłorocznej Ligi Mistrzów, pokonał lublinian, ale stracił seta. Niewiele też zabrakło, a goście do domu nie wróciliby z kompletem punktów.

Grupa Azoty ZAKSA była zdecydowanym faworytem sobotniego meczu. Do tej pory nie przegrała w ligowych rozgrywkach żadnego spotkania, a dziesięć z nich wygrała po 3:0. Dodatkowo goście przyjechali do Lublina podrażnieni porażką w Lidze Mistrzów. W spotkaniu przeciwko LUK kluczowym graczem drużyny wicemistrzów Polski był atakujący **Łukasz Kaczmarek**, który kilka dni wcześniej w starciu z Włochami wypadł słabo. Tym razem zdobył 27 punktów, przy aż 67-procentowej skuteczności – zdobył zasłużoną statuetkę MVP.

FOT. LKPS LUBLIN

Kluczowym graczem gości był atakujący Łukasz Kaczmarek, który zdobył 27 punktów, przy aż 67-procentowej skuteczności i zdobył zasłużoną statuetkę MVP

Mecz rozpoczął się zgodnie z planem. Przyjezdni dość szybko wypunktowali beniaminka i wydawało się, że bez większych problemów wygrają kolejny raz w trzech szybkich setach. Lublinianie jednak nie poddali się i w zaciętej końcówce drugiego seta potrafili zagrać skuteczniej od bardziej utytułowanych gości. Bardzo dobrze radził sobie atakujący **Bartosz Filipiak**, który w całym spotkaniu zdobył 22 punkty.

W trzecim secie ZAKSA znowu dominowała, wygrała ostatecznie do 22. Największymi emocjami siatkarze uraczyli kibiców w czwartej partii. Gdy wydawało się, że goście spokojnie dowiozą zwycięstwo do końca lublinianie doprowadzili do wyrównania – 24:24. Po chwili punkt zdobył Kaczmarek, a w ostatniej akcji **David Smith** skutecznie zablokował Filipiaka. **MAG**

LUK LUBLIN – GRUPA AZOTY ZAKSA KĘDZIERZYN-KOŹLE 1:3 (18:25, 25:22, 22:25, 25:27)
LUK: Nowakowski (10), Wachnik (11), Filipiak (22), Pająk (2), Stajer (2), Włodarczyk (10), Watten (libero) oraz Romać (2), Sobala, Gregorowicz (libero) i Gniecki.
ZAKSA: Kaczmarek (27), Janusz, Śliwka (14), Semeniuk (14), Smith (8), Huber (13), Staszewski (libero) oraz Kluth, Kozłowski i Banach (libero).

Pozostałe mecze 16. kolejki PlusLigi: Stal Nysa - PGE Skra Bełchatów **1:3 (18:25, 18:25, 25:19, 22:25)** * Cuprum Lubin - Trefl Gdańsk **3:1 (18:25, 25:20, 25:22, 25:21)** * Indykpol AZS Olsztyn - Ślepsk Malow Suwałki **3:2 (25:23, 23:25, 25:23, 25:27, 15:12)** * GKS Katowice - Aluron CMC Warta Zawiercie zakończył się po zamknięciu tego wydania * mecze: Jastrzębski Węgiel - Projekt Warszawa i Cerrad Enea Czarni Radom - Asseco Resovia Rzeszów zostały przełożone.

1. ZAKSA	15	43	45-7
2. J. Węgiel	15	38	40-11
3. Skra	16	36	43-23
4. Warta	15	33	37-20
5. Projekt	14	29	34-23
6. Resovia	15	25	29-24
7. AZS Olsztyn	15	23	29-27
8. LUK Lublin	**16**	**17**	**24-37**
9. Cuprum	15	15	23-36
10. GKS Katowice	14	14	21-33
11. Czarni	14	13	17-34
12. Trefl	15	13	19-33
13. Ślepsk	15	10	15-38
14. Stal	16	6	15-45

W następnej kolejce - 24 stycznia: GKS Katowice - LUK Lublin (17:30)

W 1/16 Mistrzostw Polski Juniorek w piłce ręcznej

MKS wygrał turniej, którego był gospodarzem

MKS Lublin

W miniony weekend rozgrywane były turnieje 1/16 Mistrzostw Polski Juniorek w piłce ręcznej. Zespoły z Lublina rywalizowały ze zmiennym szczęściem.

MKS, który był gospodarzem zawodów rozgrywanych w hali XXX LO okazał się najlepszy, pokonując kolejno: UKPR Agrykola Warszawa w rzutach karnych **3:1** (w regulaminowym czasie był remis **29:29**), MKS Dwójkę Łomża **39:10 (22:5)** i MLUKS Orlik Kcynia **35:12 (17: 7).** Z kolei ekipa UKS Roxa w turnieju w Warszawie zajęła dopiero trzecie miejsce. Po porażkach **39:41 (16:19)** z MKS Kusy Szczecin oraz **32:58 (16:28)** z Varsovią, lublinianki w ostatnim meczu turnieju pokonały KS Pyrki Poznań **23:22 (11:11).** **MAG**

PGNIG SUPERLIGA
13. kolejka: KPR Gminy Kobierzyce - EUROBUD JKS Jarosław **28:24 (15:10)** * Młyny Stoisław Koszalin - MKS Zagłębie Lubin **24:31 (13 :19)** * mecze: MKS FunFloor Perła Lublin - Piotrcovia i Suzuki Korona Handball Kielce - Start Elbląg zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Zagłębie	13	36	403-312
2. MKS FunFloor	**12**	**30**	**362-282**
3. Kobierzyce	13	24	345-311
4. JKS Jarosław	13	21	325-342
5. Piotrcovia	12	18	309-310
6. Młyny	13	11	297-339
7. Start	12	9	284-345
8. Korona	12	1	297-381

W następnej kolejce - 23 stycznia: MKS FunFloor Perła - Start (17:00)

W I lidze siatkarzy

Stracili punkt na własne życzenie

W wyjazdowym meczu 18. kolejki I ligi siatkarze świdnickiej Avii pokonali w sobotę po pięciosetowej walce Krispol Września.

Podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka** wygrywali już z gospodarzami 2:0 i wydawało się, że bez problemów odniosą 11. zwycięstwo w rozgrywkach i podobnie jak to miało miejsce w konfrontacji z Krispolem w Świdniku, nie stracą nawet seta. Niestety, ambitnie grający gospodarze zdołali wrócić do gry. Na szczęście w sobotę Avia miała w swoich szeregach **Jakuba Urbanowicza.** **MAG**

KRISPOL WRZEŚNIA – POLSKI CUKIER AVIA ŚWIDNIK 2:3 (21:25, 16:25, 25:15, 25:21, 12:15)
Avia: Durski (4), Kosiba (11), Siwicki (5), Obermeler (10), Urbanowicz (21), Rećko (20), Guz (libero) oraz Kuś (libero), Machowicz, Walawender, Toma (2), Kalinowski i Seliga.

W tabeli Avia z 32 pkt. zajmuje piąte miejsce. Prowadzi BBTS Bielsko-Biała (45) przed MKS Będzin (35), Lechią Tomaszów Mazowiecki (34) i BKS Visła Proline Bydgoszcz (33).

Rozbili Granit

W pierwszej grze kontrolnej piłkarze III-ligowej Avii Świdnik pokonali w sobotę 4:0 (1:0) czwartoligowy Granit Bychawa. Dwie bramki zdobył Łukasz Strug, były zawodnik bychawskiej drużyny, po jednej Tomasz Zając i Bartłomiej Poleszak.

W świdnickim zespole oprócz 25-letniego **Struga**, który wkrótce ma podpisać kontrakt z Avią, zagrał m.in. także **Maciej Misiurek**, ostatnio będący na wypożyczeniu w Powiślaku Końskowola. Trener **Łukasz Mierzejewski** testował również jednego z piłkarzy na pozycji stopera, ale raczej nie dostanie on już kolejnej szansy by się pokazać.

SPAROWALI Górnik Łęczna - KSZO Ostrowiec Św. **4:0** (Goliński 19, Krykun 26 k, 42, Wędrychowski 77) * Zagłębie Sosnowiec - Apklan Resovia **2:2** * Stal Rzeszów - Bruk-Bet Termalica Nieciecza **0:4** * Garbarnia Kraków - Hutnik Kraków **3:4**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

W treningu w Łęcznej uczestniczyło 28 zawodników i zawodniczek Dana

Wspólny trening danowców

W sobotę (15 stycznia) grupy zawodnicze LKSW Dan Świdnik spotkały się na treningu sparingowym w Łęcznej, rozpoczynającym przygotowania do tegorocznych startów.

Uczestników sobotnich zajęć czekała niespodzianka - wśród ćwiczących pojawił się czołowy niegdyś zawodnik klubu **Krystian Żuk** (I dan taekwon-do), wielokrotny mistrz Polski i były zawodnik kadry narodowej PZKB, który przed paru laty rozpoczynając studia na Akademii Medycznej w Lublinie zawiesił treningi.

Już za niespełna dwa tygodnie (29-30 stycznia) 14-osobowa reprezentacja Dana weźmie udział w Pabianicach w ogólnopolskim seminarium z **Manuelem Nordio**.

Na pierwsze zawody danowcy wybiorą się w połowie lutego, do Chorwacji.

– Pojedziemy na Puchar Europy o ile z uwagi na pandemię organizatorzy nie odwołają imprezy i... o ile zbierzemy środki na ten wyjazd – mówi tygodnikowi **Piotr Bernat**, trener główny LKSW Dan Świdnik.

MAG

KOSZYKÓWKA. Losowanie nie po myśli „czerwono-czarnych”

Znamy pary Suzuki Pucharu Polski

Już za miesiąc, od 17 do 20 lutego w lubelskiej hali Globus odbędzie się turniej finałowy koszykarskiego Suzuki Pucharu Polski. W ubiegłym tygodniu poznaliśmy ćwierćfinałowe pary. Los nie był łaskawy dla gospodarzy, zawodników Polskiego Cukru Pszczółki Startu. “Czerwono-czarni” o awans do półfinału zmierzą się z obrońcami trofeum, Enea Zastal BC Zielona Góra. Jeśli wygrają, kolejnym rywalem będzie wygrany z pary: Anwil Włocławek – King Szczecin.

Turniej finałowy drugi rok z rzędu odbędzie się w Lublinie. Rozegrane zostaną: ćwierćfinały (po dwa w czwartek i piątek), półfinały (sobota) oraz finał (niedziela). Drużyny pokonane w ćwierćfinałach i półfinałach odpadają z rywalizacji.

Startowców czekać będzie niezwykle trudne zadanie. Los za ćwierćfinałowego rywala podopiecznym trenera **Tane Spaseva** przydzielił Enea Zastal BC Zielona Góra. Przed rokiem zielonogórzanie okazali się najlepsi, wygrywając pucharowy turniej. W finale pokonali PGE Spójnię Stargard 86:73. Obecnie w rozgrywkach Energa Basket Ligi Enea Zastal BC zajmuje czwarte miejsce z bilansem 11 zwycięstw i 7 porażek. Start jest dopiero piętnasty, przedostatni z bilansem 4 wygranych i aż 14 przegranych spotkań. Gdyby jednak lublinianom jakimś cudem udało się uporać z ekipą z Zielonej Góry, w kolejnym spotkaniu zagraliby najprawdopodobniej z aktualnym liderem ligowych rozgrywek – Anwilem Włocławek (za ćwierćfinałowego rywala mieć będzie King Szczecin, drużynę, z którą w jej hali pokonali nawet lublinianie)

Pozostałe pary ćwierćfinałowe tworzą: Twarde Pierniki Toruń i Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski oraz Grupa Sierleccy Czarni Słupsk i Śląsk Wrocław.

Podczas turnieju Suzuki Pucharu Polski w sobotę (19 lutego) rozegrany zostanie Aerowatch Konkurs Rzutów za 3 punkty oraz LOTTO konkurs wsadów. Przed niedzielnym finałem (20 lutego) odbędą się mecze pokazowe 3x3 z udziałem LOTTO 3x3 Team.

BAS

Caffe Latte, zwycięzcy turnieju

NASZ PATRONAT. XXVIII Halowe Mistrzostwa Lublina w futsalu

Drugi turniej dla Caffe Latte

Za nami drugi turniej 28. edycji Mistrzostw Lublina w halowej piłce nożnej, organizowanych przez Ognisko TKKF Omega. Tym razem wygrała ekipa Caffe Latte, debiutująca w rozgrywkach.

By wyłonić zwycięzcę drugiego turnieju potrzebna była aż mała tabelka. Okazało się bowiem, że po rozegraniu wszystkich spotkań trzy drużyny mają na swoim koncie po 6 punktów. W dodatkowej klasyfikacji ekipy miały też po tyle samo punktów (po 3) i w ostatecznym rozrachunku liczyły się bramki strzelone w meczach pomiędzy zainteresowanymi. Pierwsze miejsce przypadło zespołowi Caffe Latte (bramki: 9-5), drugie Omedze (6-7), a trzecie Athletic (3-6).

– Przypomnę, że w tym roku w mistrzostwach rywalizuje osiem zespołów, a gramy systemem Grand Prix, tak jak wielkie turnieje w tenisie. Co tydzień lub dwa rozgrywamy turniej i drużyny zbierają punkty do końcowej klasyfikacji. Pod koniec lutego, podczas ostatniego turnieju wyłonimy mistrza Lublina sezonu 2021/22 – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator zmagań.

MAG

WYNIKI

Skrzydlaci – Athletic **1:13** * Skrzydlaci – Omega **3:5** * Skrzydlaci – Caffe Latte **0:9** * Athletic – Omega **3:1*** Athletic – Caffe Latte **0:5** * Omega – Caffe Latte **5:4.**

1. Caffe Latte	6	19-5
2. Omega	6	11-10
3. Athletic	6	15-7
4. Skrzydlaci	0	4-25

NAJLEPSI

zawodnik: Robert Dankiewicz (Omega)

strzelec: Bartłomiej Donda (Caffe Latte) - 6 bramek.

bramkarz: Daniel Stachyra (Caffe Latte)

Nie żyje Genadij Łozgaczow

13 stycznia zmarł Genadij Łozgaczow, były koszykarz lubelskiego AZS i Startu. Miał 66 lat.

Pochodzący z Charkowa zawodnik był jednym z ojców awansu akademików w 1991 roku do ekstraklasy. Popularny i lubiany Gienia na lubelskich i polskich parkietach występował przez sześć lat. Karierę sportową zakończył w wieku 41 lat, reprezentując w sezonie 1996/1997 barwy Startu. Później powrócił na Ukrainę.

– Jako zawodowy sportowiec był człowiekiem silnym, twardym, z wysoką poprzeczką wymagań wobec siebie i innych, potrafiącym podporządkować wszystko w życiu. Jako trener wiedział, jak przygotować mistrzów. Jako kolega - sumienny, rzetelny i porządny pracownik, który pasjonuje się swoją rodzimą sprawą. Jako ojciec - szalenie kochał i był dumny ze swojej córki, godzinami opowiadał o swoich wnukach i nie potrafił tego okazywać poza skąpą męską surowością – wspomina Łozgaczowa, przyjaciel **Maxim Jewgieniewicz.**

BAS

Koronawirus górą

Zarówno ligowe mecze z udziałem koszykarek Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS jak i koszykarzy Polskiego Cukru Pszczółki Start zaplanowane na ubiegły tydzień zostały odwołane.

Akademiczki nie zagrały w sobotę w Toruniu z Energą, po tym jak w lubelskim zespole testy kilku zawodniczek na koronawirusa były pozytywne.

Z kolei mecz startowców z MKS Dąbrowa Górnicza, zaplanowany w hali Globus na czwartek został przełożony z uwagi na pozytywne przypadki testów w zespole rywali.

Nowe terminy spotkań nie są jeszcze znane.

BAS

Omega zajęła drugie miejsce

Pracowita sobota naszych pięściarzy

Z udziałem reprezentantów sześciu klubów w minioną sobotę w Łęcznej odbył się międzyklubowy trening połączony ze sparingami. W imprezie oprócz gospodarzy, zawodników Gwarka udział wzięli pięściarze Starej Szkoły Boksu i Berej Boxing z Lublina, Avii Świdnik, Olimpu Chełm oraz Płomienia Minkowice.

W sumie stoczonych zostało aż 25 walk! – Dla większości zawodników i zawodniczek te zawody były pierwszą okazją do sprawdzenia się w nowym roku, a także szansą na podszlifowanie formy przed 9. Turniejem Lubelszczyzny w Boksie, który zaplanowaliśmy w Lublinie na 19 lutego – mówi **Paweł Berejowski**, trener Berej Boxing.

BAS

Podczas sobotniej imprezy w Łęcznej Kacper Berejowski z Berej Boxing Lublin (na zdjęciu drugi od lewej) miał okazję skrzyżować rękawice z pięściarzami chełmskiego Olimpu - Kacprem Frymusem i Markiem Tolyżem

NASZ PATRONAT

Juniorzy zagrają o Puchar Starosty Świdnickiego

Starostwo Powiatowe, I Liceum Ogólnokształcące i Stowarzyszenie Manufaktura Futbolu w Świdniku zapraszają do udziału w 21. Międzypowiatowym Turnieju Juniorów w futsalu o Puchar Starosty Świdnickiego.

Do zawodów, które zostaną rozegrane w sobotę 29 stycznia w hali sportowej I LO w Świdniku, organizatorzy zapraszają drużyny juniorskie (rocznik 2003 i młodsi).

Zgłoszenia drużyn będą przyjmowane do piątku 21 stycznia na adres email: jacekkosierb@interia.pl,

Szczegółowych informacji na temat turnieju udziela **Jacek Kosierb**, pod nr tel. 601413856.

MAG

Lublin ponownie będzie gościł najlepszych polskich pływaków

Główne mistrzostwa Polski w pływaniu w 2022 roku odbędą się w Lublinie! W ubiegłą środę o przyznaniu miastu organizacji imprezy poinformował na swoim profilu na Facebooku prezydent Krzysztof Żuk.

– Otrzymaliśmy świetną wiadomość od Polskiego Związku Pływackiego. W czerwcu Lublin będzie gospodarzem Głównych Mistrzostw Polski w Pływaniu. Zawody z udziałem najlepszych polskich pływaków odbędą się w Aqua Lublin. Dziękuję za zaufanie prezes Związku **Otylii Jędrzejczak**! To kolejne ważne wydarzenie sportowe, jakie odbędzie się w naszym mieście. Lublin jest bardzo ważnym punktem na sportowej mapie Polski! – napisał na FB prezydent **Krzysztof Żuk**.

FOT. AZS UMCS

Mistrzostwa odbędą się od 8 do 12 czerwca.

Przypomnijmy! Lublin po raz kolejny będzie gościł najlepszych polskich pływaków. Poprzednie zawody rangi mistrzowskiej w kategorii seniorów rozegrane zostały w pod koniec kwietnia ubiegłego roku.

MAG

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

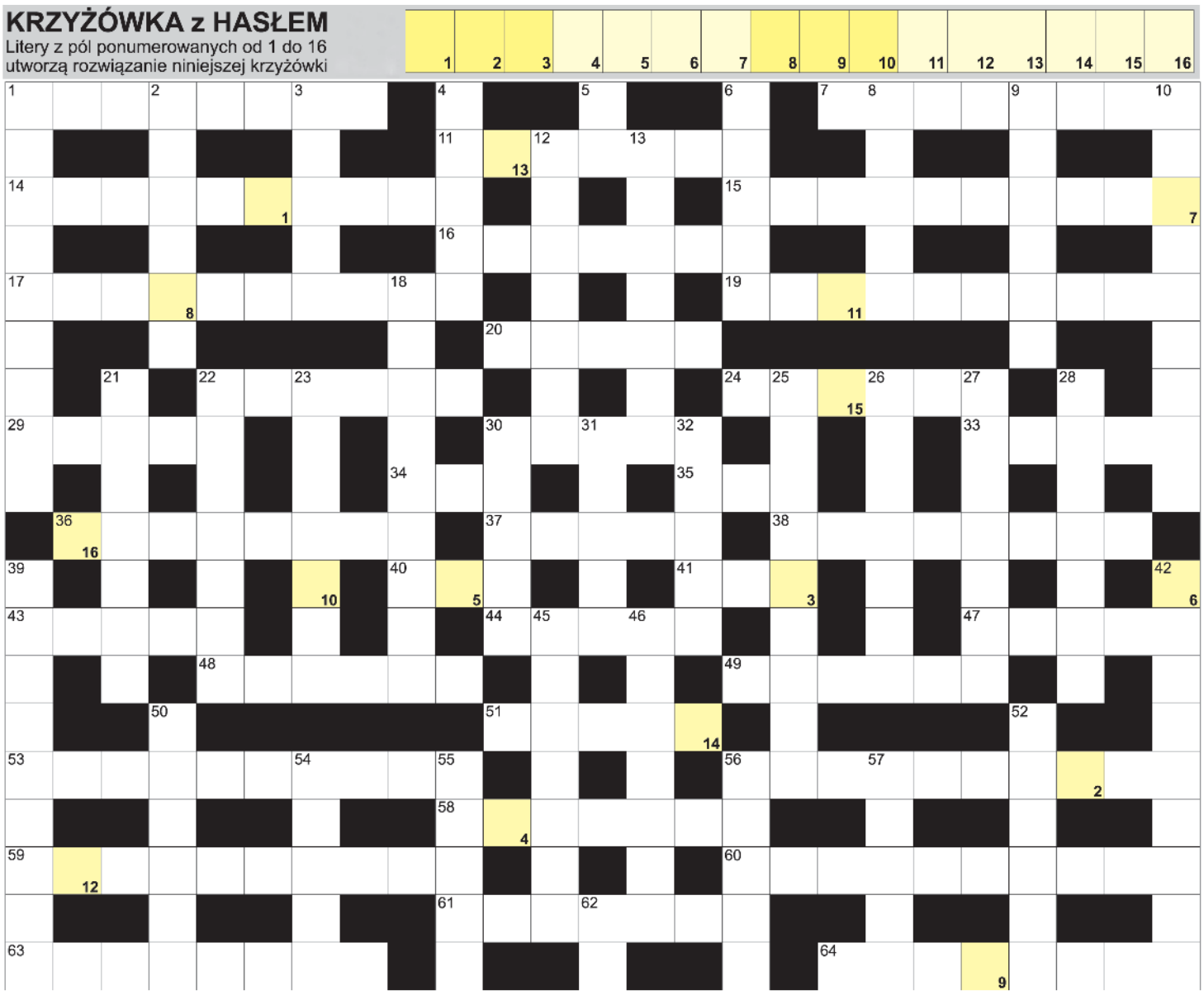

POZIOMO: 1) ozdoba na szyi z fotografią; 7) druga płyta zespołu Abba; 11) matka mitologicznego Cerbera; 14) krakowski Unity Tower potocznie; 15) włoskie pierożki jak uszka; 16) kolonizator, kolonista; 17) stolica Aruby; 19) wybitne dzieło sztuki; 20) pensja posła; 22) pogadanka kontuszowa inaczej; 24) król wróżek ze "Snu Nocy Letniej"; 29) ród z Orlego Gniazda "Gry o Tron"; 30) wyspa z wulkanem Yasur; 33) zjawa, mara; 34) cenne u słonia; 35) prezent, podarunek; 36) czwarta część całości; 37) dzida, pika; 38) zasądzane na dzieci; 40) jeden z siedmiu świata; 41) siodłany przed jazdą; 43) Niemcy lub Polacy; 44) filipińska sztuka walki; 47) rzeka w Nantes; 48) oko mikroskopu; 49) żużel, odpad hutniczy; 51) leśne, jedyny krewniak żyrafy; 53) ze szpulą na wędce; 56) wężymord czarny, roślina; 58) amerykański stan z Montgomery; 59) wahadłowiec OV-099; 60) jeden z sakramentów; 61) Westminsterskie w Londynie; 63) Roald, norweski badacz polarny; 64) rdzenna mieszkanka Ameryki.

PIONOWO: 1) niejeden w "M jak miłość"; 2) przymierze, sojusz; 3) antylopa Derbiego; 4) zły król z jasełek; 5) szesnasta litera alfabetu greckiego; 6) grzywa pietruszki; 8) marcinki, kwiaty; 9) żyje z upraw i hodowli; 10) miasto z Muzeum Romantyzmu; 12) :"... Cosel", powieść Kraszewskiego; 13) Dobrobit, polski muzyk; 18) dymisja króla; 21) produkują piwo; 22) wije je ptak; 23) namalował "Odjazd na Cyterę"; 25) Stanisław, wydał "Przyczyny zgonu"; 26) grochodrzew akacjowy; 27) krem czekoladowy od Ferrero; 28) Beata Kozidrak po mężu; 30) znak wężyka w tekście; 31) de Lenclos, słynna kurtyzana; 32) antylopa pustynna z Sahary; 39) rozpoczyna "Pana Tadeusza"; 42) inaczej gondoliera, pieśń; 45) przerywa film w telewizji; 46) wszczep do organizmu; 50) Janis Lyn, amerykańska piosenkarka; 52) mała Anna; 54) zjawisko świętego Elma; 55) ceratonia, zamiennik kakao; 56) państwo z Apią; 57) obrotowy pręt w piekarniku; 62) chlor.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 3/2022

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki świątecznej (nr 1/2022) otrzymuje **Eliza Kubińska** (Siedliszcze), a nagrody niespodzianki - **Małgorzata Dziedzic** (Krasnystaw) i **Klaudia Paszkiewicz** (Włodawa).

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

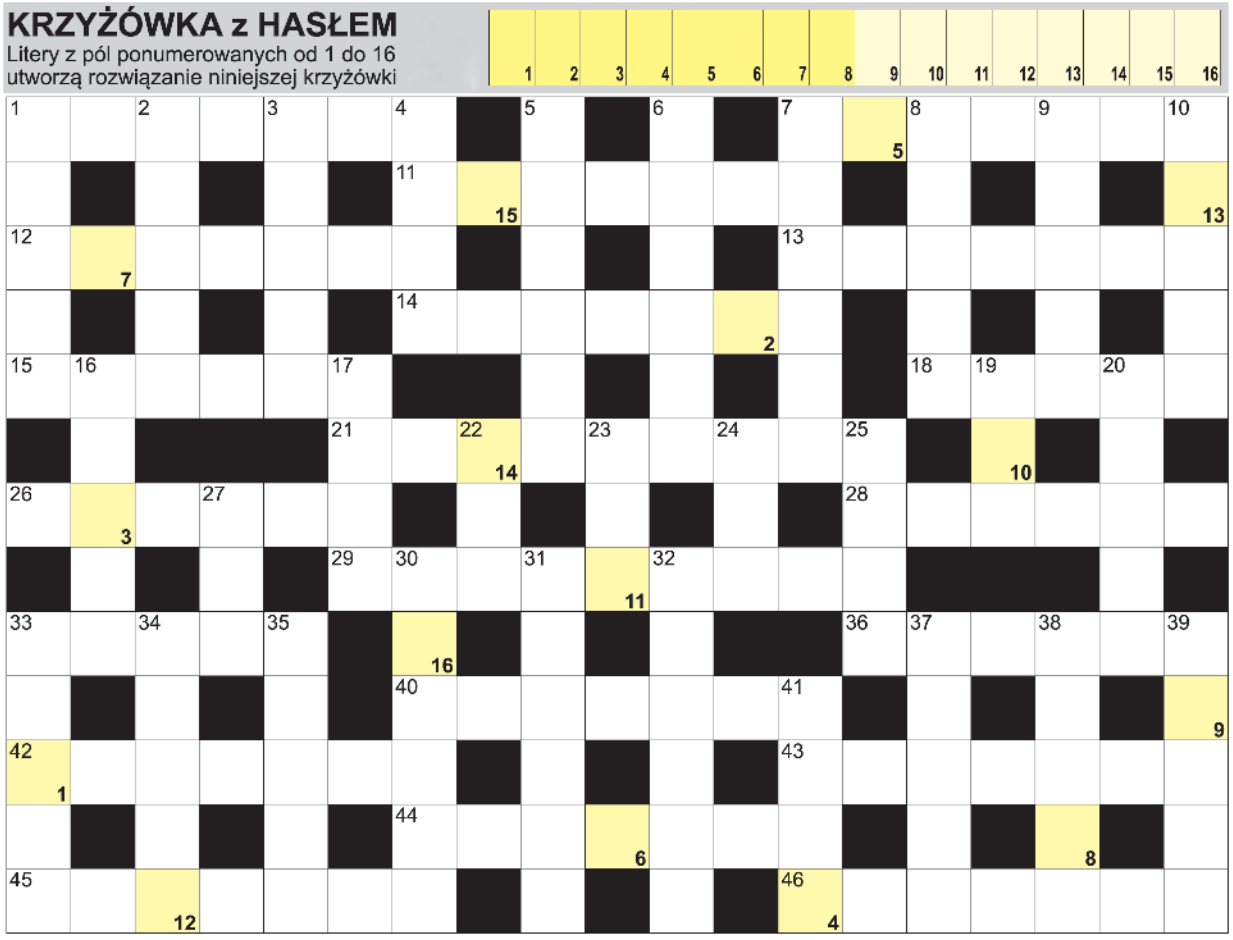

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) paciorek inaczej; 7) melakonit, minerał; 11) wyjdzie z odejmowania; 12) Zakon Szkół Pobożnych krócej; 13) przyprawa do szarlotki; 14) gracz w hokeja na trawie; 15) recenzent literacki lub filmowy; 18) inaczej bezansztaksel, żagiel; 21) chmurnik, płanentnik; 26) sąsiad Słowaka i Rumuna; 28) Lebrun, dawny prezydent Francji; 29) patyna, śniedź; 33) Siekierski, polski pisarz; 36) odpowiedź na atak; 40) czerwienica barwierska inaczej; 42) autor "Borysa Godunowa"; 43) niejedna na sośnie; 44) święty, patron Francji; 45) żona Aleksandra Wielkiego; 46) świecą w kloszach. **PIONOWO:** 1) kamizelka ratunkowa; 2) dawni radni miejscy; 3) ... Merlin, sieć sklepów budowlanych; 4) szczętki, skorupiaki; 5) inaczej ściernisko; 6) kierunkowskaz w aucie; 7) wózki na budowach; 8) sumeryjski bóg Księżyca; 9) Fidel Valdez, były prezydent Filipin; 10) Seikan w Japonii; 16) długoszyjkowa, roślina wodna; 17) japoński producent keybordów; 19) lokal, bar z piwem; 20) dotykowy w smartfonie; 22) płyną z oczu; 23) zespół przewlekłego zmęczenia; 24) numer podatnika w Polsce; 25) Jigoro, twórca judo; 27) wpada do jeziora Bałchasz; 30) ze stolicą w Kigali; 31) największa wyspa Cyklad; 32) jakobinka, cynia naukowo; 33) A, jednostka dla fizyka; 34) Krzysztof, lider Konfederacji; 35) waluta Erytrei; 37) Jean-Pierre, dawny prezydent Haiti; 38) ustalona odpowiedź na hasło; 39) słynny ród lutników z Cremony; 41) miasto św. Klary.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20.04)
W najbliższych dniach Barany mogą spotkać swą drugą połowę. Nie będzie to jednak miłość od pierwszego wejrzenia. Uczucie będzie się rozwijać jak piękny kwiat. Dopisze zdrowie i humor.

Byk (21.04 - 20.05)
Tydzień zapowiada się nerwowo, ale nie będzie taki, jeśli będziesz pamiętać, że nie każdy jest idealny. Wyrozumiałość i uśmiech pomogą zażegnać kryzys. W finansach poprawa.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Najbliższe dni upłyną ci na liczeniu pieniędzy. Nagle wszyscy dłużnicy przypomną sobie, że nieładnie tak zwlekać. Zwrócone pieniądze najlepiej zainwestuj. Wreszcie znajdziesz czas na miły relaks.

Rak (22.06 - 22.07)
W najbliższych dniach Raki nie będą miały zbyt wielu obowiązków. W miłym nastroju, z pełnym portfelem i w dobrym zdrowiu będą korzystać z uroków życia. Samotne Raki niech wyglądają drugiej połowy.

Lew (23.07 - 23.08)
Los tak poukłada sprawy, że Lwy będą miały mniej pracy, a więcej czasu dla rodziny i na relaks. Nie powinny jednak zapominać o obowiązkach, bo wtedy one boleśnie przypomną o sobie. Ale bez przesady, od pracy ważniejsze jest zdrowie.

Panna (24.08 - 22.09)
Szykuje się wspaniały wyjazd, któremu będą towarzyszyć niezwykłe atrakcje. Każdy dzień będzie lepszy niż poprzedni. Pod koniec tygodnia niespodziewany zastrzyk gotówki.

Waga (23.09 - 23.10)
Ktoś chce pokrzyżować Twoje plany i zyskać na tym. Ale dzięki pomocy przyjaciela sprawdzi się przysłowie: „Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada".

Skorpion (24.10 - 22.11)
Najbliższe dni to czas pozytywnych zmian. Nie ominie Cię awans, co oznacza oczywiście wzrost odpowiedzialności, ale także wzrost pensji. Nie pozwól jednak, aby nowe obowiązki negatywnie wpłynęły na życie rodzinne.

Strzelec (23.11 - 21.12)
Strzelce w najbliższych dniach mogą liczyć na łaskawość losu. Czego się nie tkną, wszystko pójdzie jak z płatka. Muszą jednak pamiętać, że inni mogą mieć problemy. Warto je dostrzec i pomóc.

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Dobra passa trwa, a spokój może zakłócić jedynie Amor, który sprawi, że samotne Koziorożce stracą dla kogoś głowę, a te, które już mają partnera, miło się upewnią o słuszności swego wyboru.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Czasem jest tak, że nie widzimy oczywistych spraw. Wodniki jednak dostrzegą, że szczęście jest w zasięgu ręki i wystarczy tylko po nie sięgnąć. To szczęście to wielka wygrana na loterii.

Ryby (20.02 - 20.03)
Najbliższe dni upłyną Rybom pod znakiem Amora. Partner oczaruje je na nowo lub pojawi się ktoś zupełnie nowy. Szykuje się sielanka, której nie zakłóci nawet katar. Poprawa w finansach.